Dzisiaj 10 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 43 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 26 stycznia 1935

Rok 30

Poznań, 25 stycznia.

Pomruki kłajpedzkie

W wczorajszych depeszach donosiliśmy, że w Kownie odbył się uroczysty obchód 12-lecia przyłączenia Kłajpedy do Litwy. Było to istotnie w styczniu r. 1923 jak rozstrzygnęła się sprawa kłajpedzka na korzyść Litwy, — jedna z doniosłych kwestyj układu terytorjalnego po wojnie, ważna przedewszystkiem dla Kowna, ale taksamo i dla Prus Wschodnich, wreszcie o wielkiem znaczeniu również dla polityki polskiej. Załatwienie jej, wbrew interesom Rzeszy Niemieckiej, możliwe było tylko w okresie ogólnego osłabienia sił Niemiec po wojnie, w obliczu piętrzących się zewsząd trudności politycznych i ekonomicznych. Naród niemiecki nie przestał do dnia dzisiejszego uważać sprawy kłajpedzkiej za jedną z najboleśniejszych porażek w historji powojennej.

O Kłajpedzie znów dziś głośno w świecie. W Kownie odbywa się olbrzymi proces przeciwko działaczom niemieckim, przekraczający ogromem materjału obciążającego i aparatu świadków wiele innych głośnych procesów politycznych. Ciągnie się już szósty tydzień, wywołując szczególnie po tamtej stronie Niemna, w Prusach Wschodnich, najwyższe podniecenie. W napięciu o wynik procesu i trosce o los oskarżonych łączy się z niemiecką ludnością Kłajpedy i Prus Wschodnich cała Rzesza. Wystarczy rzucić okiem na długie sprawozdania z procesu w prasie niemieckiej, by się o tem codziennie przekonać.

Okolicznością, która procesowi Niemców kłajpedzkich nadała teraz w Rzeszy tyle rozgłosu i gorącego zainteresowania, jest m. i. ogólny wzrost uczuć narodowych, podniesiony do szczytu przez plebiscyt w Saarze. W chwili radosnego uniesienia i oczekiwanego wkrótce przesunięcia zachodnich granic Rzeszy o kilka powiatów Saary dalej ku zachodowi pada mimowoli wzrok Niemców na wschód, gdzie w tej chwili najbardziej podatnym dla wzruszeń emocjonalnych, bo najbardziej „krwawiącym" (mówiąc terminologją rewizjonistyczną) odcinkiem jest pogranicze niemiecko - litewskie. Nastroje te oddaje wiernie „Westfälische Landes-Zeitung", jeden z organów oficjalnych partji narodowo - socjalistycznej, który w tych dniach określił Kłajpedę ni mniej ni więcej tylko jako „Saarę Wschodu". Dziennik atoli nie ogranicza się tylko do rzucenia hasła, lecz stara się je uzasadnić. Wychodzi przytem z założenia przesłanek prawno-politycznych „statutu obszaru kłajpedzkiego", który, jak wiadomo, był warunkiem przyznania tego, terytorjum Litwie przez Ligę Narodów, i mówi co następuje:

„Warunek ten nie został spełniony. Znajdujemy się więc praktycznie i teoretycznie w położeniu, które nie jest regulowane traktatem. Pierwszym wymogiem, który stawiamy, jest poddać zagadnienie Kłajpedy gruntownemu zbadaniu i uregulować je na nowych i trwałych podstawach. Najodpowiedniejszym środkiem byłoby przeprowadzić konsultację ludności Kłajpedy."

Widzimy, że porównanie z Saarą nie jest gołosłowne. Chodzi o spowodowanie w Kłajpedzie plebiscytu.

Że wraz z tego rodzaju odgłosami wewnątrz Rzeszy nie próżnieje propaganda Rzeszy zagranicą, zauważyć to można w kilku znamiennych głosach angielskich, które ukazały się na temat Kłajpedy ostatniemi czasy. Wymieniamy głos lewicowego dziennika londyńskiego „Star", który z racji procesu kowieńskiego zajmuje się losem mniejszości niemieckiej i radzi, aby mocarstwa, jak W. Brytanja, Francja i Włochy, przystąpiły obecnie „do energicznej akcji, zanim nastąpią ciężkie powikłania międzynarodowe". Zaniepokojony stosunkami kłajpedzkiemi jest również londyński „Daily Express", który stwierdza, że soczewka reflektora europejskiego wykonała gwałtowny zwrot z Saary ku Kłajpedzie, widzi przytem potężniejący z dnia na dzień zarys konfliktu niemiecko - litewskiego.

Do odgłosów tych dodamy jeszcze inne, także kolportowane głównie w Anglji, a mianowicie donoszące o wzmocnieniu sił Reichswehry w Prusach Wschodnich, oraz koncentracji oddziałów przysposobienia wojskowego Posunięcia te wywołały rzekomo w Kownie zaniepokojenie i zdolne są wywrzeć wpływ na bieg procesu. Z tonu tych doniesień jak i z ilości kolportowanych ostatnio nowin wyczuwa się, że zainteresowanie sprawą Kłajpedy nie jest na zachodzie Europy tylko sensacją dziennikarską, lecz nosi cechy troski o pokój w Europie.

Opinja międzynarodowa, która w ostatnich miesiącach głównie była pochłonięta sprawami Europy zachodniej, przedewszystkiem przygotowaniami do plebiscytu w Saarze, kwestją zbrojeń niemieckich, a ostatnio układami francusko - włoskiemi, zaczyna rozumieć, że są pozatem jeszcze zagadnienia na wschodzie, które, usunięte narazie na dalszy plan, również wyjdą kiedyś z ukrycia. Wyraził to świeżo tygodnik angielski „Sunday Referee", zastanawiając się nad położeniem Europy po zwycięstwie niemieckiem w Saarze. „Hitler ma prawo cieszyć się, — pisze ten organ — gdyż jest to pierwszy jego sukces międzynarodowy od chwili dojścia do władzy. Po Saarze przyjdzie kolej na Kłajpedę. Dyplomatyczne centrum Europy przenosi się teraz coraz bardziej na wschód".

Przyszłość, zapewne niezbyt odległa, okaże, ile prawdy w tych przewidywaniach. Narazie nasuwa się tylko myśl, że nie można od przewidywań tych oddzielić zabiegów dyplomacji francuskiej, dążącej już od paru miesięcy do finalizacji „paktu wschodniego". Wiele mówiącą jest zwłaszcza okoliczność, że w pakcie tym poczesne miejsce wyznaczone jest państwom bałtyckim, a w tem również Litwie Kowieńskiej.

To, że pakt wschodni natrafia na sprzeciw Niemiec, a także wywołuje zastrzeżenia ze strony Polski, nasuwa przypuszczenie, że na odcinku północnym granic Rzeczypospolitej panuje mgła niedomówień, do której usunięcia winniśmy czemprędzej przystąpić.

O Berezie w komisji sejmowej

Dalsza dyskusja nad budżetem min. spraw wewnętrznych — Przemówienie posłów: Czetwertyńskiego, Pepłowskiej i Chrystowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) W toku obrad nad budżetem min. spraw wewnętrznych przemawiał pos. Boguslawski (Str. L.), który poruszył sprawę wyborów samorządowych i dowodził, że ludność do biurokracji nie ma zaufania.

Pos. Bień (P P S.) ilustrował zachowanie się policji. Występował dalej przeciwko strzelaniu do ludzi, kradnących węgiel z pociągów.

Pos. Łucki (Ukr.) poruszył popieranie ruchu rusofilskiego przez aparat państwowy.

Pos. Czetwertyński (Kl Nar.) zwraca uwagę na stronę moralną starostów. Przytacza przykład, że jeden z nich sięgnął nawet po las, będący prywatną własnością i tylko dlatego, że właściciele odnieśli się do min. Poniatowskiego, musiał cofnąć swą decyzję.

W debacie zabierała też głos pos. Pepłowska (Kl Narod.) i zaczęła od słów: „Ponieważ głównemu mówcy naszego klubu prof. Staniszkisowi nie dano zakończyć przemówienia, poruszam jedną ze spraw, których nie mógł oświetlić, czyli sprawę Berezy..."

Przemówienia tego nie można ogłosić, gdyż przewodniczący pos. Byrka polecił je skreślić z diariusza, przeznaczonego dla prasy i z protokółu posiedzenia komisji. Posłowie Klubu Narodowego przeciw temu protestowali.

Warszawa (Tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie komisji budżetowej rozpoczęło się z pewnem opóźnieniem. Już przed posiedzeniem liczne komentarze wywołał incydent z pos. Pepłowską z powodu Berezy Kartuskiej. Zwracała uwagę bardzo wielka ilość posłów ukraińskich, którzy przyszli przysłuchiwać się obradom.

Pierwszy zabrał głos pos. Bittner, który w imieniu Chrześcij. Klubu Ludowego zajął stanowisko opozycyjne, podkreślił postulaty katolickie i wskazał na konieczność spokoju wewnętrznego, potrzebnego dla Polski zwłaszcza ze względów zagranicznych. Obóz w Berezie Kartuskiej winien być jak najrychlej zwinięty. To, co rząd chce tępić, nie osłabnie w ten sposób, ale jeszcze wzrośnie, otrzymując aureolę męczeństwa. Obecne metody raczej stwarzają szeregi karjerowiczów i pochlebców.

Pos. ks. Szydelski, nie należący do żadnego stronnictwa, który jednak przy każdym budżecie zabiera głos i wygłasza przemówienia, uczynił to i teraz, usiłując dawać lekcję Klubowi Narodowemu z powodu wystąpienia p. Pepłowskiej. Wyraził zdziwienie, jak można było podtrzymywać zarzuty po zaprzeczeniu przez premjera Kozłowskiego pogłosek o złem traktowaniu odosobnionych.

Pos. Czetwertyński (Kl. Nar.) poprosił przewodniczącego Byrkę o zwrócenie uwagi pos. Szydelskiemu, aby ten nie dawał lekcji członkom komisji i nie nadużywał prawa przemawiania jako gość.

Przew. Byrka oświadczył, że regulamin nie przewiduje, aby poseł przemawiający jako t. zw. gość był ograniczony co do treści swych wywodów a w przemówieniu pos. Szydelskiego nie dopatrzył się niczego, coby wymagało wkroczenia ze strony przewodniczącego.

Pos. Chrystowski (Kl. Nar.) składał oświadczenie, iż solidaryzuje się w całości z przemówieniem pos. Pepłowskiej.

Przew. Byrka przerywa mu i zaznacza, że ponieważ przemówienie p. Pepłowskiej zdyskwalifikował i polecił skreślić z protokółu posiedzenia, to oświadczenie uważa za wielką obrazę obowiązującej przyzwoitości i wobec tego wyklucza pos. Chrystowskiego z komisji na przeciąg 3 posiedzeń.

Zabrał głos pos. Galica (B. B.). Posiedzenie zakończy się dziś. Możliwe, że jeszcze przed posiedzeniem sejmowem, na końcu będzie odpowiadał min. Kościałkowski.

Snieżyce i powodzie w Ameryce

Nowy Jork (Tel. wł.) Donoszą oficjalnie, że liczba ofiar szalejących w niektórych stanach śnieżyc oraz wylewu rzeki Missisippi wynosi przeszło sto osób.

Na terenie katastrofalnej powodzi władze rozpoczęły zakrojoną na szeroką skalę akcję niesienia pomocy farmerom. Znaczna część ludzi padła pastwą rozszalałych wód.

Nowy Jork. (PAT). Śnieg dochodzi w niektórych miejscach w Nowym Jorku do 45 cm głębokości i tamuje komunikację.

Niezwykła burza z wichurą odcięła zupełnie od świata Vancouver (m. port. w Kolumbji bryt. w Kanadzie, 120 tys. mieszk. — red.) i Victorię (stolica Kolumbji, mieści się na wyspie Vancouver — red.).

W Górach Skalistych (ciągną się od półwyspu Alaski, aż po rzekę Rio Grande del Norte — red.) stoi bez ruchu kilka pociągów, którym drogę przecięły lawiny śnieżne.

Londyn. (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą, że liczba ofiar śmiertelnych mrozu i burz śnieżnych podwyższyła się do 180 osób.

Przyjazd Goeringa

Warszawa. (Tel. wł.) Agencja „Iskra" potwierdza wiadomość o przyjeździe premjera pruskiego Goeringa do Polski. Przyjedzie on na jedno z polowań, urządzonych przez p. Prezydenta Rzplitej wraz z towarzyszącym mu szefem leśnictwa państwa v. Keudellem i szefem łowiectwa Haussendorfem. (w)

Tragedja u wybrzeży Ameryki

Zderzenie się dwóch statków — Jeden z nich, „Mohawk" jest poważnie uszkodzony i powoli tonie — Obawa o los 57 osób

Londyn (Tel. wł.) Według doniesień z Nowego Jorku amerykański statek „Mohawk" zderzył się z norweskim okrętem „Talisman" w pobliżu Seagirt (New Jersey). Oba statki wysyłały sygnały ratunkowe SOS, lecz później okazało się, że „Talisman" został uszkodzony tylko nieznacznie i pomocy nie potrzebuje.

„Mohawk" — statek o pojemności 5.896 tonn miał na pokładzie 53 pasażerów i 107 ludzi załogi — został tak silnie uszkodzony, że kapitan zdecydował się osadzić okręt na mieliźnie. Przybyłe na pomoc inne statki wyratowały dotychczas 106 osób.

„Mohawk" należy do towarzystwa „Ward Linie". Jego własnością był również statek „Morro-castle", który jak wiadomo, spłonął wśród tajemniczych okoliczności.

Do Nowego Jorku nadeszła depesza od straży przybrzeżnej w New Jersey, że na wysokości Springlake przed New Jersey zauważono sygnały ratunkowe pewnej łodzi. Przypuszcza się, że chodzi tu o ostatnią łódź ze statku „Mohawk".

Londyn. (Tel. wł.) Według ostatnich wiadomości, nadeszłych z Nowego Jorku, statek „Mohawk" jeszcze nie zatonął. Przechylił on się na bok i napełnia się coraz bardziej wodą.

Towarzystwo „Ward Linie" komunikuje, że los 15 pasażerów i 42 członków załogi jest nadal niewiadomy. Miejsce katastrofy oddalone jest zaledwie o kilka mil od Asbury Park, gdzie osiadł na mieliźnie swego czasu płonący „Morrocastle".

Znamienne oświadczenie

Berlin. (Tel. wł.) Donoszą z Moskwy:

Pod przewodnictwem gen. Gonczarowa przybyła delegacja czerwonej armji z Dalekiego Wschodu na siódmy kongres sowietów, który rozpoczął się dziś.

Przedstawicielom prasy oświadczył gen. Gonczarow w imieniu armji Dalekiego Wschodu, że jest ona przygotowana do odparcia ewentualnego ataku. Wobec japońskiej ofensywy w Czacharze, oświadczenie to nabiera demonstracyjnego charakteru.

Sukces Roosevelta

Londyn. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że izba reprezentantów przyjęła ustawę o pomocy dla bezrobotnych. Ze stosunku głosów wynika, że nawet poważna część opozycji głosowała za projektem prez. Roosevelta, który odniósł w ten sposób wielkie zwycięstwo.

Ustawa przewiduje na cele pomocy dla bezrobotnych sumę 4.880 milj. dol. Sukces prezydenta jest tem większy, że projekt jego wyszczególnia dokładnie, jak będą zużyte te sumy.

Pożyczka niemiecka

Berlin. (PAT.) Według doniesienia „Deutsche Handelsdienst" rząd Rzeszy zawarł umowę z „Deutsche Sparkassen u. Giroverband" oraz z „Deutsche Girozentrale" w sprawie zaciągnięcia pożyczki w nominalnej wysokości pół miljarda marek.

Wiadomości

Z okazji rocznicy objęcia przez Hitlera władzy w dniu 30 stycznia, dr. Goebbels wydał odezwę, zapowiadając, że rocznica ta obchodzona będzie skromnie, natomiast urządzi się zbiórkę na bezrobotnych.

*

Zmarł w Paryżu kierownik działu politycznego „Le Petit Parisien", red. Albert Jullien, przeżywszy 55 lat.

*

Dochodzenie przeciw b. min. sprawiedliwości Réné Rénault zostało zakończone. Materjał odesłano do prokuratury dla ułożenia aktu oskarżenia o nadużycie wpływów.

*

Rząd francuski złożył w izbie projekt ustawy, w myśl której zniesione mają być dodatkowe godziny pracy w zakładach przemysłowych i handlowych. Wniosek wychodzi z założenia, że niedopuszczalne jest, aby jedni robotnicy pracowali powyżej 48 godzin tygodniowo, gdy wielu pozbawionych jest pracy.

*

Prasa donosi, że francuski minister marynarki Pietri prawdopodobnie zgłosi w najbliższym czasie żądanie otwarcia kredytów na budowę krążownika o pojemności 35.000 tonn

O przymierzu polsko-francuskiem

Paryż. (PAT). „L'Information" zamieszcza artykuł o przymierzu francusko-polskiem. Biorąc asumpt z oświadczenia amb. Chłapowskiego co do konieczności utrzymania przyjaźni francusko-polskiej autor artykułu zaznacza, że niestety nie zdołano wyjaśnić nieporozumień nawet w ostatniej rozmowie min. Lavala z min. Beckiem.

„Polska jest wielkiem mocarstwem. Wierzymy, że w ciągu wieków wypowiedziała się zdecydowanie po stronie Zachodu i świata łacińskiego. Obecnie nikt nie zamierza zaprzeczać Polsce prawa do swobodnego podejmowania decyzji, ani też krzyżować jej koncepcyj własnych interesów lub kwestjonować metod działania.

„Być może, że Polska ma rację, jeżeli pod wpływem zbyt nieokreślonej polityki waha się, ale przecież chodzi o rzeczywiste stosowanie przymierza w praktyce. Niema porozumienia bez wzajemności. Domagamy się od Polski, która chce szczerości, aby traktowała Francję, jej dobro i jej interesy tak, jakby życzyła sobie, aby traktowano interesy Polski we Francji."

Tarcia wewnętrzne w Finlandji

Helsinki. (PAT). Strajk studentów przechodzi spokojnie. Ponad 2.000 akademików wyjechało wczoraj na prowincję celem prowadzenia propagandy za finizacją uniwersytetu. Wobec tego, że strajkiem objęte są również kliniki, odczuwać się w nich daje brak personelu.

Helsinki. (PAT). W parlamencie podtrzymują partje nacjonalistyczne dalej najostrzejszą obstrukcję.

Środowe posiedzenie zakończyło się o 5 rano. W czwartek o 8 rano rozpoczęto znowu obrady, które trwały przez całą noc. Ponad 40 mówców czeka swej kolejki. Sala posiedzeń świeci pustkami. Dyżuruje tam po kilku przedstawicieli każdej partji, a reszta posłów czeka w lokalach klubowych.

Dotychczasowe przemówienia zajęły już przeszło 500 stronic druku. Poza kolejką zabierali głos: radca prawny parlamentu i nadprokurator. Piewszy z nich oświadczył, że zwołanie obecnej, nadzwyczajnej sesji jest zgodne z konstytucją, ale sprzeczne z jej duchem, natomiast zdaniem nadprokuratora odpowiada zarówno duchowi, jak i literze konstytucji.

Napad bezbożników na kościół

Buenos Aires (PAT). Donoszą z Meksyku, że w czasie nabożeństwa w miejscowości Coyoacan, grupa członków stowarzyszenia bezbożników wtargnęła do kościoła, wznosząc antyreligijne okrzyki.

Sprowokowani w ten sposób katolicy rzucili się na bezbożników, którzy zrobili użytek z broni palnej. Pięciu katolików zginęło na miejscu, zaś kilku odniosło rany.

Wyparci z kościoła bezbożnicy schronili się do gmachu magistratu, jeden z nich atoli wpadł w ręce sprowokowanych, którzy go ukamienowali. Na wiadomość o wypadkach, ludność katolicka miasta Meksyku zorganizowała olbrzymią manifestację na znak protestu przeciw wystąpieniom bezbożników, domagając się surowego ukarania winnych. Władze bezpieczeństwa aresztowały przeszło 50 członków organizacji bezbożników.

O puhar Davisa

Londyn. (Tel. wł.). Zgłoszenia do tegorocznych rozgrywek o puhar Davisa przyjmuje Anglja jako posiadaczka puharu. Obok ośmiu państw, które wchodzą automatycznie — zwycięzcy zeszłorocznych eliminacyj oraz czterej półfinaliści — zgłosiły się jeszcze dwa narody pozaeuropejskie, wobec czego pełna lista przedstawia się dotychczas następująco: Afryka Poł., Australja, Czechosłowacja, Francja, Holandja, Jugosławja, Niemcy, Nowa Zelandja, Polska i Włochy.

Do strefy północno-amerykańskiej zapisały się narazie: Chiny, Meksyk i Stany Zjednoczone; do strefy południowo-amerykańskiej — Brazylja i Urugwaj.

Zima na Bałkanach

Wiedeń. (Tel. wł.) Białogrodzka „Politika" donosi, że fala silnego mrozu objęła również części półwyspu Bałkańskiego, położone nad Adrjatykiem.

W nocy na czwartek termometr spadł w Czarnogórzu do 25 stopni. Jezioro Skutari zamarzło całkowicie, objaw, którego nie pamięta obecne pokolenie.

Unifikacja „Reichu"

Berlin. (PAT) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem Hitlera posiedzenie gabinetu Rzeszy, na którem przyjęto ustawę o namiestnikach krajowych, stanowiąca poważny krok naprzód na drodze przeprowadzenia reformy ustroju państwowego Niemiec. Według tej ustawy namiestnicy Rzeszy w przyszłości stać będą na czele rządów krajowych, a stanowisko ich odpowiadać ma stanowisku nadprezydenta prowincji pruskiej.

Pozatem gabinet uchwalił ustawę o prowizorycznej administracji obszaru Saary oraz o przedstawicielstwie Saary w Reichstagu.

Japonja i Liga

Londyn. (Tel. wł.) Według wiadomości z kół urzędowych w Tokio Japonja i nadal będzie uczestniczyć w pracach Ligi Narodów, jeżeli prace te będą miały charakter socjalny, gospodarczy lub komunikacyjny, za wyjątkiem spraw politycznych.

Uśmiech szczęścia

Paryż. (PAT). Wielka wygrana francuskiej loterji państwowej w wysokości miljona franków przypadła pewnemu marynarzowi, który w obecnej chwili odsiaduje karę 14 dni więzienia za wykroczenie przeciwko dyscyplinie.

Na krótko przed skazaniem go marynarz usiłował sprzedać swój los, aby w więzieniu mieć trochę pieniędzy.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszaie 5,32 — 5,32¼ zł, w Gdańsku na Warszewę 5,27 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172,68 zł, gotówką 172,34 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 25. 1. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 65¾, za 4% premi. dol. 52,60 oraz za 3% poż. bud. 47,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 4½% dol. listy zast. po 48,25 do 48,—; 4½% złotowe listy zast. po 48,50 oraz 4% listy zast. konwert. po 49,50 do 49,—%.

Z akcyj bankowyc hpłacono za Bank Polski 96,50.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 65,75 P.
4% poż. premj. dol., serja III 52,60 P.
3% poż. budowl., serja I 47,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,25—48,— +
4½% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,50 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 49,50—49,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 96,50 P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 25. 1. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 195 tonn par. Poznań	15,50
Żyto 15 tonn par. Poznań	15,40

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	15,25— 15,50
Pszenica (Usposob. słabe)	15,50— 16,00
Jęczmień browarowy	21,25— 22,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l.	20,50— 20,75
Jęczmień 680—690 g/l.	19,00— 19,50
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,25— 15,75
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,75— 22,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	20,75— 21,75
żytnia II gat 55—70% wł. w.	15,25— 16,25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	13,25— 14,25
żytnia razowa 0,95% wł. w.	17,25— 18,25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-25% wł. w.	26,50— 29,00
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	26,00— 26,50
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	25,00— 25,50
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	24,00— 24,50
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	23,00— 23,50
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	22,00— 22,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	21,50— 22,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	18,50— 19,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	15,75— 16,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	14,75— 15,25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	12,25— 12,75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,00— 10,75
Otręby pszen. grube stand.	10,50— 11,00
Otręby pszenne średnie st.	9,75— 10,25
Otręby jęczmienne	10,25— 11,75
Rzepak zimowy	41,00— 44,00
Rzepik latowy	38,00— 40,00
Siemię lniane	43,00— 45,00
Gorczyca	39,00— 42,00
Wyka latowa	24,00— 26,00
Peluszka	27,00— 29,00
Groch Viktorja	37,00— 42,00
Groch Folgera	32,00— 35,00
Łubin niebieski	9,00— 9,50
Łubin żółty	10,50— 11,00
Seradela	11,00— 13,00
Koniczyna czerwona surowa	130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95—97% cz.	155,00—165,00
Koniczyna biała	80,00—110,00
Koniczyna szwedzka	190,00—210,00
Koniczyna żółta odłuszczona	70,00— 80,00
Przelot	75,00— 95,00
Tymoteusz	60,00— 70,00
Rajgras angielski	90,00—100,00
Słoma pszenna luzem	2,50— 2,70
„ pszenna prasowana	3,10— 3,30
„ żytnia luzem	2,75— 3,00
„ żytnia prasowana	3,25— 3,50
„ owsiana luzem	3,25— 3,50
„ owsiana prasowana	3,75— 4,00
„ jęczmienna luzem	1,95— 2,45
„ jęczmienna prasow.	2,85— 3,05
Siano zwykłe luzem	7,25— 7,75
„ zwykłe prasowane	7,75— 8,25
„ nadnoteckie luzem	8,25— 8,75
„ nadnoteckie pras.	8,75— 9,25
Makuch lnian. w taflach	17,25— 17,75
Makuch rzepakowy w tafl.	13,00— 13,25
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,50— 19,00
Śrut Soja	20,00— 20,50
Mak niebieski	34,00— 37,00

Ogólen usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1505 tonn, pszenicy 345 t., jęczmienia 512,5 t., owsa 380 t., mąki żytniej 75 t., mąki pszennej 38 t., otrąb żytnich 140 t., otrąb pszennych 80 t., gorczycy 20 t., grochu Wiktorja 22 t., wyki 2 t., peluszki 5,2 t., seradeli 15 t., maku niebieskiego 15,5 t., koniczyny czerwonej 3,4 t., koniczyny białej 1,4 t., koniczyny szwedzkiej 0,8 t., lucerny 0,5 t., przelotu 2,5 t., nasion 2,5 t., śrutu Soja 15 t., słomy 50 t., wełny 0,33 t.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 25. 1. 1935 r.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: buhajów 3, krów 12, świń 149, prosiąt 60, cielat 130, owiec 28, razem 382 zwierząt.

Poprawki czy nowy projekt?

Czyniąc zadość przepisowi o trzydziestodniowym terminie, jaki Konstytucja obecna wyznacza Senatowi na przeprowadzenie zmian w projekcie sejmowym, marszałek Senatu p. Raczkiewicz w dniu 22 b. m. przesłał marszałkowi Sejmu p. Świtalskiemu projest nowej Konstytucji wraz z poprawkami Senatu. Tem samem punkt ciężkości tej sprawy przeniósł się znowu do Sejmu ku zadowoleniu lewicy obozu „sanacyjnego", którą irytowało to, że w Senacie piastunami Konstytucji byli niepodzielnie konserwatyści i to najbardziej „reakcyjnego" typu.

Sejm nie jest skrępowany żadnym terminem w załatwieniu poprawek Senatu. Kiedy zatem do tego dzieła przystąpi, to jest sprawą taktyki obozu rządowego, którą tu zajmować się nie będziemy. Natomiast omówimy sposób, w jaki ta sprawa — zgodnie z obowiązującemi jeszcze przepisami starej Konstytucji — powinna być załatwiona.

O poprawkach Senatu traktuje art. 35 obecnej Konstytucji, który postanawia, że Sejm może te poprawki albo przyjąć zwykłą większością, albo odrzucić większością 11/20. W tym drugim wypadku przepisem ustawy staje się pierwotna uchwała Sejmu.

Ale oprócz artykułu 35 jest jeszcze art. 125, odnoszący się do zmiany Konstytucji. Rzecz jasna, że istnienie dla tej sprawy specjalnego przepisu uchyla w stosunku do niej moc obowiązującą artykułu 35. „Lex specialis" jest w prawodawstwie tym wyjątkiem, do którego nie ma zastosowania „lex generalis".

Otóż ów artykuł 125 mówi:

„Zmiana Konstytucji może być uchwalona tylko w obecności conajmniej połowy ustawowej liczby posłów, względnie członków Senatu, większością 2/3 głosów."

Z tego przepisu wynika wyraźnie, że każda zmiana Konstytucji musi być poparta przez 2/3 głosów w obu izbach ustawodawczych.

Gdyby większość 2/3 Senatu przyjęła projekt sejmowy bez żadnych zmian, to sprawa byłaby skończona. Wprawdzie przeciwko sposobowi głosowania w Sejmie podniesiono ze strony opozycji bardzo poważne zarzuty, ale ponieważ większość obu izb uznaje, że wszystko było w porządku, zatem, gdyby Senat nie porobił poprawek, do wejścia w życie nowej Konstytucji potrzebne byłyby jeszcze tylko dwa formalne akty, a mianowicie: podpis Prezydenta i ogłoszenie w dzienniku ustaw.

Ale Senat wprowadził do projektu kilkadziesiąt poprawek, zmieniających nietylko redakcję, ale i treść najważniejszych rozdziałów, traktujących o Prezydencie, Sejmie i Senacie, sądach i t. d. To, co poza temi poprawkami zostało, jest tylko zbiorem fragmentów, który ani sam nie stanowi całości, ani nie może być włączony do obecnej Konstytucji.

Gdyby większość Sejmu, taka czy inna, odrzuciła część poprawek Senatu, czy ewentualnie wszystkie, to z tego wcale nie wyniknęłoby, że w miejsce odrzuconej poprawki Senatu wchodzi tekst sejmowy. Zacytowany wyżej art. 125 mówi wyraźnie, że każda zmiana musi być uchwalona (oczywiście pozytywnie) przez 2/3 członków obu izb. Gdyby zatem Sejm nie chciał się zgodzić na coś, co uchwaliła większość 2/3 Senatu, to skutek tej decyzji Sejmu byłby taki, że dana sprawa wogóle wypadłaby z nowej Konstytucji. Powstałyby w ten sposób luki obracające w niwecz całą robotę konstytucyjną.

Sejm zatem — nolens volens — musi przyjąć poprawki Senatu. Ale to przyjęcie musi być uchwalone przez 2/3 posłów, obecnych na danem posiedzeniu w ilości, równej conajmniej połowie ich ustawowej liczby.

Powyższa interpretacja ma za sobą nietylko teoretyczną słuszność, ale także i praktykę. W ten właśnie sposób uchwalona została zmiana Konstytucji w r 1926 po przewrocie majowym. — Wnioskodawcą był wtedy rząd, który nie podniósł żadnych zarzutów przeciwko zastosowaniu takiej procedury.

Jak więc widzimy, pamiętny skok z 26 stycznia r. ub. nie był ostatecznym. Sejm musi jeszcze raz głosować nad projektem konstytucyjnym, do którego uchwalenia konieczna jest większość 2/3 głosów. Poprawki Senatu stają się w ten sposób nowym projektem, nad którym głosowanie odbędzie się w odwróconym porządku: najpierw Senat, potem Sejm.

M. K.

Co dalej?

— Widzi pan, panie Müller, wszystko idzie znów ku dobremu; długów wojennych nie zapłaciliśmy, odzyskaliśmy Saarę, a jak się uzbroimy, odzyskamy resztę.

Budżet wojskowy

W zachodnich państwach Europy debaty nad budżetem wojskowym są uważane za egzamin generalny władzy wojskowej, na którym przedstawiciele narodu sprawdzają, co zostało zrobione dla zwiększenia bezpieczeństwa i co się zamierza uczynić w najbliższym czasie. Zasada koniecznej dyskrecji w stosunku do tajemnic natury wojskowej jest naturalnie zawsze zachowana. Władza wojskowa dąży jednak do informowania społeczeństwa w możliwych granicach o dokonanych lub dokonywanych pracach, gdyż normalny obywatel pragnie zawsze wiedzieć, na co zostały wydane płacone przez niego ciężkie podatki, a potwierdzenie celowości wydatków, sprawdzone i zatwierdzone przez jego przedstawicieli, wytwarza tak konieczne w szerokich kołach zaufanie, podnosi nastrój patrjotyczny, poczucie dumy narodowej, zmniejsza troskę o bezpieczeństwo ojczyzny.

Wszystkie te uczucia są obecnie pożądane bardziej niż kiedykolwiek, gdyż każdy obywatel cywilny musi się dziś czuć żołnierzem, cząstką siły państwowej.

W Polsce dyskusja nad budżetem wojskowym ma od 1927 r. znacznie uproszczony charakter. Referat sprawozdawczy, stale członka większości rządowej, jest właściwie tylko opisem dokonanej przez wojsko pracy; nie porusza żadnych spraw zasadniczych, unika jakiejkolwiek analizy, a nawet cienia krytyki. I tym razem nie zmieniło się nic. Przemówienia posłów z B. B. były tylko panegirykiem na cześć kierowników ministerjum, a przedstawiciele lewicy nie zabierali głosu.

Ogólny nastrój w komisji był poważny, wyróżniał się ciepłym stosunkiem do armji, której ofiarna praca w czasie powodzi, oraz działalność samarytańska poszczególnych oddziałów, ożywiających rzesze biedoty, wzbudziły szerokie uznanie. Właściwą dyskusję prowadzili tylko posłowie ze Stronnictwa Narodowego, a przemówienia ich — wbrew temu, co zarzucała im druga strona — miały ujęcie czysto rzeczowe. Poruszyły one z dużą rezerwą parę zagadnień w celu lepszego wyjaśnienia postępu pracy nad ulepszeniem obrony zbrojnej państwa.

Poseł płk. Arciszewski pytał, czy uposażenie i wyszkolenie naszej piechoty dorówna niemieckiemu, czy będą w Polsce zmotoryzowane dywizje szybkiego pogotowia, jaki poziom osiągnęła nasza artylerja, w jakim wreszcie kierunku zamierzony jest dalszy ogólny rozwój naszej armji. Na żadne z tych pytań wiceminister spraw wojskowych gen. Składkowski nie odpowiedział. Pewne ustępstwo zrobił tylko generał w stosunku do wyposażenia materjalnego armji, wyjaśniając, że piechota nasza posiada artylerję towarzyszącą, ale brak jej jeszcze działek do zwalczania gniazd kulomiotów. Prowadzi się studja nad nowym typem, gdyż istniejący 37-milimetrowy nie odpowiada naszym wymaganiom.

Sprawę motoryzacji uważa wiceminister w naszych warunkach komunikacyjnych za piękny wyraz. Gdyby puścić dywizję zmotoryzowaną na drogę między Hrubieszowem a Włodzimierzem Wołyńskim — oświadczył gen. Składkowski — wypadłoby dla ciągnienia wozów motorowych najmować podwody konne. Smutne oświadczenie — przecież troska o dobry stan komunikacji obciąża również i władze wojskowe, a wreszcie według wszelkich przewidywań strategicznych akcja wozów motorowych może być przedewszystkiem potrzebna w rejonie granic zachodnich, gdzie drogi są o wiele lepsze.

Pozornie mniej ważną, lecz posiadającą duże znaczenie sprawę, poruszył również pos. Arciszewski — sprawę zbliżenia społeczeństwa z armją drogą zapraszania obywateli na ćwiczenia wojskowe. Niedawno z okazji pobytu w Polsce szefa sztabu szwedzkiego odbyły się w Biedrusku ćwiczenia dywizji z udziałem wszystkich attachés wojskowych, ale bez udziału przedstawicieli ludności cywilnej.

Nie otrzymał również pos. Czetwertyński żadnej odpowiedzi od wiceministra, czemu się nic nie robi w kierunku zabezpieczenia fortyfikacyjnego naszych granic zachodnich. Jest to w naszych warunkach zagadnienie olbrzymiej wagi.

Rzeczowa analiza budżetu wskazuje duży postęp w zakresie zaopatrzenia materjalowego. Dochodzimy nieomal do pełnej samowystarczalności, a piechota nasza zostanie wreszcie w r. b. wyposażona w karabiny ujednostajnione. W okresie wojny z bolszewikami mieliśmy 6 typów. Wytwarzało to często pomyłki w dosyłaniu na front odpowiedniej amunicji i słuszne narzekania wojska.

W preliminarzu zwraca uwagę pewne zmniejszenie wydatków wegetacyjnych. W r. 1930 wynosiły one 61 proc., a w r. 1935 zmniejszone zostaną do 53 proc. budżetu ogólnego. Pomyślny ten wynik zawdzięcza się obecnej polityce zakupów, która daży do nawiązania bezpośredniego stosunku z konsumentem i zakupu artykułów krajowych. Korzystnie również wpływa przejście na system gospodarstwa ryczałtowego, które od kilku lat prowadzą oddziały we własnym zakresie. Wyjątek stanowi chleb i owies, dostarczany przez intendenturę.

Twierdzę na mocy wieloletniego doświadczenia osobistego, że przejęcie przez wojsko bezpośrednio wszystkich działów gospodarstwa, nie wyłączając spraw umundurowania, dałoby doskonałe rezultaty. Pos. Czetwertyński uznaje jednak, że oszczędności z tego tytułu wobec ogromnego spadku cen na produkty rolnicze mogłyby być większe. Odrzuca również twierdzenie administracji wojskowej, jakoby zachodziły trudności w bezpośredniem dotarciu do producenta z winy organizacyj rolniczych.

W referacie znaleźliśmy cenną wiadomość, że 11 miljonów złotych, oszczędzonych na wydatkach wegetacyjnych, przeznaczono na umocnienia fortyfikacyjne wybrzeża morskiego.

Dobrym objawem jest zwiększenie dotacyj na wyszkolenie żołnierza. Wymaga ono obecnie w związku z częściową nawet motoryzacją armji znacznie wiekszej praktyki w celu sharmonizowania energji ludzkiej i maszynowej. Dobrze brzmi również, że żołnierz otrzymuje dodatkowe wykształcenie w ramach 3 klas szkoły powszechnej. Niezupełnie wyraźnie przedstawia się w referacie ustęp w sprawie przysposobienia wojskowego, że kierownictwo daży usilnie do zgromadzenia w niem elementów jak najlepszych (selekcja), nawet kosztem ilości członków. Na jakich podstawach dokonywa się selekcja?

Zwiększenie marynarki wojennej o nowe jednostki bojowe nie jest przewidziane. Budżet w niezmienionej wysokości przyjęto bez zmian. Wynosi on 768 milj złotych, to jest tyle, co w roku ubiegłym. Wobec znacznego powiększenia budżetów wojskowych wszystkich państw zachodnich fakt ten zasługuje na zaznaczenie. Ogólne wrażenie jest dodatnie.

E. De HENNING-MICHAELIS,
generał.

UWAGI

W Bułgarji nastąpiła zmiana rządu. W miejsce pułkownika Georgjewa stał się premjerem generał Zlatew. Przesilenie było niespodzianką dla opinji międzynarodowej, która w maju roku zeszłego była świadkiem przejścia Bułgarji pod system dyktatorski. (Przyzwyczajono się już prawie sądzić, że dyktatury są instytucjami wiecznemi.) Dyktatura bułgarska była coprawda swoistego typu, bo twórcą jej był król, a wykonawcami — wojskowi.

Dziwiono się tembardziej, że pułkownik Georgjew, jeden z elity bułgarskich pułkowników, ustąpił, ponieważ rządy jego pozostawiły dla kraju kilka pozytywnych punktów: likwidację band macedońskich, poprawę współżycia z Jugosławją, normalizację stosunków z Sowietami.

Sukcesy te jednak nie zdołały widocznie wpłynąć na wszechmożną kamarylę wojskową, zajętą przedewszystkiem własnym interesem. Konflikty wewnątrz politykującego korpusu oficerskiego zaczęły przenosić się do ministerjów i wywierać wpływ na rządzenie. Między wpływowym w rządzie pułkownikiem Welczewem a armją istniała cała sieć tajnych związków, — objaw wielce niepokojący. Kraj żył w napięciu, a władzy monarszej zaczęły prerogatywy mundurów wyrastać ponad głowę. W tych warunkach doszło do spięcia: pułkownik Welczew siedzi w areszcie.

Ale siły raz wyzwolone z koszar i puszczone na arenę życia publicznego nie dadzą się tak łatwo okiełzać. Znów jest oficer premjerem.

Ośmiomiesięczna dyktatura pułkownikowska przeżyła zaledwie pierwszy akt. Kraj się pyta, co przyniosą dalsze akty tego widowiska.

W Paryżu po plebiscycie saarskim

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Paryż, 23 stycznia.

Jak Hitler wyzyska swoje zwycięstwo, swój triumf po plebiscycie w Zagłębiu Saary? Oto pytanie, jakie stawia sobie cała światła opinja we Francji. Zdaje ona bowiem sobie doskonale sprawę, że ponieważ wynik plebiscytu przeszedł wszelkie oczekiwania propagandy hitlerowskiej, przeto tem samem umocnił sytuację „Führera".

Ale obok opinji światłej istnieje — ta inna. Uważa ona, że przyłączenie Zagłębia Saary do Trzeciej Rzeszy to usunięcie jednego z kłopotów więcej, to uniknięcie możliwych tarć i nieporozumień, to otworzenie wolnej drogi do ewentualnych pertraktacyj pomiędzy Paryżem a Berlinem. Społeczeństwo francuskie, nawskroś przeniknięte pragnieniem pokoju, jest w części zadowolone, że wynik plebiscytu nie wytworzył trudniejszej sytuacji, inaczej mówiąc, że większość, jaka wypowiedziała się za Hitlerem, rozstrzygnęła bezwzględnie o losach terytorjum Saary.

Nie potrzebujemy chyba podkreślać, że tego rodzaju osądzanie sytuacji jest bardzo krótkowzroczne i dowodzi nieznajomości psychologji niemieckiej. Rozwiązanie w tej postaci zagadnienia Saary nie położy wcale kresu apetytom i pretensjom Trzeciej Rzeszy — przeciwnie, szczęśliwy wynik plebiscytu otworzył jedynie szeroko wrota do innych rewindykacyj. Zdają sobie z tego doskonale sprawę tutejsze narodowe koła polityczne, mimo wszystkich deklaracyj „Führera".

Saara — mówi się w Paryżu — wypowiedziała się przeciwko swoim interesom ekonomicznym, a nawet politycznym, rządy bowiem, sprawowane przez Ligę Narodów, napewno mniej są dotkliwe, niż przyszłe rządy nazich. Saara wypowiedziała się przeciwko swojemu ideałowi religijnemu. Saara wypowiedziała się za Niemcami mimo ich trudności finansowych i politycznych. Nacjonalizm niemiecki triumfuje, prestiż hitleryzmu znacznie wzrósł. Przecież jeszcze na kilka dni przed plebiscytem około 100.000 manifestantów wzięło udział w demonstracji zwolenników „status quo"! Dnia 13 b. m. nastąpiła jednak radykalna zmiana: katolicy, część socjalistów, a nawet podobno i komunistów wypowiedziała się za Hitlerem; oto siła atrakcyjna uczuć nacjonalistycznych i pełnej dynamiki propagandy!

Reżim hitlerowski miał przed sobą w Zagłębiu Saary rozrywkę pierwszorzędnej wagi. Przegrana miałaby dlań prawdopodobnie bardzo poważne konsekwencje. Dlatego też Berlin rzucił na szalę wszystko: najlepszych swych ludzi do propagandy, miljonowe fundusze, zręczne posunięcia taktyczne wobec Watykanu, częściową nawet, choć niewątpliwie chwilową zmianę kursu polityki wewnętrznej.

Obecnie w Paryżu wszyscy ludzie trzeźwo i poważnie myślący nie wątpią, że zwycięstwo hitleryzmu w Zakłębiu Saary pobudzi tylko apetyty hitleryzmu, przyczem pierwszym objektem zakusów będzie tu znów Austrja. Saara wypowiedziała się za Trzecią Rzeszą — mówią już dziś agitatorzy hitlerowscy —, trzeba się dać pozwolić swobodnie wypowiedzieć Austrji, a i ona opowie się za „macierzą" germańską.

A oto ciekawe oświadczenie, jakie uczynił poseł Désiré Ferry, prezes stowarzyszenia oficerów rezerwy. „Kto wie, może w przyszłości, już niezbyt od nas oddalonej, poruszy się z tamtej strony Renu sprawę Alzacji i Lotaryngji, oświadczając, iż plebiscyt, jaki odbył się w Saarze, stanowi pierwszy akt powrotu do Niemiec ziem, odebranych Rzeszy w roku 1918. Nasi nieuleczalni optymiści zdadzą sobie wówczas sprawę, że 13 stycznia 1935 r. nie jest datą końcową, ale raczej początkową roszczeń germańskich. Dla nas też, Francuzów, wynik plebiscytu w Saarze, jest nietylko upokorzeniem, ale oznacza także zwiększenie się naszych obaw oraz nakłada na nas specjalną czujność w zakresie obrony narodowej".

W tym samym duchu wypowiadają się wszystkie narodowe czynniki francuskie. Są one przekonane, iż po likwidacji zagadnienia Saary nastąpi zaraz wielka kampanja „rozbrojeniowa", przeprowadzana równocześnie ze strony Londynu i Berlina, na którą Paryż powinien odpowiedzieć niezwłocznie, przeprowadzając uprzednie umocnienie pozycyj francuskich przez wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej.

I. B.

Prasa narodowa o konstytucji

„Gazeta Warszawska" w artykule p. t. „Nowa konstytucja" podkreśla, że projekt konstytucyjny B. B., uchwalony ostatnio w Senacie jest formą przejściową i tymczasową.

„Ustawa ta — pisze „Gaz. Warsz." — odpowiada pewnej potrzebie, lecz nie społeczeństwa, nie narodu polskiego, lecz potrzebie rządzącego dziś obozu — jest przeto poniekąd jego sprawą wewnętrzną. Chodzi wszak przedewszystkiem o ułatwienie sobie rządzenia i utrwalenie się przy władzy. O tem trzeba pamiętać, jeśli się chce właściwie i bezstronnie ocenić to dzieło.

„Jeśli się tak realnie i życiowo patrzy na projekt nowej konstytucji, to nie można się zachowywać tak, jakby się zachować należaoł wówczas, gdyby istotnie Polska stała w przededniu nadania sobie ustawy konstytucyjnej, odpowiadającej jej nowej strukturze wewnętrznej i duchowi czasu. Obóz dziś rządzący podejmuje próbę ułatwienia sobie sprawowania władzy i utrwalenia się na dłużej — u steru. Dzieło, będące wynikiem tej próby, będzie trwało tak długo, jak żywot tego obozu. Uroczystości, zapowiadane po ostatecznem uchwaleniu konstytucji będą „uroczystościami rodzinnemi" ogół społeczeństwa przejdzie obok nich obojętnie."

„Kurjer Lwowski" takie kreśli uwagi na temat projektu konstytucyjnego BB.:

„Jeśli projekt wejdzie w życie, będziemy mieli dyktaturę nie tyle nieodpowiedzialnego przed nikim Prezydenta, ile dyktaturę anonimowej kamaryli u góry, a wszechwładcę niekontrolowanej biurokracji u dołu. Władzę bowiem dyktatorską w państwie dzisiejszem, posiadającem olbrzymi i ciągle jeszcze rosnący zakres funkcyj, sprawować może naprawdę tylko jednostka genjalna, która zjawia ię rzadko. Ale taka niezwykła jednostka do wykonywania swej dyktatury nie potrzebu wcale dyktatorskiej konstytucji. Cavour i Bismarck byli faktycznymi dyktatorami w ramach tejsamej konstytucji, która jego następcom zapewniła rolę dość mało znaczącą. Mussoliniemu nie urząd premjera zapewnia dyktaturę, podobnie jak niegdyś w temsamem mieście Cezarowi. Jednostko wybitna sprawuje dyktaturę swym autorytetem i swą popularnością, przed którą uginają się szyscy.

„Cóż jednak zrobi zwykły człowiek, powołany przez 80 ludzi na stanowisko Prezydenta — z tą olbrzymią władzą, jaką mu projekt konstytucji przyznaje? Prawdopodobnie będzie nim jeden z kliki, posiadającej większość w gronie elektorów. To nieliczne grono elekcyjne odbiera mu odrazu wielką część autorytetu politycznego. Będzie moralnie i politycznie związanym ze swą grupą. Samodzielnie rządzić zapewne nie będzie chciał. Ale, gdyby nawet chciał, to siłą rzeczy skazanym będzie na inspiracje, rady, informacje swych urzędników, swej kamaryli, swych mężów zaufania. Powstanie zatem ponad rządem właściwym jakiś nadrząd, usuwający ministrów, rozwiązujący izby idt. Prezydenta przecież ani nie wiąże solidarność z ministrami, ani nie obowiązują uchwały izb. Może robić wszystko. Znaczy to, że kamaryla może robić wszystko.

Autorom (projektu konstytucyjnego) chodzi o ubranie w szatę prawną obecnego stanu rzeczy. Takie tylko znaczenie ma cała obecna praca nad konstytucją."

Krzyżactwo wzorem dla hitleryzmu

Berlin. (PAT.) W Malborgu odbyła się dziś uroczystość poświęcenia sztandarów młodzieży hitlerowskiej. Uczestniczyli w niej przedstawiciele partji nar.-soc. oraz armji niemieckiej.

Kierownik sztabu młodzieży hitlerowskiej Lauterbacher wygłosił przemówienie, w którem podkreślił symboliczne znaczenie tego obchodu i wezwał delegatów młodzieży do szerzenia dawnego ducha Malborga na terenie całej Rzeszy. Lauterbacher odczytał orędzie przywódcy młodzieży hitlerowskiej Baldura v. Schiracha następującej treści:

„Wezwałem was tutaj, gdyż rycerze zakonu, którzy mieszkali w tym zamku, mogą nas czegoś nauczyć. Ich ciała, miecze i zbroje nie istnieją, ale pozostała idea tego zakonu. Celem dążeń młodzieży niemieckiej jest dzisiaj sprostać duchem i tężyzną tym wzorom. Cała młodzież niemiecka tworzy dzisiaj zakon, związany ślubem wierności."

Doroczne kongresy Sowietów

Moskwa (PAT). Tass donosi:

Zakończyły się obrady kongresu sowietów rosyjskich federacyjnej republiki. Obrady zamknął dłuższem przemówieniem Kalinin, w którem zreasumował prace kongresu, wskazując na rozwój gospodarczy kulturalny i społeczny kraju. Kalinin nie wątpi, że i w przyszłości wszelkie zadania, związane z rozwojem przemysłu, rolnictwa oraz kultury będą wypełnione.

Przewodniczącym Centralnego Komitetu obrany został Kalinin, sekretarzem — Kisielew, przewodniczącym rady komisarzy ludowych — Sulimow, wiceprzewodniczącymi — Lebied i Ryskułow.

Moskwa (PAT). Zakończył się w Kijowie 13 kongres Sowietów Ukrainy. Na przewodniczącego centralnego komitetu wykonawczego wybrano ponownie Petrowskiego. Na prezesa rady komisarzy ludowych U. S. R. R. powołano Lubczenkę. Do komitetu wykonawczego powołano 336 osób, wśród których znajdują się Stalin, Mołotow, Kaganowicz, Kalinin, Postyszew, Kossior i in., a również t. zw. udarnicy z Zagł. Donieckiego.

W Mińsku zakończyły się obrady 11 kongresu Sowietów Białorusi. Na prezesa komitetu wykonawczego Białorusi sowieckiej obrano ponownie Czerniakowa a na prezesa rady komisarzy ludowych Gołoliedowa.

Za napad bandycki

Łódź. (Tel. wł.) Franciszek Jaeger, majster fabryki Szmulewicza, oraz brat jego Herman w dniu 16 października 1934 napadli na robotnika Zygmunta Balwina, który, broniąc się, strzelał z rewolweru, lecz chybił. Jaegerowie zranili go łomami i nożem.

W dniu wczorajszym stanęli przed sądem, który skazał Franciszka Jaegera na 8 miesięcy, a Hermana na 6 miesięcy. Balwin odpowiadać będzie pozatem za usiłowanie zabójstwa.

Nowa konstytucja w Indjach

Londyn (PAT). Ogłoszony projekt ustawy o reformie konstytucyjnej Indyj składa się z 451 artykułów i 15 aneksów i obejmuje 350 stron pisma maszynowego.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO WINIARY

Zebranie plenarne z referatem odbędzie się w niedzielę, 27 b. m. o godzinie 14 w sali „Sokoła", przy ul. Obornickiej.

Po zebraniu odbędzie się uroczystość łamania opłatka.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

WYDZIAŁ MŁODYCH STRONNICTWA NARODOWEGO

Zapisy na kurs kandydatów przyjmuje się codziennie w sekretarjacie grodzkim, Św. Marcina 65 w podwórzu na prawo I pir., w godzinach dyżuru od 12—14 i od 18—21.

Z kraju

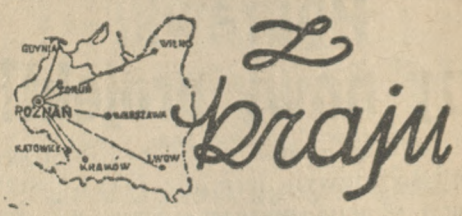

USUNIĘCIE SZKÓD WYRZĄDZONYCH PRZEZ POWÓDŹ.

W czasie powodzi na terenie woj. krakowskiego zniesionych zostało około 8 800 m bież. mostów, uszkodzonych około 55 900 m. bież. mostów zniszczonych około 265 km dróg i uszkodzonych około 450 km. drog. Na drogi utrzymywane przez państwo przypada około 5.560 m. bież. mostów zniesionych i 1.150 m. bież. uszkodzonych, oraz około 32 km. zniszczonych i 219 km. uszkodzonych dróg. Szkody na tych drogach zostały prawie zupełnie usunięte, na drogach samorządowych zaś usunięto około 60 proc. szkód.

UNIWERSYTETY LUDOWE NA WOŁYNIU.

Liceum Krzemienieckie jako ośrodek kultury polskiej na Wołyniu dokłada wszelkich starań w kierunku szerzenia oświaty i w odleglejszych powiatach. Obecnie otwiera zkolei drugi wiejski uniwersytet ludowy w Różynie powiatu kowelskiego, przeznaczając go przedewszystkiem dla młodzieży wiejskiej północnych powiatów Wołynia. Uniwersytet w Różynie prowadzić będzie dwa kursy w ciągu roku t. j. zimowy dla młodzieży męskiej i wiosenny dla młodzieży żeńskiej.

KOLEJ NAD JEZIORO NAROCZ.

Jak donszą z Wilna, władze kolejowe rozważają projekt zbudowania odnogi kolejowej z Kobylnik naokoło jeziora Narocz. Tym sposobem liczne schroniska turystyczne i letniska nad największem jeziorem w Polsce uzyskałyby dogodne połączenie kolejowe.

CIĘŻKA SYTUACJA W GÓRNICTWIE ŚLĄSKIEM.

Dyrekcja kopalni „Radzionków" wypowiedziała onegdaj pracę całej załodze z dn. 31 bm. Na kopalni tej pracuje obecnie przeszło tysiąc robotników, którzy wkrótce więc mają stracić pracę.

LICZBA RADJOABONENTÓW W POLSCE

Według prowizorycznych obliczeń, liczba radjoabonentów w Polsce wynosiła 1 stycznia 374.047, co oznacza wzrost w ostatniem półroczu o prawie 80 tysięcy osób.

ILE ROBÓT DROGOWYCH WYKONANO W ROKU 1934.

Według danych ministerstwa komunikacji, w ciągu roku 1934 zbudowano około 1.059 km. nowych dróg, w czem bitych około 478 km. i brukowanych około 581 km. Przebudowano na ulepszone nawierzchnie około 244 km. dróg. Mostów nowych zbudowano 2.401, o długości 14.540 m. bież., w tem 1.849 drewnianych o długości 12 481 m. bież., 6 żelaznych o długości 953 m. bież, oraz 546 żelbetowych o długości 1.106 m. bież. Ponadto naprawiono około 17.617 km. dróg bitych oraz 3.459 mostów o długości 32.776 m. bież.

Poza powyższemi normalnemi robotami drogwemi przeprowadzono szeerg robót związanych z usunięciem szkód wyrządzonych przez powódź w lipcu r. 1934 na drogach i mostach publicznych woj. krakowskiego, lwowskiego, stanisławoskiego, kieleckiego i lubelskiego. Szkody te wyniosły przeszło 8 milj. zł., z czego około 85 procent przypada na samo woj. krakowkrakowski.

POTWORNY CZYN ODPALONEGO AMANTA.

We wsi Tur Dolny, pow. jędrzejowskiego wydarzył się niezwykły dramat. Mieszkaniec wsi, Dzióbiński Jan ożenił się z bogatą wdową, która zmarła ubiegłego roku w grudniu. Po śmierci żony, chcąc wejść w posiadanie majątku, oświadczył się córce zmarłej z pierwszego jej małżeństwa, a swej pasierbicy, 18-letniej Stanisławie Białównie, która odrzuciła nikczemną propozycję ojczyma i zaręczyła się z synem jednego z gospodarzy wsi.

Gdy Dzióbiński dowiedział się o zaręczynach swej pasierbicy, poprzysiągł jej zemstę, której dokonał. W czasie, gdy Białówna zajęta była w oborze, Dzióbiński wpadł do chlewu i poderznął jej gardło nożem, poczem powiesił się na pobliskiem drzewie.

SENSACYJNE PROCESY WE LWOWIE.

W ostatnich czasach toczył się we Lwowie cały szereg sensacyjnych procesów, wśród których największe zainteresowanie budziła w pewnych kołach t. zw. „serja kobieca". Ostatnio występowały jako oskarżone przed sądem dwie siostry Pilichowskie, które uprawiały szantaż na kilku osobach, zajmujących poważne stanowiska, wymuszając od nich alimetna za dziecko, którego wogóle nie było. Jeden ze świadków płacił alimenta przez cały szereg lat, zanim wyszło na jaw, że padł ofiarą szantażu.

Sąd skazał obie oskarżone, każdą na 3 **lata więzienia.**

FELJETON KULTURALNY

„Ostatnie słowo" poezji

Na szczycie naszego Parnasu wielki ruch. I bardzo ważny. Pod tytułem „Atulli Mirohłady" narodziła się poezja „glossolaliczna", albo „pozarozumowa", która „na warsztacie uczciwego poety może stać się sztuką" (Juljan Tuwim — „Wiadomości Literackie", nr. 31 r. 1934).

Pierwszy jej krzyk brzmiał według Tuwima:

Atulli mirohłady, grobowe ucichy,
mój młodniu, moje bulle i moje pupichy.

Na chrzcie, już naukowym, urocze niemowlę otrzymało wraz z godnością nowego rodzaju twórczości petyckiej imię „Mirohłady". (Profesor Ingarden „Wiadomości Literackie", nr. 43, r. 1934). Ojcem niemowlęcia był jakiś lokaj, czy też jakiś stangret w jakimś dworze, a matką oczywiście Polihymnja Coprawda, to drzewo geneałogiczne wyrosło z ustnych podań, ale ponieważ Tuwimowi Lechoń, Lechoniowi Marjusz Maszyński, Marjuszowi zaś Maszyńskiemu ktoś napewno wiarogodny, przeto spisano metrykę lokajsko-stangretową (boć to na jedno wychodzi, czy kredens, czy stajnia) i zabrano się do edukacji noworodka, ażeby ze „spontanicznego słowotwórstwa" wyciosać swoisty „genre poetycki".

Nagle bomba!

„Demaskuję Mirohłady!" — krzyknął Jerzy Braun w dwutygodniku „Zet" (dnia 15 grudnia 1934) — żaden lokaj, żaden stangret w jakimś dworze, ale warjat, notoryczny warjat. Niemożliwe! Niestety... — „Bo pisze Jerzy Braun — w r. 1917 kuzyn mój, młody lekarz, interesujący się psychjatrją podał mi tekst utworu, napisanego przez warjata w jednym ze znanych w Małopolsce zakładów dla obłąkanych... tekst zanotowałem sobie... w r. 1926, a może trochę później zarecytowałem ten „wiersz" jednemu z młodych poetów warszawskiej Kwadrygi"...

No i na tej Kwadrydze ugania! „ten wiersz", jak triumfator po świecie, dopóki nie wjechał do pracowni autora „słopiewni".

I znowu katastrofa! Po drodze coś się z tego wiersza wytrzęsło. Tekst według Tuwima, jest „w wersji nieco przeinaczonej". Według Brauna brzmi on:

Trądu prądu natury pną się uczuć zdrowy
Niezbite w otworzystość ani minerowy,
Achille mirohładu grobowe ucichy
mój młodniu, moja bulla, mumilli pupichy.

A więc:

Nie „atulli", ale „achille" — nie „mirohłady", ale „mirohładu" — nie „moje bulle", ale „moja bulla".

Mogłoby się wydawać, że Braun locutus, causa finita. Tymczasem jeszcze nie.

Występuje najcięższa waga: S. I. Witkiewicz, który odrazu, w pierwszej rundzie, rzuca Brauna „na deski". I staje przed nami naga „prawda o Mirochładach przez „ch". („Zet" 1 stycznia 1935). Więc nawet to! Nawet „ch", a nie „h"! — I nie młody lekarz! I nie jeden ze znanych w Małopolsce zakładów dla obłąkanych! I nie rok 1917! I nie Kwadryga! Więc cóż, na Boga!?

Ojciec S. I. Witkiewicza Stanisław — jakiś dwór szlachecki na Litwie — rok 1863 — wreszcie... tarajdaka, pospolita, litewska tarajdaka!

To może i nie warjat? Na szczęście warjat — rezydent w wymienionym dworze (raduj się Polihymnjo, zawsze przystoiniej, niż ze stangretem), który deklamował ojcu S. I. Witkiewicza swój własny utwór oto tak:

Rządu, brądu natury, w pląsie uczuć zdrowy,
Niezwity w roztworzystość, ani menerowy.
Biedna, a zwrotna Kestyni mamali
Aby schwiać róży flagon — żyć nie momentali.
A tulne mirochładów grobowe ucichy,
Mój młodniu, moją b[illegible], mumilli pupichy.

Z tekstu Brauna pozostało tedy nietknięte tylko: natury — uczuć zdrowy — ani — grobowe ucichy — mój młodniu — wreszcie mumilli pupichy, z tekstu zaś Tuwima wypada nieodżałowane „atulli", wobec czego powinien Tuwim zmienić tytuł swojego artykułu z „Atulli mirohłady" na „A tulne mirochładów" przez „ch".

Jak widzimy, otwierają się zawrotne perspektywy przed poetami i historykami literatury. Co, kto, jak, kiedy, przez kogo i za czyjem pośrednictwem.

Narazie warto otworzyć dyskusję na temat, poruszony przez S. I. Witkiewicza, że „oczywiście zredukowanie poezji do jakiejś pseudo-muzyki byłoby jej kolosalnem zubożeniem, ale faktem jest, że czasami można napisać dobry wiersz, lub część takowego, używając słów bez określonego sensu" („Zet", 1 stycznia 1935).

Ten temat przekracza moją kompetencję, natomiast wręcz niepokoi mię teorja S. I. Witkiewicza o „przemieszczeniu się społecznem i hierarchicznem pewnych typów w historji". Polega ona na tem, że „pewne typy, będące warjatami autentycznymi w danym czasie, mogą nie być nimi, jeśli chodzi o ich twórczość n. p. w innej epoce". Albowiem: „To, co w epoce powstania n. p. tworzyli, w formach o małem napięciu, prawdziwi warjaci, mogli powtarzać w innym czasie najautentyczniejsi poeci w formach artystycznie dojrzałych i wielkich" („Zet", jak wyżej).

Zaraz, zaraz, bo w głowie mi się mąci Autor „mirochładów" przez „ch" był prawdziwym warjatem. Dobrze W r. 1863 tworzył w formie o małem napięciu. Niech — tak będzie. Na mocy „przemieszczenia się społecznego i hierarchicznego" jego typu mogą najautentyczniejsi poeci z roku n. p. 1935 powtarzać nietylko to, co ten prawdziwy warjat w r. 1863 „stworzył", ale nawet mogą powtarzać w formach artystycznie dojrzałych i wielkich... Zastanówmy się!

Brądu flagon Klestyni mamali mumilli,
Momentali a tulne bullą menerowy...

Niedobrze!! Źle!! Okropnie!! Protestuję!! Ja mam synów!! Ja muszę myśleć o przyszłości!! Nieprawda! Żaden najautentyczniejszy poeta! W żadnej wielkiej formie! A jeśli, a jeżeli, to przekrzykuję Krasińskiego, wołając: Już się ma ku końcowi inteligenckiemu światu! Poeci i profesorowie szaleją!! I mam szczerą ochotę błagać barbarzyńców, żeby czemprędzej zrobili porządek, żeby twardą pięścią łupnęli w mirochłady i pupichy, żeby zaczęli wyć namiętnościami prosto od krowy, wierzyć choćby w najprymitywniejszy animizm i żeby w ten „ugorowy" sposób raczyli przygotować grunt pod nowe odrodzenie kultury o wielkiej formie i — treści.

K. H. ROSTWOROWSKI

plotki stołeczne

24 stycznia

Znacie tę piosenkę kabaretową:

„Gdy noc zapada i gwiazdy latarń zapłoną,
do naszych serc się zakrada
jakaś tajemna moc!"

Przywiózł ją przed laty kochany Henio Zbierzchowski z Paryża, spolszczył, pokrył własnem nazwiskiem, wskutek czego miał trochę nieprzyjemności, i dał kabaretowi lwowskiemu do reprodukcji. Potem przez słynną Borowską trafił do Warszawy, a potem poszło na całą Polskę. W Warszawie wyzyskał ją Momus, „kabaret artystyczny", jak się to wówczas nazywało. Kierował nim i zdobywał dzięki niemu w Warszawie popularność Warszawki Artur Szyfman.

*

Jak się to czasy zmieniły! O Borowskiej dzisiaj są już tylko wspomnienia wśród tych, których czarowała swym urokiem. Kabaret sam się przeżył, chyba, że ma swoją Józefinę Baker lub Mistinguette, albo grubszą forsę na oszołamiającą wystawę. Szyfman stoi na czele koncernu teatrów miejskich w stolicy Polski, a Henio Zbierzchowski pisuje dla marnej mamony codziennie wierszyki, aby, gdy zmrok zapadnie i zapłoną gwiazdy latarń lwowskich, pójść z gromadką druhów do Atlasa — już trzecie pokolenie trzyma tę knajpkę! — i popijając „atlasówkę", wodzić wzrokiem po ścianach i beczułkach, chodząc po wspomnieniach burnej młodości.

Może nieraz i zanuci tę czarującą a niezapomnianą piosenkę...

Dzisiaj czasem zjawi się ona na gramofonowej płycie, lub kto ją zagwiżdże, ale jakże mało ludzi już wie, kiedy i tak wschodziła w życie polskie...

*

Ale bez sentymentów, bo dzisiaj w dobie dyktatur i formowania nowych ustrojów realnych lub fantastycznych — sentyment nie popłaca!

Trudno jest istotnie mieć sentyment do tej piosenki, kiedy się dzisiaj idzie nocą ulicą Warszawy Zakrada się wtedy wszędzie ciemność nocy, a jest tak wnikliwa, że pochłania nawet przestrzeń między jedną latarnią a drugą. Szczególnie teraz, w okresie odwilży.

*

Żart za kulisy. Stolica mocarstwowego państwa jest nocą ciemna, jak... jak... O jakżeż trudno znaleźć porównanie?! Dość, że jest ciemno Ponuro. A teraz niesłychanie błotnisto.

O północy jeszcze gorzej, a po godzinie drugiej w nocy gasną lampy łukowe i wtedy jesteś, bracie, jak tabaka w rogu.

I wszystko to za tych błogich czasów komisaryczno-prezydenckich...

*

Pieśń Nocy śpiewało się zawsze na wesoło. Tak na: ponuro-wesoło. W długiej pelerynie i szerokich krzyżach kapelusza, a równocześnie z zawianą głową i w szubienicznym humorze.

Gdyby Zbierzchowski przyjechał teraz do tego Paryża Północy — napisałby musiał trawestację swej piosenki To nie do dzisiejszej nocy warszawskiej.

Pendant do Pieśni Nocy były kieliszki dobrego koniaczku z gwiazdeczkami, a teraz do dzisiejszej nocy mogłaby być tylko — angielka samogonki. Tak skapcanieliśmy...

WARSZAWIANIN

Wielki zjazd Polaków w Olsztynie

Zapowiadany od dłuższego czasu wielki zjazd Polaków w Olsztynie miał niezwykle podniosły i pomyślny przebieg. Wzięło w nim udział około 1500 młodych i starszych uczestników, którzy przybyli z Warmji, Ziemi Malborskiej i Mazurów.

Zgodnie z programem uczestnicy zjazdu udali się najpierw na nabożeństwo do kościoła św. Jakóba, gdzie uroczystą mszę św. odprawił ks. dr. Domański, prezes Zw. Polaków w Niemczech. Podniosłe kazanie na temat „Bądź wierny aż do śmierci" wygłosił ks. Styp-Rekowski z Berlina Po mszy św. członkowie zjazdu udali się do hotelu „Concordia", gdzie wobec olbrzymiej rzeszy ludu polskiego uroczystego otwarcia kongresu dokonał kierownik Banku Ludowego w Olsztynie, p. Malewski. Po powitalnem przemówieniu przewodniczącego, który podkreślił, że zjazd ten dla Polaków z Warmji powinien stanowić taką chwilę przełomową, jaką dla wszystkich Polaków z zagranicy był II zjazd Polaków z całego świata w Warszawie, zabierali kolejno głos: ks. patron dr. Domański, który z prostotą, ale i z porywającym zapałem mówił o obowiązkach, jakie ciążą na każdym Polaku-obywatelu niemieckim, red. Jankowski, który podkreślił znaczenie prasy a szczególnie „Gazety Olsztyńskiej" dla całego życia polskiego w Prusach Wschodnich, i naczelny kierownik Związku Polaków w Niemczech dr. Jan Kaczmarek, który wygłosił przemówienie na temat: „Matka-Polka w Niemczech, wzorem dla matek innych narodów".

Prezes Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech, p. Szczepaniak, przywiózł zjazdowi pozdrowienie od Polaków Śląska Opolskiego, życząc przy tej sposobności ludności polskiej na Warmji, Ziemi Malborskiej i Mazurach, aby na tutejszych terenach obudziło się życie polskie, podobnie jak się dzieje na Śląsku. W końcu życzenia zjazdowi złożył p. Lemańczyk, dyr. Banku Słowiańskiego w Berlinie.

W uchwalonych następnie rezolucjach uczestnicy zjazdu: wezwali wszystkich Polaków w Prusach Wschodnich do zapisywania się na członków Związku Polaków; w imię sprawiedliwości, zasad Kościoła i dobra wiary domagali się księży Polaków w parafjach polskich; przygotowania dzieci polskich do Sakramentów św. w języku polskim; przywrócenia skasowanych nabożeństw z polskiemi kazaniami i śpiewem polskim; chrztów, ślubów i pogrzebów w języku polskim; żądali założenia polskich szkół powszechnych i średnich we wszystkich miejscowościach zamieszkałych przez ludność polską; wezwali całą młodzież polską w Prusach Wschodnich do zorganizowania się w szeregach polskich stowarzyszeń i wysunęli hasło: w każdym domu polskim, polskie pismo!

Ostatnia rezolucja poświęcona była wezwaniu do obrony ziemi, popierania akcji spółdzielczej i lokowania oszczędności w polskich instytucjach kredytowych.

Zjazd wysłał depesze do J. Em. ks. Kardynała Prymasa Hlonda, jako opiekuna wszystkich Polaków katolików zagranicą, i do p. marszałka Raczkiewicza, prezesa światowego związku Polaków. (KAP.).

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych stosuje się naturalną wodę gorzką **Franciszka Józefa** dla codziennego oczyszczania przewodu pokarmowego.
Tg 147.

Z Pałacu Działyńskich

Wczorajszy „czwartek" literacko-artystyczny wywołał duże zainteresowanie. Bawiąca w Poznaniu z okazji wystawienia w Teatrze Polskim kasprowiczowskiego „Marchołta" wdowa po wielkim poecie Marja Janowa Kasprowiczowa wygłosiła w Pałacu Działyńskich odczyt z zakresu psychologji twórczości pt. „Wielcy i mali ludzie, czyli o sztuce i życiu".

Wyrażano niezadowolenie z powodu rażących niedomagań organizacyjnych, które sprawiły, że wiele osób wyszło z wczorajszego odczytu. Osobne zagadnienie stanowi sprawa należytej wentylacji sali.

Odczyt zgromadził tak wielką liczbę słuchaczy, że pomieścić ich nie mogła sala odczytowa, a wiele osób stało w przyległej salce bufetowej.

P. Marja Kasprowiczowa mówiła o psychologji wielkich artystów, wielkich twórców, którzy, nie mając zmysłu do spraw życia, absorbujących „szarego człowieka", dają się porwać całkowicie nurtującej w nich sile, sile twórczej. Zdolność tworzenia wynosi ich ponad poziom zwykłych śmiertelników, każe ich porównać z gigantami, stojącymi blisko bogów, bo tworzenie to atrybut boskości. Poświęcony całkowicie tej swojej wzniosłej służbie twórca mało ma związku z życiem powszedniem, nie potrafi poświęcić się tym sprawom, które stanowią treść życia małego człowieka, nie potrafią zaznać zwykłego ludzkiego szczęścia To też, gdy mali ludzie zbliżają się do artystów z szacunkiem, z pewnym nawet lękiem, jako do tajemniczej wielkości, wielki twórca nieraz zazdrości ludziom ich małego prostego szczęścia.

W bardzo piękną formę ujęte uwagi prelegentki, interesująca analiza stosunku wielkiego twórcy do dzieła i życia, były tem ciekawsze, że oparte na wnikliwej obserwacji żywego tej twórczości przykładu. Takim wielkim twórcą, wielkim człowiekiem był Jan Kasprowicz. Tem stwierdzeniem zamknęła pani Kasprowiczowa swoje głębokie uwagi.

Odczyt p. Kasprowiczowej poprzedził słowem wstępnem dr S. Pawłe, omawiając w niem dzieło prelegentki — „Dziennik". (tk)

„Wielka Polska"

Czwarty numer „Wielkiej Polski" przynosi m. in. następujące artykuły: „O zespolenie", „Robotnicza Łódź przed sądem", „Jak rozwiązać kwestję żydowską w Polsce?" „Jeszcze jedno obciążenie". Edmunda Męclewskiego „Trucicie konie", historja prawdziwa, rzuca bardzo charakterystyczne światło na żydowskie metody działania. Silny w wyrazie jest wiersz Aleksandra Kośmińskiego „W ogniu walki". Odcinek „Polska na drodze do niepodległości", „Głosy z terenu", „Gawęda obozowa" i kronika organizacyjna „Na froncie walki o Wielką Polskę" uzupełnia numer.

Adres admin.: Poznań, św. Marcin 65. Prenumerata miesięczna 35 gr, kwartalna 1 zł, roczna 3 zł 60 gr. Wpłacać można przekazami rozrachunkowemi.

Położenie gospodarcze Polski

Przemówienie prezesa Klubu Narodowego pos. prof. Romana Rybarskiego w komisji budżetowej Sejmu

Ministerstwo przemysłu i handlu pełni rolę podwójną: jest gospodarzem przedsiębiorstw państwowych i jednocześnie ważnym organem polityki państwa. Co do pierwszej roli, nie da się ona oświetlić w całości, gdyż większość przedsiębiorstw państwowych nie podlega jednak temu ministerstwu, jak przedsiębiorstwa wojskowe i kontrolowane przez Bank Gosp. Krajowego i Bank Rolny. Istnieje tu więc pewien brak koordynacji. Niekiedy jednak polityka ministerstwa może wpływać na zwiększenie tego zasobu przedsiębiorstw i w ten sposób realizować upaństwowienie przemysłu.

ANARCHJA CEN

Wysunięte zostało już oddawna, jako jedno z zadań naczelnych, przywrócenie wewnętrznej równowagi cen, t. j. zamknięcie nożyc. Referent bardzo jest zadowolony z polityki, prowadzonej w tym kierunku, uważając ją za skuteczną. Akcję tę jednak należy oceniać nie na podstawie fragmentarycznych przykładów, lecz na podstawie cyfr. A cyfr tych referent nie uwypuklił. Z cyfr zaś wynika, że jeśli ceny detaliczne artykułów rolnych przyjąć za 100, to w porównaniu do nich nadwyżka cen przemysłowych wynosiła w grudniu 1933 — 26 proc., a w grudniu 1934 — 46 proc. Oto rezultat tej „skutecznej" akcji. (Głos z B. B.: Gdyby jej nie było, stosunek byłby jeszcze gorszy). Pos. Rybarski: Jest anegdota o pewnym doktorze, który, gdy mu zarzucono, że jego pacjent umarł, odpowiedział: Gdyby go leczył kto inny, toby się męczył jeszcze dłużej (wesołość). Otóż to główne zamierzenie zmniejszenia rozpiętości cen nie zostało dokonane.

W stosunku do karteli polityka jest improwizowana, wówczas, gdy trzebaby ją oprzeć na zasadach ogólnych, uznać pewne rzeczy za przestępstwa, np. wypłacanie rent za bezczynność, i konsekwentnie stosować to do wszystkich. Tymczasem u nas jedne kartele rozwiązuje się, a inne nie. Uruchamia się nowe cementownie, ale nie wolno uruchomić nowych drożdżowni, mimo wyroku N. T. A. O kartel drożdżowy wciąż się dopytujemy i nie możemy otrzymać odpowiedzi.

W naszem życiu gospodarczem panuje anarchja cen, bo istnieje 6 rodzajów cen: 1) uprzywilejowane ceny monopolistyczne, 2) ceny normalne, opłacające produkcję, 3) ceny przeżycia, t. j. które nie amortyzują kapitału, a tylko pokrywają bieżące wydatki, 4) ceny przemysłu anonimowego, który nie płaci wszystkich podatków i świadczeń, 5) ceny bankrutów, którzy nie wykupują weksli i sprzedają towar poniżej kosztu. Uporządkowanie w tej dziedzinie nie nastąpi, dopóki nie będzie uporządkowania wypłacalności i póki bankructwo nie przestanie być w pewnych warunkach dobrym interesem.

Wreszcie szóstym rodzajem cen są ceny licytacyjno-sekwestratorskie. Jako przykład można przytoczyć, że pewien sekwestrator wyznaczył w Piasecznie przy sekwestrze żyta cenę 6 zł 51 gr. a jako cenę mąki 18 proc. giełdowej ceny najniższego gatunku.

ISTOTNA WARTOŚĆ WYWOZU

Przechodząc do spraw wywozu, mówca podkreśla, że trzeba się liczyć z tem, że wywóz do Niemiec nie jest realizowany, jeśli chodzi o wpływ walut, co znacznie osłabia wykazaną przez referenta osiągniętą nadwyżkę. W r. 1934 ogólna wartość naszego wywozu wyniosła brutto 975 miljonów. Nie zrobiono jednak obliczenia, ile wynoszą bezpośrednie pionierskie premje wywozowe, ile premje rolne, dalej ceny niższe od wewnętrznych, gdzie tkwi pierwiastek opodatkowania, a przecież te ofiary stanowiłyby duży procent tej sumy, uzyskanej z eksportu. Chodzi tu więc o strukturę naszego wywozu i o kierunek, w jakim eksport ten należałoby pchnąć.

NADMIERNE UPOSAŻENIE W PRZEMYŚLE

Co się tyczy kosztów produkcji w przemyśle, to oddziaływanie jest tu potrzebne; jednym z jego czynników jest kwestja uposażeń na kierowniczych stanowiskach. Istnieje rozporządzenie Prezydenta o nadmiernych uposażeniach, dające możność wkroczenia w razie ujawnienia takich wypadków. Mówca zapytuje, ile było spraw sądowych z tego tytułu i ile było tych wkroczeń? Uważa, że rozporządzenie wyszło, bo domagała się go opinja, ale odpoczywa, a skłonność do zwiększania uposażeń istnieje nawet w administracji państwowej, co ilustruje takim przykładem, że na wypadek konieczności adaptacji przemysłu do celów wojennych, przewidziany jest łącznik między przedsiębiorstwem a skarbem. Gdyby łącznik ten trzykrotnie nie został zatwierdzony przez władzę wojewódzką, zastąpiony zostaje przez komisarza, dla którego przewidziane jest wynagrodzenie według skali stosowanej na kierowniczych stanowiskich w danem przedsiębiorstwie. Stwarza to więc solidarność między kierownikami przedsiębiorstwa, a tym pełnomocnikiem mianowanym.

WYZNANIOWY MONOPOL

Omawiając sprawy importu kompensacyjnego mówca ma wątpliwość, czy jest on korzystny z punktu widzenia skarbowego. Cena wielu artykułów na świecie spadła, np. kawy, a ceny płacone za nie w Polsce daleko są od tego spadku. Są monopole prywatne np. w imporcie owoców — ten ma nawet charakter wyznaniowy. Gdyby państwo konsekwentnie przeprowadziło zasadę licytacji na te kontyngenty, wyszłoby na tem lepiej.

ŻYRARDÓW

Pan referent — mówił dalej poseł Rybarski — poruszył kwestję kapitału zagranicznego. Sprawa ta była niewłaściwie traktowana nietylko w roku 1934, ale i dawniej. Wspomnę o sprawie żyrardowskiej. Przytem zwracam się z zapytaniem do p. ministra, dlaczego umowa z 12. 8. 1932 r. nie jest dostępna opinji publicznej? Wiemy, że wyrok sądu klubowego B. B. orzekł, iż senator Targowski nie ponosi winy za zawarcie układu z roku 1932. A więc ponosi winę ktoś inny.

Nasz stosunek do kapitału zagranicznego określiłbym w ten sposób, że kapitałowi temu powinien przysługiwać normalny dochód. Zdaje mi się, że ciągle będziemy w błędnem kole się obracali, jeżeli nie będzie ustawowo unormowane, co może ktoś zarobić, jeżeli przyjdzie do Polski. Np. w porównaniu z Czechosłowacją towarzystwo akcyjne zagraniczne w Polsce przy tym samym dochodzie płacić będzie podatek dochodowy parokrotnie, dlatego, że tam niema progresji mechanicznej od sumy czystego dochodu, która nie ma sensu w zastosowaniu do spółek akcyjnych.

Te wysokie normy doprowadzają do tego, że kapitał się nie rentuje na uczciwej drodze. Zato kapitał zagraniczny w Polsce czerpie dochód rozmaitemi krętemi drogami, w ten sposób np., że zaciąga dług zagranicą na 7 proc., a później, przeszedłszy przez różne ręce, oprocentowanie długu wynosi 21 proc.

POLITYKA MINISTERSTWA

Polityka min. przemysłu i handlu jest raczej polityką dostosowaną do poszczególnych przedsiębiorstw, a nie ogólną polityką przemysłową. P. referent powiedział, że rok 1934 zamyka akademicką dyskusję na temat ingerencji rządu. Niestety to zagadnienie ingerencji rządu w życie gospodarcze potężnieje u nas z każdym rokiem, staje się oraz bardziej aktualnem i coraz bardziej spornem. Rząd postępuje tu w pewien sposób eksperymentalny, czy też empiryczny. Uznaje on dobre kartele i złe kartele, dobre przedsiębiorstwa i złe przedsiębiorstwa. Tu stwarza związki przymusowe, a tam nie. P. referent powołał się na to, że nawet ci, którzy oponowali przeciw wprowadzeniu jakiegoś związku przymusowego, są teraz zadowoleni. Przede wszystkiem trzeba powiedzieć, że tak samo nasz wielki przemysł nie ma i nigdy nie miał jakiejś linji polityki przemysłowej. Przemysł protestuje przeciw ingerencji rządu, o ile ktoś na niej nie zarobi. Kto zarobi, ten przestaje protestować.

W ogólności należy powiedzieć, że nasza sytuacja przemysłowa, mimo ilościowej poprawy tu i ówdzie przedstawia się bardzo ciężko. Nie uważałbym przemysłu budowlanego za kluczowy dla wyjścia z kryzysu, dlatego, że ten przemysł nie stwarza narzędzi produkcji, a tylko stwarza dobra komsumpcji. Gdyby się okazało np., że zużycie nawozów sztucznych znacznie się podwyższyło, to jużby to był inny objaw.

Chciałbym się jeszcze zastrzec przeciw pewnemu sformułowaniu p. referenta co do ogólnej polityki cen. Powiedział on, że zagadnienie powszechnej zniżki cen jest zagadnieniem kapitalnem.

Pos. Czernichowski: Cen przemysłowych.

Pos. Rybarski: Ja sobie zanotowałem, że p. referent mówił także, iż ceny rolnicze tylko sztucznie mogą być podwyższone. Wobec zaprzeczenia p. referenta ta dyskusja upada. Kwestja zniżki cen nie powinna być procesem przewlekłym i musi być ten proces w pewnej chwili zakończony, poczem powinna nastąpić stabilizacja cen.

RZEMIOSŁO

P. referent bardzo krótko załatwił się z rzemiosłem, które u nas wogóle nie jest należycie doceniane. Głównym czynnikiem wpływania na rozwój rzemiosła i drobnej wytwórczości powinno być użycie na te cele przyrostu oszczędności w lokalnych kasach komunalnych i bankach spółdzielczych, którym to kasom komunalnym polecono nabywać weksle ciężkiego przemysłu śląskiego. Akcja kredytowa P. K. O. w tej dziedzinie jest raczej wypompowywaniem pewnych sum z danego środowiska bezpowrotnie. Dowiadujemy się dalej, że po powodzi rząd, dostarczając obuwia, całkowite zamówienie dał firmie „Bata".

Pos. Brzozowski (B. B.): To jest polska firma, więc wszystko w porządku.

Pos. Rybarski: Nie uważam, żeby to było w porządku, dlatego, że chodzi o walkę z bezrobociem. Produkcja „Baty" polega na tem, że na miejsce kilku rzemieślników — pracuje jeden robotnik.

Czescy uczeni przeciw rasizmowi

Nauka słowiańska ma obecnie sporo kłopotu z niemieckim rasizmem. Spada na nią bowiem obecnie obok pracy czysto badawczej i teoretycznej jeszcze obowiązek popularyzowania i uświadamiania szerszych sfer społecznych o istotnej wartości niemieckich teoryj rasowych. W związku z temi potrzebami powstała w ostatnim roku w świecie słowiańskim, a zapewne jeszcze i rozwinie się dalej specjalna literatura naukowo-polemiczna, skierowana przeciw rasizmowi.

W ostatnich dniach otrzymałem z Czech ciekawą pracę zbiorową, dotyczącą tego zagadnienia. Tytuł jej brzmi: „Równowartościowość europejskich ras oraz drogi do ich uszlachetnienia", Praga 1934 r., nakładem Czeskiej Akademji Umiejętności, str. 147. („Rovnocennest evropskych plemen a cesty k jejich uszlechtovani".) Redagował książkę prof. dr. Karol Weigner, mając za współpracowników profesorów: A. Brożka, J. Horaka, J. Choteka, J. Maly'ego, J. Matiegkę, L. Niederle'go, H. Pelca oraz V. Rižickę.

Artykuły książki traktują o dziejach zagadnienia nierówności ras ludzkich, o pojęciu rasy i stanie badań nad rasowem zróżnicowaniem ludności europejskiej, oraz o eugenice, medycynie społecznej i wychowaniu fizycznem jako środkach polepszenia rasy. Naogół autorowie przeciwstawiają się niemieckiemu rasizmowi i właściwie niemieckiemu ruchowi nordycznemu, wychodząc z założenia, że rasy europejskie są równowartościowe. Z pewną natomiast sympatją odnoszą się autorzy do części eugenicznej programu Trzeciej Rzeszy.

Specjalnie interesującą jest jedna notatka w artykule wielkiego slawisty L. Niederle'go. Zdaje w nim autor króciutko sprawę z pomysłu znanego dyplomaty niemieckiego p. R. Nadolnego, opublikowanego w rozprawie „Germanisierung oder Slavisierung? Eine Entgegnung auf Masaryks Buch", „Das neue Europa", Berlin 1929. Wedle p. Nadolnego byłoby najlepiej, aby ludy, siedzące między Łabą a Wisłą, zbratały się, zaniechały wszelkiej walki i wytworzyły tam wspólny organizm, a w nim nową, zdolną niemiecko-słowiańską rasę, liczącą trzydzieści miljonów ludności. Oczywiście mówiłaby ta rasa po niemiecku i należałaby do Rzeszy Niemieckiej, gdyż wschodnia połabszczyzna jest od czasów kultury łużyckiej niemiecką własnością.

Niederle w notatce swojej powiada, że pomysł p. Nadolnego jest utopją, ale niezmiernie ciekawą w czasie, gdy się reklamuje germańską rasę jako najlepszą. Dyplomata niemiecki chce w danym wypadku wytworzyć jeszcze lepszą rasę germańsko-słowiańską. Szczegół to naprawdę charakterystyczny.

Ale czy broszura Nadolnego nie jest przypadkowo słowiańską reakcją na niemiecki ruch rasowy, nastrojony na ton germański? Pisałem o możliwości tej reakcji w książce „Rasizm przeciw Słowiańszczyźnie" Podkreślam na tem miejscu, że głosy takie, głosy reakcji słowiańskiej już się obecnie w Niemczech słyszy.

Wracając jednak do czeskiej książki, trzeba podkreślić, że odda ona czeskiej opinji publicznej i czeskim nastrojom poważną usługę.

DR. KAROL STOJANOWSKI.

Kwestja wychrztów i pół-Żydów

Obok zagadnienia Żydów rdzennych coraz bardziej palącem staje się w Polsce zagadnienie wychrztów i pół-Żydów. Zarówno wśród jednych, jak i drugich znajdują się, bardzo zresztą nieliczne, jednostki, które do tego stopnia zrosły się z kulturą polską i tak mało mają cech żydowskich, że ich przynależność do narodu polskiego trudno kwestjonować. Olbrzymia jednak większość wychrztów i pół-Żydów, to ludzie o duchowości nawskroś żydowskiej, którzy w fatalny sposób oddziaływują na nasze życie kulturalne, społeczne i polityczne przez wprowadzenie doń obcych zupełnie pierwiastków. Zresztą „głos krwi" bardzo często doprowadza ich do powrotu na łono judaizmu.

Zagadnieniem tem zajęła się ostatnio „Gazeta Warszawska", która podaje, że w samej tylko Warszawie w r. 1934 dwunastu chrześcijan przeszło na wyznanie mojżeszowe.

„Nietylko noworzeńcy żydowscy — pisze „Gazeta Warszawska" — ale cała wogóle warstwa pośrednia polsko-żydowska (Żydzi pół krwi, Polacy pożenieni z Żydówkami itp.), sympatjami swojemi silniej się słania ku czystemu żydostwu, niż ku rdzennej polskości.

„Wystarczy tylko posłuchać, jakim tonem ludzie z tej warstwy mówią o księżach, a jakim o rabinach, o „obwiepolu", a o „Trumpeldorze", o „kmiotkach", a o „handełesach", o Poznaniu, a o Tel Awiwie, o Tuwimie, a o Sienkiewiczu.

Oczywiście, że ci wszyscy judaizanci na każdym kroku popierają nie Polaków, lecz Żydów i to moralnie, materjalnie, politycznie i jak kto chce. Jeden z ludzi wyżej postawionych w Polsce ożenił się z osobą pochodzenia żydowskiego po matce. Osoba ta wyzyskuje dziś swoje wpływy na rzecz swoich krewnych po matce, zaniedbując zupełnie aryjską część rodziny. Jeżeli to się dzieje w tak wysokich sferach, to jak podobne sprawy wyglądają niżej?

I dlatego słusznie pisze o pół-Żydach, pół-Polakach „Gazeta Warszawska":

„Gdyby warstwa ta w całości i jawnie znalazła się w obozie żydowskim (w praktyce resztą już i dzisiaj się tego obozu postawą swoją pomnaża) — mielibyśmy do czynienia w Polsce ze sprawą żydowską, opierającą się o znacznie więcej, niż 3½ miljona ludności. W świetle tej możliwości — zupełnie inaczej, niż bez jej uwzględnienia, zaczyna się przedstawiać koncepcja Judeo-Polski."

W celu zwalczenia niebezpieczeństwa żydowskiego zjednoczyć się muszą wszyscy Polacy

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Styczeń **26** SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Polikarpa b.
Niedziela: Jana Złotoustego

Kalendarz słowiański
Sobota: Skarbimira
Niedziela: Przybysława

Słońca: wschód 7,44 zachód 16,27
Długość dnia 8 godz. 43 m.
Księżyca: wschód 23,09 zachód 9,16
Faza: 6 dzień po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 3 st. C., ciśnienie atmosferyczne niskie 749 mm. pochmurno, wiatr poł.-zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 4 t. C., najniższa plus 1 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś — 0,02 mtr.

Przepowiednia pogody na sobotę: Dalsze ochłodzenie, temperatura w okolicy zera, pochmurno, miejscowe nieznaczne opady śnieżne.

— * **Zmiany na stanowiskach starostów.** Jak już donosiliśmy, starosta powiatowy w Lesznie p. Edmund Zenkteler opuszcza swoją dotychczasową placówkę i obejmuje powiat wągrowiecki. Starosta wągrowiecki p. dr. Rościszewski przechodzi do urzędu wojewódzkiego w Poznaniu. Stanowisko starosty powiatowego w Lesznie obejmuje p. Świątkowski z Tłumocza.

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom magistra farmacji uzyskała p. Antonina Mazurówna z Czeladzi, w woj. kieleckiem. Dyplom magistra filozofji: w zakresie filologji polskiej: Marja Badylakówna z Głogowa, w woj. lwowskiem, Witold Bułhak z Witebska, Dominik Lape z Wewirżan (Litwa); w zakresie filologji niemieckiej: Rudolf Völpel ze Stanisławowa; w zakresie filologji francuskiej: Jadwiga Apolinarska z Błotnicy, w woj. poznańskiem.

Minister W. R. i O. P. zatwierdził uchwałę rady wydziału humanistycznego, popartą przez senat akad. U. P., mocą której został dr. Leon Koczy habilitowany jako docent historji średniowiecznej na tymże wydziale. Dr. Tadeusz Kurkiewicz, dotychczasowy profesor nadzwyczajny histologji U. P. zamianowany został profesorem zwyczajnym histologji i embriologji.

— * **Z targu.** Dnia 25. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 1.80—2.20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2.40—2.60 zł; 1 kg. twarogu 50—80 groszy; za litr śmietany 1.00—1.40 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; mdł jaj świeżych 1.60—1.70 zł; wapnowanych 1.20—1.30 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.00—1.10 zł; słoniny wędzonej 1.60—1.80 zł; wieprzowiny 0.80—1.30 zł; wołowiny 1.40—1.80 zł; cielęciny 1.00—1.40 zł; koziny 1.00—1.20 zł; skopowiny 1.40—1.60 zł; smalcu 1.50—1.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,60 do 3.00 zł; kaczka 2.50—4.00 zł; gęś 3.50 do 6.00 zł; para gołębi 1.40—1.80 zł; indyk 4.00—7.50 zł; perlica 2.60—2.80 zł; królik 0,80—1,20 zł; bażant 2.80—3,00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2.80 1 kg. okonia 1.60—2.40 zł; 1 kg. lina 2.40—2.60 zł; karpia 2.20—2.40 zł; suma 2.60—3.00 zł; leszcza 1.40—2.00 zł; 1 kg. białych ryb 1.00—1.80 zł; 1 kg. sandacza 2.80—3.00 zł; 1 kg. karasia 1.20—2.00 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 7—8 groszy; 1 kg. szpinaku 15—20 groszy; 1 pęczek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; 1 kalafjor 20—80 groszy; 1 kg. jarmużu 25 gr; 1 kg. seleru 40 gr; główka sałaty 10—15 gr; 1 kg. kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 15—20 groszy; 1 kg. buraków 15 groszy; 1 kg. brukselki 0.60—0.80 zł; główka kapusty białej 15—25 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr.

Za owoce: 1 kg. jabłek 0.40—1.20 zł; 1 kg. pomarańcz 1.50 zł; owoców suszonych 1.20—1.80 zł. (hu.)

— * **Łudzenie obietnicą wygranej.** — Oszustwa na tle wyłudzania pożyczek konwersyjnych przybierają najróżniejsze formy. W tych dniach np. ujęła policja poznańska jako podejrzanego o oszustwo obligacyjne Stanisława Skorwidera (ul. Bojanowska 24). Wspomniany Skorwider wyłudził od p. Marji Kaczmarskiej przy ul. Grunwaldzkiej 17 obligację 4-procentowej dolarówki wartości 51 zł. Wzamian za dolarówkę otrzymała p. Kaczmarska bezwartościowe zamówienia obligacyjne, z tem pocieszeniem, że na 1 kwietnia 1935 wygra 10 000 złotych. Przedwczesnym żartownisiem prima-aprilisowym zajęła się **policja. (kl.)**

Były minister skarbu oskarżony o zniesławienie

Echa głośnego w Poznaniu procesu przeciw Genslerowej

Proces Manthay'a i Genslerowej, jaki odbył się niedawno przed sądem okręgowym w Poznaniu, zatacza coraz szersze kręgi. Oskarżeni, skazani za zniesławienie adw. Jeszkego i Chmielewskiego, wnieśli obszerną apelację, uzasadnioną na 51 stronach maszynowego pisma. Równocześnie ogłosili oni wniosek do Najwyższego Sądu, aby przekazał sprawę innemu sądowi apelacyjnemu na terenie Rzeczypospolitej, a nie temu, który w normalnym trybie sprawą tą powinien się zająć.

W związku z tym procesem, Manthay i Genslerowa wnieśli do sądu grodzkiego w Warszawie skargę na Jana Piłsudskiego, b. ministra skarbu i obecnego wiceprezesa Banku Polskiego, oskarżając go o zniesławienie.

W procesie dr. Jeszkego z Manthay'em Jan Piłsudski został przesłuchany w drodze rekwizycji i do protokółu podał, że Genslerowa w czasie pobytu w Warszawie, interwenjując w sprawach osobistych, urządzała mu sceny i mdlała w ramionach. Genslerowa poczuła się tem dotkniętą i oskarżyła Jana Piłsudskiego o zniesławienie.

Dalszy rozwój tego tak znamiennego dla dzisiejszych czasów procesu budzi duże zainteresowanie.

Proces ten był przecież nie czem innem, jak tylko odsłonięciem oblicza pewnej grupy politycznej, do której należał zarówno p. Jeszke, jak i Manthay i Genslerowa. Wszyscy odegrali w niej, a p. Jeszke do dziś jeszcze odgrywa, dużą rolę.

Dopiero wskutek tarć, gdy w rachubę weszły interesy materjalne, które określiło się mianem „honoru", sprawę nazwano „aferą szantażową" i wyciągnięto przed sąd.

Na procesie w sądzie okręgowym sypano nazwiskami „czołowych" ludzi, którzy jakimś dziwnym zrządzeniem losu zostali wplecieni w tę sprawę. Nazwiska te wymieniano w związku z różnemi dostawami, procesami, interwencjami i t. d.

Kiedy z obowiązku dziennikarskiego sprawę tę dokładnie referowaliśmy, spotkał nas zarzut, że szukaliśmy sensacji politycznej i podawaliśmy sprawozdania nieściśle. Trudno było na zarzut odpowiedzieć przeczeniem. Wiemy, że wiele rzeczy ludzie chcieliby zostawić w cieniu. Cała atmosfera procesu była tego rodzaju, że nietylko budziła niesmak, a rodziła również poważne obawy co do moralności niektórych dziedzin naszego życia.

Dalszym przebiegiem procesu będziemy się nadal zajmować, mając na uwadze przedewszystkiem tło społeczne sprawy.

SEANSE: 5—7—9

APOLLO - METROPOLIS

SEANSE: 430, 630, 830

Od soboty, 26 stycznia 1935 roku

Najrozkoszniejsza z rozkosznych

FRANCISZKA GAAL

w szczytu swej sławy

w fenomenalnej

komedji wiedeńskiej

WERONIKA

Film w wersji niemieckiej

W nadprogramie **arcydzieło kolorowego** filmu

LOS KANARKA

ng 4276

— * **Źródła pochodzenia towaru.** Mnożą się w ostatnim czasie różnego rodzaju domokrążcy. W wielkiej części wypadków towar pochodzi z podejrzanych źródeł. Np. w tych dniach osadzono w areszcie policyjnym w Poznaniu 27-letniego ślusarza Stefana Orskiego, bez stałego mieszkania i 39-letniego murarza Aleksandra Zembrzyckiego z Łodzi (ul. Wspólna nr. 17). Wymienieni sprzedawali sukno na ul. Żydowskiej wśród przygodnych przechodniów. Są uzasadnione podejrzenia, że materjał ten pochodzi z kradzieży. Zembrzycki jest znanym przestępcą, gdyż notowany był 5 razy za różne kradzieże, poza tem raz za oszustwo i 2 razy za włóczęgostwo. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika inowrocławska

— **Ujęcie sprawców rozboju.** Jako sprawców rozboju, dokonanego w dniu 19 bm. w Rojewicach na osobie Wilhelma Hammermeistra — o czem już donosiśmy — ujęto jako sprawców robotnika Józefa Redkiewicza z Dąbia i robotnika Józefa Kowalskiego z Chrząstowa w pow. inowrocławskim. Obu odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego przy sądzie grodzkim w Inowrocławiu, który wydał nakaz aresztowania Redkiewicza i Kowalskiego. (kl.)

Kronika jarocińska

PLESZEW

— **Przysięga żołnierzy 70 p. p.** W niedzielę, 20 bm. odbyło się w Pleszewie uroczyste zaprzysiężenie żołnierzy 70 p. p. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele parafjalnym, po którem odbyła się przysięga na Rynku. Przysięgę od żołnierzy wyznania katolickiego odebrał ks. prał. Niesiołowski, od żołnierzy ewangelików pastor Scholz, od Żydów w zastępstwie rabina Małkowski. Duże wrażenie wywarło na żołnierzach patrjotyczne przemówienie ks. prał. Niesiołowskiego. Zkolei dowódca 70 p. p., dypl. pułk. Mozdyniewicz w otoczeniu burmistrza i przedstawicieli społeczeństwa odebrał defiladę pułku. Defilujące oddziały przedstawiały się w znakomitej formie, budząc powszechną radość licznie zgromadzonej publiczności. (pw.)

Kronika krotoszyńska

NOWE MIASTO n. Wartą

— **Sprostowanie.** W związku z umieszczoną notatką w nr. 35 naszego pisma o zniesieniu podatku kościelnego, wyjaśniamy po oświadczeniu przewodniczącego dozoru kościelnego ks. prob. J. Dybizbańskiego, że podatek kościelny nie został zupełnie zniesiony, tylko za rok 1934 nie uchwalony. Podatek ten w r. 1935 może ewtl. być uchwalony i pobrany. (na.)

— **10-lecie Tow. Powstańców i Wojaków.** Z okazji 10-lecia towarzystwa odbyło się w dniu 20 bm. uroczyste zebranie przy bardzo licznym udziale członków i kilku gości. Zebraniu przewodniczył prezes, por. rez. p. Czesław Szymański. Po uczczeniu przez powstanie z miejsc pamięci zmarłych członków, zobrazował prezes krótko historję towarzystwa. Pan Jan Czarczyński wygłosił referat o oswobodzeniu Torunia, a p. Stanisław Szymański „Pro Patria" dla Ciebie Ojczyzno. P. Tomasza Wiśniewskiego, zdobywającego w strzelaniu godność mistrza 10-lecia oraz podmistrzów pp. Franciszka Książkiewicza i Artura Schierscha udekorowano medalami. Członków-założycieli, dotąd wiernych towarzystwu, uczczono wzniesionym na ich cześć okrzykiem. (na.)

— **Z Tow. Robotników Katolickich.** — Przy udziale 32 członków odbyło się w ostatnią niedzielę walne zebranie w sali p. L. Szymankiewicza pod przewodnictwem p. Ignacego Aleksandrowicza z Komorza p. N. Po wysłuchaniu sprawozdań z rocznej działalności i udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Michał Ziętkiewicz — prezes, Stanisław Bartkowiak — wiceprezes, Walenty Głowacki z Chociczy — sekretarz, Ignacy Ratajczak z Chociczy — zast. sekr. i Walenty Michalski z Klęki — skarbnik. Komisję rewizyjną tworzą pp. Franciszek Książkiewicz i Leon Szymankiewicz. Pod koniec zebrania przewodniczący p. Aleksandrowicz wygłosił deklamację p. t. „Gospodarz w kryzysie", która wywołała wielkie ożywienie i pobudziła wszystkich do serdecznego śmiechu. Słuchacze obdarzyli go za to też niemilknącemi oklaskami. Księgi kasowe wykazują dochodu 614,20 zł a rozchodu 615,95 zł. Zbyt wielki rozchód powstał wskutek zakupu nowego sztandaru. Towarzystwo liczy 43 członków. (na.)

— **Statystyka.** W urzędzie stanu cywilnego na obwód mieszany Nowe Miasto zanotowano w ciągu roku 1934 urodzeń 169, ślubów 50 i zgonów 93. (na.)

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Robotnik Józef Krakowiak z Boguszyna, zatrudniony przy wożeniu drzewa z lasu, potoczył się o wyrastający korzeń i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania prawej ręki. Nieszczęśliwemu udzielił natychmiastowej pomocy p. dr. E. Podwyszyński z Nowego Miasta n. W. (na.)

— **Osobiste.** P. Andrzej Jankowiak z Nowego Miasta obchodzić będzie w dniu 30 bm. z małżonką swą 25-lecie pożycia małżeńskiego. (na.)

— **Wybór sołtysa w Klęce.** W ponownych wyborach sołtysa w gromadzie Klęka wybrano sołtysem p. Filipa Schofera, dyrektora dóbr ryc. w Klęce. Pierwotnie wybrany sołtys st. drogomistrz p. Bolesław Krukowski nie uzyskał zatwierdzenia. (na.)

ZDUNY

— **Gwiazdka strażacka.** W dniu 6 bm. urządziła ochotnicza straż pożarna w Zdunach gwiazdkę. Przybyłych gości powitał drh naczelnik Walkowiak i odczytał życzenia pomyślnego rozwoju i dodatnich wyników pracy, nadesłane przez starostę powiatowego p. Wilimowskiego. Następnie przy oświetlonej choince nastąpiło tradycyjne łamanie opłatka, odśpiewanie kolęd i deklamacje. Obdarowano 99 dzieci skromnemi podarkami gwiazdkowemi, w tem 65 dzieci członków bezrobotnych. Zkolei przemówił naczelnik oddziału dh. Dimke, wskazując na doniosłość wspólnej gwiazdki, składając życzenia noworoczne dla straży na ręce naczelnika. Uroczystość zakończyła zabawa taneczna. (zm.)

Najgenjalniejszy wśród genjalnych
CZŁOWIEK o 100 TWARZACH
NICOLA - LUPO
będzie sensacją Poznania

ng 4773

Kronika mogileńska

PAKOŚĆ

— **Wypadek.** W ub. tygodniu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi powracający rowerem starszy posterunkowy P. P., p. Zwierzykowski. Wskutek defektu roweru Z. upadł na ziemię, przyczem doznał poważniejszych obrażeń głowy i twarzy. (pw.)

— **Hallerczycy.** Tutejsza placówka Zw. Hallerczyków urządziła w ub. niedzielę walne zebranie, któremu przewodniczył dh. Lewandowski. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum, wybrano nowy w następującym składzie pp.: Lewandowski — prezes, Soszyński — wiceprezes, Wardyński — sekretarz. (pw.)

— **Opłatek.** Tow. Śpiewu „Halka" urządziło onegdaj tradycyjny wieczorek wigilijny, na którym słowo wstępne wygłosił prezes, p. B. Wagner, witając ks. prob. Klitschego, ks. Plucińskiego, apt. Zawadzkiego oraz licznie zebranych członków. — Piękne przemówienie okolicznościowe wygłosił ks. prob. Klitsche. Po odśpiewaniu kolęd odbyła się wspólna kawa i zabawa. (pw.)

— **Wieczornica harcerzy.** W ub. niedzielę urządziła tut. drużyna harcerska przedstawienie amatorskie p. t. „Gwałtu co się dzieje". (pw.)

Kronika nowotomyska

— **Osobiste.** W ub. sobotę obchodził znany obywatel, spedytor p. Szczepan Hancyk z żoną Anną z Piętów srebrne gody pożycia małżeńskiego. Na intencję Jubilatów odprawił ks. prob. Ćwiejkowski uroczystą mszę św. (tp.)

— **Kat. Stow. Kobiet.** Z inicjatywy ks. prob. Ćwiejkowskiego odbyło się w ub. niedzielę w sali p. Olejniczakowej konstytucyjne zebranie Kat. Stow. Kobiet przy licznym udziale kobiet. Zebraniu przewodniczył i referat organizacyjny wygłosił ks. prob. Ćwiejkowski. Po krótkiej dyskusji przystąpiono do założenia Stow. i wybrano zarząd w następującym składzie pp.: Aniela Hoffmannowa — przewodnicząca, Skibińska — zast. przewodn., Chwaliszówna Pelagja — sekretarka, Młodzianowska Pelagja — zast. sekr., Węclewska Klara — skarbniczka. Pozatem wybrano komisję rewizyjną i 2 ławniczki. Zebrania odbywać się będą w każdą 4 niedzielę w miesiącu. (tp.)

— **Z wokandy sądowej.** Przed sądem grodzkim w Nowym Tomyślu odpowiadali w ub. tygodniu rolnicy Paweł Białas (ojciec) i Paweł Białas (syn), oraz Jan Choj-

ka z Boruji Starej, oskarżeni o kradzież świń na szkodę gospodarza Hermanna Gieringa w Kąkolewie Sąd skazał Białasów po 6 miesięcy więzienia, Chojkę na 8 mies. z zaliczeniem aresztu śledczego. — Władysława Pietruchę i Franciszka Schädlera za paserstwo w tej sprawie na 20 zł grzywny. (tp.)

— **Z „Sokoła".** W sali p. Olejniczałowej odbyło się roczne walne zebranie Towarzystwa gimn. „Sokół", które zagaił prezes kpt. rez Markowski, zdając przewodnictwo delegatowi okr. p. Siwińskiemu z Lwówka. Na wstępie prezes poruszył tragiczną śmierć gorliwego członka śp. Czesława Ruty, którego pamięć uczczono powstaniem z miejsc. Zkolei przystąpiono do sprawozdań zarządu. Zarząd. po uzupełnieniu przedstawia się następująco: kpt. rez Markowski Karol — prezes, Kujawa Stanisław — wiceprezes, Baranówna Stefanja — sekr., Ganz Karol — skarbnik, Mruk — kapelmistrz, Kierzek Piotr — naczelnik. Pod koniec omawiano sprawę wzięcia udziału w Wszechpolskim Zlocie Sokoła w Warszawie. (tp.)

BUK

— **Z sądu.** Sąd grodzki w Grodzisku na sesji wyjazdowej w Buku w dniu 12 bm. skazał: Franciszka Jujkę z Buku za kradzież węgla z wagonów kolejowych na tydzień aresztu; Leona Anilę z Podłozin za obrazę urzędnika na 2 tyg. aresztu; Franciszka Nowaka z Szewc za kradzież trawy na tydz. aresztu; Szczepana Kasperczaka z Szewc za kradzież słomy również na tydz. aresztu; Pelagja Śmierzchalską z Opalenicy za bezprawne zamknięcie drzwi swego lokatora na tydz. aresztu i poniesienie kosztów postępowania. — Za kradzież leśną skazano Szczepana Szymkowiaka z Wojnowic, Andrzeja Adamczaka, Walentego Andrzejewskiego, Franciszka Duszyńskiego, Leona Adamczaka Jana Adamczaka, Michała Śmiałka i Józefa Lulkę, mieszkańców Daków Mokrych, wszystkich po 10 zł grzywny z zamianą na areszt po dwa dni. — Za obrazę niej. Kliszkównej skazano Józefę Nawrocką z Opalenicy na tydz. aresztu i koszty.

Agenturę Kurjera Poznańskiego

w Grodzisku

po **p. Czerniewskim** obejmuje z dniem **1 lutego r. b.**

p. Stefan Otto,

zam. przy **ul. Poznańskiej 57.**

Szan. Abonentów, którzy pismo nasze zamawiali dotąd w agenturze p. Czerniewskiego, prosimy o dokonywanie dalszych zamówień w agenturze p. Otto.

Kronika ostrowska

— **Turniej ping-pongowy.** Odbył się tu turniej ping pongowy o puhar przechodni K. P. W. ognisko I, w którym wzięło udział 11 drużyn. Puhar zdobyła K. P. W. (Poznań). (os.)

— **Z Akcji Katolickiej.** Na poniedziałkowem posiedzeniu parafjalnej Akcji Katolickiej ustalono program pracy na rok 1935. W niedzielę, 17 lutego postanowiono urządzić uroczystość papieską. Na propozycję ks. Andrzejewskiego zostanie utworzony osobny referat dla stowarzyszeń żeńskich i męskich oraz specjalny kurs metodyczny dla młodych działaczy A. K. pod kierownictwem ks. Andrzejewskiego. (os.)

— **Nowy radny.** W miejsce opuszczającego Ostrów radnego miejskiego p. Józefa Jabłońskiego wchodzi do Rady miejskiej z listy Stron. Narod. jako zastępca p. Stanisław Kotowski. (os.)

— **Zaprawa lekkoatletyczna.** Podokręg ostrowski POZLA. organizuje w roku bieżącym szereg zawodów lekkoatletycznych międzymiastowych i innych. — Aby umożliwić zawodnikom osiągnięcie lepszych wyników, przeprowadza się co poniedziałek i czwartek od godz. 19 w sali K. P. W. zaprawę lekkoatletyczną. Kierownikiem ćwiczeń jest nacz. okręgowy „Sokoła" p. Maksymiljan Kothe. (os.)

Kronika pow. poznańskiego

SWARZĘDZ

— **Pożar w domu żydowskim.** W domu żydowskim przy al. Mickiewicza 4 wybuchł onegdaj pożar, który udało się zlokalizować. Spaliła się podłoga i sufit. (fz.)

— **Żyd w Swarzędzu.** Do Swarzędza sprowadza się w tych dniach Żyd który w domu Żydówki po zmarłym Tabjanie otworzy skład bławatów i konfekcji. Zamieszkały w tem miejscu fryzjer Polak p. Ostrowski musiał opuścił lokal dla Żyda. Nie zawahamy się wymienić nazwisk żydofilów, popierających w przyszłości kupca żydowskiego, dlatego też apelujemy do miejscowego obywatelstwa i okolicy, aby pamiętali o haśle „Swój do swego". (fz.)

1 lutego przyjeżdża do Poznania

CZŁOWIEK o 100 TWARZACH

NICOLA - LUPO

ag 4767

Żydówka robiła kokosy na pomarańczach podszywając się pod polskie nazwisko

Sąd skazał ją na 10 miesięcy więzienia za oszustwo i krzywoprzysięstwo

Na terenie Wielkopolski od dłuższego czasu uwijała się Żydówka z Warszawy, Chana Guterman, pośrednicząc w zakupie i sprzedaży owoców południowych. Sprowadzała je większemi partjami od wielkich hurtowników gdyńskich, m. in.

od króla pomarańczy,

Żyda Fetera i sprzedawała je miejscowym kupcom. Lotny jej handel nie podlegał żadnym opłatom, ani podatkom skarbowym, to też Chana Guterman na pomarańczach poczęła robić „kokosowe" interesy. Dla usunięcia przeszkód w handlu, jakie nastręczało jej wybitnie żydowskie nazwisko, przybrała sobie nazwę

o miłem polskiem brzmieniu

Heleny Czajkowskiej.

W ten sposób zyskała sobie zaufanie poznańskich kupców, z którymi zaczęła przeprowadzać

operacje kredytowe.

Po pewnym jednak czasie poczęła zarywać swych klientów, wyrządzając im szkody. Wplątała się w cały szereg procesów cywilnych, a w jednym z nich wystąpiła jako świadek pod nazwiskiem Heleny Czajkowskiej i

pod przysięgą chrześcijańską (!)

złożyła fałszywe zeznania.

Została za to pociągnięta do odpowiedzialności karnej i stanęła za to przed sądem okręgowym w Poznaniu.

Po naradzie sąd skazał Chanę Guterman za krzywoprzysięstwo i oszustwo na 10 miesięcy więzienia.

W motywach sąd pocieszył oskarżoną, że niski wymiar kary jest tylko wynikiem jej dotychczasowej niekaralności. (k)

Zjazd dowódców powstania na Kujawach

Inowrocław (iw). Celem opracowania historji powstania na Kujawach zwołany zostanie w marcu zjazd b. dowódców powstania na Kujawach. W programie zjazdu przewiduje się wygłoszenie referatów n. t. działań powstańczych.

Komitet prosi b. dowódców, aby już obecnie przystąpili do opracowania swych osobistych przeżyć i przesłali referaty pod adresem p. Franciszka Gutorskiego, Inowrocław, Farna 1.

Równocześnie zwraca się komitet do wszystkich uczestników powstania na Kujawach z prośbą o podanie obecnych miejsc zamieszkania wraz z krótkim opisem służby w formacjach powstańczych oraz udziału w walkach.

Kronika śremska

— **Z sali sądowej.** Przed trybunałem jednostkowym I wydziału karnego sądu okręgowego w Poznaniu na sesji wyjazdowej w osobie sędziego s. o. p. Kuligowskiego stanął 24-letni robotnik Nowak Ignacy z Książa, oskarżony z art. 133 k. k. o to, że w dniu 23. 10. ub. roku w godzinach wieczornych dopuścił się czynnej napaści na będącego w służbie post. P. P. Garstkę w Książu, uderzając go cegłą w głowę. Zajście miało miejsce w czasie zbiegowiska, spowodowanego ślubem, odbywającym się w kościele parafjalnym w Książu, kiedy to post. Garstka dla rozpędzenia ciekawych użył pałki służbowej. Sędzia po przeprowadzonej rozprawie i bardzo wymownej obronie adwokata p. Kuszenina ze Śremu wydał wyrok skazujący Nowaka na pół roku bezwzględnego więzienia (śn.)

— **Walne zebranie K. S. K.).** Na walnem zebraniu Kat. Stow. Kobiet, oddział Śrem. im. gen. Jadwigi Zamoyskiej, po sprawozdaniu ustępującego zarządu, nowy zarząd ukonstytuował się następująco pp.: drowa Matuszewska — przewodnicząca, Malinowska — zast., Kruzlowa — sekretarka, Służewska — zastępczyni, Ussorowska — skarbniczka, Kruczyńska — bibljotekarka; do komisji rewizyjnej weszły pp. Radomska i Średzka. Sprawozdania wykazały stały rozwój i pożyteczną działalność stowarzyszenia. (śn.)

Kronika szamotulska

— **Chleb dla bezrobotnych.** Powiatowy komitet funduszu pracy rozpoczął wydawanie chleba dla bezrobotnych. Kawaler otrzymuje tygodniowo jeden chleb, rodzina mniejsza 2 do 3 a rodzina większa 4 chleby tygodniowo. W dniach następnych komitet rozpocznie akcję dożywiania dzieci w szkole powszechnej i przedszkolu. (sc.)

— **Echa napadu na pociąg.** Jak się dowiadujemy, w ub. piątek strzelił jakiś chłopiec z procy do jadącego pociągu osobowego nr. 4133, wybijając w ostatnim wagonie szybę. Swawolnym tym wybrykom młodzieży winni zwłaszcza nauczyciele kres położyć, gdyż wielki odsetek chłopców walęsa się po ulicach z procami w ręku, strzelając do ptactwa a często nawet do okien mieszkań. (sc.)

— **Z Rodziny policyjnej.** Tegoroczna zabawa karnawałowa Rodziny policyjnej odbędzie się 2 lutego na sali p. Sundmannowej. (sc.)

— **Tajemnicza kradzież.** Kupiec p. Bartkowiak wraz z żoną wybrał się powózką z Ceradza Kościelnego do Szamotuł po zakup towarów. Żona p. Bartkowiaka umieściła w tece skórzanej 200 zł gotówki, która położyła na wozie, nakrywając tekę planem. W drodze stwierdziła p. Bartkowiakowa, ku swemu wielkiemu zdziwieniu, że teka zginęła. Śledztwo niewątpliwie doprowadzi do wyświetlenia tajemniczej kradzieży. (sc.)

— **Świętokradztwo.** W kościele parafjalnym w Dusznikach dokonano ostatnio zbrodni świętokradztwa. Mianowicie gdy rano kościelny wszedł do kościoła, zauważył, że jedna z skarbonek w pobliżu ołtarza jest rozbita i gotówka wykradziona. Zbrodniarz nie pozostawił po sobie żadnych śladów. Świętokradztwo wywołało w Dusznikach wielkie oburzenie. (sc.)

— **Rada powiatowa.** Pierwsze tegoroczne posiedzenie rady powiatowej odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 11 przed południem w sali gmachu starostwa. Na porządku obrad 10 spraw. (sc.)

— **Obowiązkowa straż pożarna.** Zarząd miejski powołuje wszystkich mężczyzn którzy nie zapłacili odczepnego na rzecz przymusowej straży pożarnej, na ćwiczenia, które odbędą się w dniach 24 i 31 b. m., 7, 14, 21 i 28 lutego, 7, 14, 21 i 28 marca o godz. 6 wieczorem przy strażnicy. — Niezjawienie się karane będzie 30 zł grzywny, względnie aresztem. (sc.)

— **Właściciele domów.** Walnemu zebraniu Tow Właśc. Domów przewodniczył p. Edmund Klimecki przy udziale 43 członków. Po sprawozdaniu członków zarządu wybrano nowy zarząd do którego weszli pp.: Edmund Klimecki — prezes, Jan Bak — zast prezesa, Stefan Rebelka — sekretarz, Tomasz Sroczyński — zast. sekretarza i Józef Pietrzak — skarbnik. (sc.)

— **K. S. M. M w Chojnie.** Na walnem zebraniu oddziału K. S. M. M. w Chojnie wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: Edmund Skrzypczak — prezes, Aleksander Grupa — zast. prezesa, Bolesław Mamet — sekretarz Stanisław Mąciak — zast. sekretarza, Jan Pluskota — skarbnik, Józef Pluskota — naczelnik, Franciszek Szychowiak — gospodarz, Bolesław Rembau — bibljotekarz. (sc)

OBRZYCKO

— **Z życia harcerek.** Staraniem p. Jasiewiczowej odegrały tutejsze harcerki „Jasełka". Amatorki wywiązały się ze swych zadań bardzo dobrze. Publiczność dopisała. (sc.)

WRONKI

— **Rzadki jubileusz.** Małżonkowie Stefan i Gabrjela Mozolewscy obchodzili ostatnio diamentowe gody. Na intencję sędziwych jubilatów odprawiono mszę św. (sc.)

Kronika wrzesińska

— **Z Towarzystwa Pomocy Naukowej.** Dnia 10 bm. odbyło się w Hotelu Polskim we Wrześni walne zebranie Tow. Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego. Zebranie zagaił w nieobecności prezesa hr. Mycielskiego ks. prob. Konarski z Szemborowa. Na przewodniczącego wybrano p. red. Prądzyńskiego. Zapomóg kształcącej się młodzieży udzielono w 5 wypadkach na ogólną sumę 3050 zł. Delegatami na walne zebranie wybrano p. hr. Mycielskiego, ks. prob. Konarskiego i p. apt. Koniecznego. Składki nadesłali kolektorzy: ks. prob. Hoffman z Brudzewa, p. Józef Suchorski, p. Stefan Zgoliński z Borzykowa, ks. prob. Marusarz, p. Górecki z Barda p. Głowacki z Gozdowa-Młyn, p. Biadasz z Skarboszewa, ks. dziekan Słubicki, p. Prądzyński, ks. prob. Konarski i ks. prałat Łagoda z Miłosławia. W miejsce nieczynnych kolektorów wybrano nowych: na parafję ostrowską p. Rychlika z Ostrowa Kośc., na obwód Zieleniec ks. prob. Musioła z Bieganowa, na obwód sokolnicki p. Radnieckiego, na Kacanowo p. naucz. Handtkego, na Marzenin p. Jasieckiego z Noskowa, na Kołaczkowo p. Pietrygę z Kołaczkowa, na Czeszewo i Brudzewo p. W. Budasza, na Biechowo p. Pruchniewicza ze Skolnik, na Grabowo i Nową Wieś Król. p. Wolniaka. (rw.)

Komunikat Orbisu. Do BERLINA od 1 do 4 lutego. Wycieczka Związku Jezdzieckiego do Berlina. Koszty przejazdu, paszportu, całkowitego utrzymania i noclegów w kl. III 100,— zł a w kl. II 120,— zł Zapisy **ORBIS,** Plac Wolności 9, tel. 52-18. ng 5118

— **Ze Związku Hallerczyków.** Ostatnio odbyło się tu walne zebranie placówki Zw. Hallerczyków przy licznym udziale członków. Zebraniu przewodniczył dh. Szrama. Po wysłuchaniu sprawozdań udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Nowy zarząd placówki tworzą po za małemi zmianami członkowie zarządu z ub. roku. (rw.)

— **Ujęcie zbiegłego więźnia.** W dniu 20 grudnia ub. roku podczas eskorty zbiegł więzień karny Śliwiński. Podcas pościgu eskortujący więźnia posterunkowy Lubik postrzelił uciekającego w prawą rękę. Śliwińskiego ujęto w dniu 22 bm w Pyzdrach i odstawiono do więzienia sądu grodzkiego we Wrześni. (kl.)

Kronika wągrowiecka

— **Opłatek.** Chór poklasztorny „Cecylja" urządził w tych dniach w salce parafjalnej uroczystość łamania opłatka, na której podniosłe przemówienie wygłosił ks. radca Suszczyński. Po odśpiewaniu kolęd tradycyjny gwiazdor obdarzył zebranych podarkami. (wb.)

— **Z obrony przeciwlotniczej.** Koło L. O. P. P. w Wągrowcu wyświetla w piątek, 25 bm. w sali p Szostaga film propagandowy n. t obrony przeciwlotniczej. — Dla młodzieży szkolnej odbędą się osobne przedstawienia. (wb.)

Kronika żnińska

— **Uniwersytet powszechny.** Staraniem p. prof. R Piotrowicza utworzono tu uniwersytet powszechny, który cieszy się wielkiem powodzeniem Lekcje odbywają się w każdy wtorek i piątek. Prelegenci wygłaszają odczyty z dziedziny prawa, handlu, religji, geografji i towaroznawstwa. (żd.)

— **Otwarcie nowego składu.** W dniu 15 bm. znany w naszem mieście mistrz rzeźnicki p. Czesław Lapis otworzył skład rzeźnicki przy ul Śniadeckich 5. (żd.)

— **Osobiste.** Wikarjusz przy tut. kościele parafjalnym ks. Deskowski został przeniesiony na wikarjat do Morzewa. (żd.)

— **Święto rodziny.** Z okazji Święta rodziny odbyła się 12 bm w sali Domu Polskiego akademja, na której słowo wstępne wygłosił ks. prob. Hofman. Na program uroczystości składały się występy chóru kościelnego, deklamacje i przedstawienie. (żd)

Wybory do rady miejskiej

Sieraków (mw). W ub. niedzielę odbyły się w Sierakowie wybory do rady miejskiej z powodu unieważnienia poprzednich. Na 12 radnych wybrano 5 ze Stronnictwa Narodowego, 2 z N. P. R., 3 z listy „sanacyjnej" i 2 ciszakowców.

W poprzedniej radzie miejskiej wszystkie 12 mandatów miała „sanacja".

Awantury żydowskie

Wągrowiec (wb). Miejscowi Żydzi zgromadzili się w małej bóżnicy celem odprawienia nabożeństwa. W tym samym budynku mieszkał p. Gutgold, któremu nie podobało się to zebranie, wezwał więc obecnych do opuszczenia synagogi.

Gdy zebrani nie usłuchali, rzucił się na nich z żelazną sztabą i poturbował kilka osób. M. in. poważnie poturbowani zostali p. Aisenberg i Salomon Wolf.

Nabożeństwo wieczorne nie odbyło się, a całą awanturą zajęła się policja.

Napad bandycki na Kujawach

Inowrocław (iw). Jak już donosiliśmy dokonało dwóch zamaskowanych bandytów napadu rabunkowego na zagrodę gospodarza Hammermeistra w Rojewicach pod Inowrocławiem. Na miejsce napadu przybyła policja wraz z psem policyjnym „Bartkiem" i rozpoczęła dochodzenia.

Pies zaprowadził policję do mieszkania 21-letniego Józefa Kowalskiego w Chrząstowie, u którego znaleziono pistolet z 4 nabojami. Siostra podejrzanego oświadczyła, że czapka, znaleziona na miejscu napadu należy do jej brata, który krytycznej nocy nie był w domu.

Jako drugiego sprawcę ujęto 27-letniego Józefa Retkiewicza, który należał swego czasu do słynnej bandy Żaków. U Retkiewicza znaleziono parabelum, z którego został oddany strzał przed zagrodą Hammermeistrów.

Obu bandytów policja aresztowała i osadziła w więzieniu w Inowrocławiu.

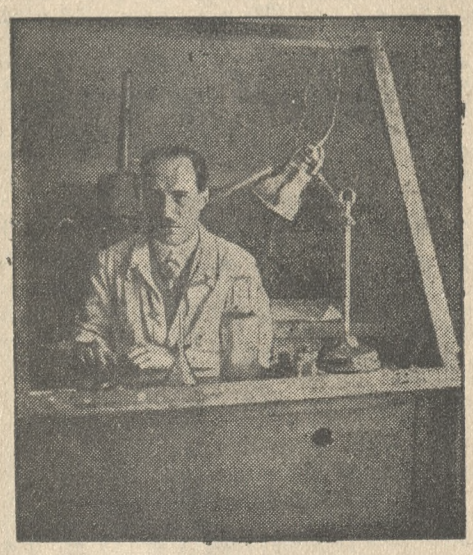

WYSTAWA GRAFIKA LWOWSKIEGO.

Na jednej z ostatnich wystaw w Instytucie Krzewienia Sztuki (plac Wolności 14a) wziął również udział znakomity grafik lwowski prof. Ludwik Tyrowicz, wystawiający w Poznaniu poraz pierwszy. Wystawa ta spotkała się z wielkiem zainteresowaniem, oraz z gorącem przyjęciem jej przez prasę i krytykę fach. Powyżej dajemy reprodukcję jednego z drzeworytów Tyrowicza pt.: „Drzewa owocowe", obok zaś podbiznę a... sty w jego pracowni lwowskiej.

Pięciu członków domu Romanowych żyje w Nowym Jorku

Nowy Jork, w styczniu.

Jeżeli Amerykanin — snob zechce, aby własnoręcznie sfotografowała go wielka księżna, wystarczy, aby wsiadł do „subway" i zajechał do księżnej pani. Życzenie jego może być łatwo spełnione. Rosyjska wielka księżna jest do jego dyspozycji w godzinach pracy, tj. w czasie, kiedy otwarte jest jej atelier fotograficzne. Jest to wielka księżna Marja Pawłowna, córka wielkiego księcia Pawła Aleksandrowicza, który swego czasu zmuszony był opuścić Rosję, ponieważ zawarł morganatyczne małżeństwo, ale później „ułaskawiony" został przez cara Mikołaja II. Marja Pawłowna jest wnuczka cara Aleksandra II i rodzoną siostrą wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza, który walczył z Rasputinem. Amerykanie nazywają wielką księżnę „Grand - duchess of Russia".

W Nowym Jorku żyje obecnie pięciu członków domu Romanowych: Marja Pawłowna, Nina Georgiewna, książęta Wasilij Aleksandrowicz, Georgij Konstantynowicz i Xenia Georgiewna, była mistress Leeds, która jednak po rozwodzie powróciła znowu do nazwiska „Miss Xenia Romanowa".

Pięciu Romanowych, rzuconych do kotła życia amerykańskiego, zmieniło zupełnie tryb życia. Marji Pawłownej powodzi się stosunkowo najlepiej ze wszystkich. Niegdyś pracowała w firmie konfekcyjnej, gdzie „dyktowała" modę sezonu. Po wygaśnięciu umowy została bez pracy. Przed trzema laty wydała książkę p. t. „Wspomnienia wielkiej księżny", dzięki czemu zyskała środki na dłuższy czas. Książka bowiem wyszła już w piątem wydaniu i przyniosła autorce około 300.000 dolarów. Niedawno otworzyła Marja Pawłowna własne atelier fotograficzne i w krótkim stosunkowo czasie stała się popularna wśród Amerykanów, gdyż ich wrodzony snobizm dyktuje im, aby fotografować się w jej zakładzie.

Na 5 Avenue w New Yorku znajduje się dom handlowy Sachs i sp. Jest to elegancka firma konfekcyjna dla pań i panów, gdzie obecnie zatrudniony jest „George of Russia", książę Georgij Konstantynowicz, syn poety, księcia Konstantyna Konstantynowicza Georgij Konstantynowicz był jeszcze bardzo młody, kiedy opuścił Rosję. Życie postawiło go za ladę sklepową. Do południa pracuje w firmie Sachs i sp., wieczorem jest witanym gościem w domu Astorów, Webbów lub Morganów.

Księżna Nina Georgiejewna wyszła za mąż za księcia Czarczawadze. Mąż jej nie jest bogaty, ale swego czasu przyszedł jej z pomocą król angielski. Córka Georgija Michajłowicza jest nietylko prawnuczką Mikołaja I i córką greckiej księżniczki, ale równocześnie w prostej linji jest krewną Jerzego V, króla angielskiego. Kiedy król angielski dowiedział się, w jakich warunkach żyje jego krewniaczka, skorzystał z prawa t. zw. „royal agreement" i męża Niny Georgiejewnej polecił angielskiemu towarzystwu żeglugi Cunard Line. Książę Czarczawadze otrzymał posadę w tem towarzystwie i w ciągu kilku lat dopiął wysokiej rangi, tak, że płaca jego godna jest dochodów książęcych. Z powodu kryzysu jednak płaca jego została zredukowana, tak że obecnie płaca jego niczem nie różni się od płacy któregokolwiek pracownika towarzystwa. Nina Georgiejewna również zarabia na życie, jest dekoratorką domową, maluje akwarele i wystawia swe obrazy.

Jej siostra Xenia miała odwagę zrobić New Yorkowi niespodziankę, oficjalnie rezygnując z tytułu książęcego. Obecnie nazywa się: Xenia Romanowa. Podobizny Miss Xeni Romanówny zamieszczone były we wszystkich pismach amerykańskich. Z swym mężem, królem zapalczanym, rozwiodła się, ale otrzymuje od niego znaczną rentę. Oświadcza, że jest szczęśliwą bez męża i bez tytułu.

Piątym „amerykańskim" Romanowym — jest książę Wasilij Aleksandrowicz, autor znanych wspomnień z życia dworskiego w Rosji. Pracuje jako... komiwojażer perfum księcia Maciabelliego, którego wyroby są w Ameryce bardzo znane. Obecnie bawi Wasilij Aleksandrowicz w Kalifornji. Pomaga mu jego młoda żona Natalja Golicynowa, — córka moskiewskiego księcia Alekseja Golicyna. CEPS.

Nowe cudowne uzdrowienie w Lourdes

Panna Magdalena Vincenot, urodzona w r. 1908, od dzieciństwa była wątłej kompleksji, chorowała w niemowlęctwie na zapalenie kiszek. Ogólne osłabienie i wycieńczenie organizmu postępowało tak, że z czasem zmuszona była porzucić pracę. W sierpniu roku 1933 lekarz stwierdził suchoty płucne, stan gorączkowy, oraz nie rokował nadziei na wyzdrowienie. Chorą przywieziono do Lourdes. W dniu 24 sierpnia po przyjęciu Komunji św. w grocie Najśw. Panny chora nagle uczuła się lepiej: raptownie ustąpiły bóle i mdłości, gorączka nagle ustała, apetyt wrócił. W biurze badań lekarskich pacjentkę badało 12 lekarzy wraz z lekarzem, który pielgrzymce towarzyszył. Wszyscy lekarze stwierdzili przemianę w stanie zdrowia dotychczasowej chorej. Ta ostatnia była nadal badana po powrocie z Lourdes przez leczącego ją lekarza. Stwierdził on dalszą poprawę stanu zdrowia swej pacjentki, dając wyraz zdziwieniu tak nagłej przemiany w organizmie cierpiącym dotychczas na niemoc chroniczną. Kiedy panna Vincenot okazała się w Biurze Badań we wrześniu 1934 r. — lekarze stwierdzili doskonały stan zdrowia i uznali, iż fakt wyzdrowienia byłej chorej nie może być przypisany procesowi naturalnemu, czyli, że był on faktem cudownym.

Niesamowita sprawa urzędowa

Dowódca dywizji piechoty w Hraden Kralowym w Czechosłowacji otrzymał w tych dniach niezwykły list, który o ile oryginalną swoją treścią wywołał ogólny śmiech w korpusie oficerskim, o tyle też potrafił wzruszyć surowe serce wojskowe i osiągnąć to, do czego zmierzał.

Sprawa przedstawia się następująco: 31 grudnia w miejskim domu rzemieślniczym w Hradcu obchodzono ochoczo Sylwestra a udział w zabawie, poza miejscowem społeczeństwem brało też kilku młodszych podoficerów garnizonu. Młoda dziewczyna córka niższego urzędnika, zakochała się na zabój w swym tancerzu, podoficerze, zapominając jednak przy pożegnaniu zapytać go o nazwisko i adres. Następnego dnia rozkochana dziewczyna listownie zwróciła się do dowództwa dywizji, tłumacząc i wyjaśniając przygodę, i prosząc w gorących słowach o udzielenie jej pomocy w odnalezieniu ukochanego, którego opisała szczegółowo, celem ułatwienia poszukiwań. List był taki szczery i serdeczny, że oficerowie dywizji, oczywiście nie na papierze urzędowym, odnisali dziewczynie, zapewniając ją o dołożeniu wszelkich starań w poszukiwaniu „błękitnego rycerza". Po kilku dniach przezornych wywiadów, rozpoznano podoficera, który wstępnym bojem zdobył dziewicze serduszko, i po wręczeniu mu w kancelarji dowództwa listu, polecono mu, by „dalszem urzędowaniem" zajął się już osobiście. S. F.

„Gdybym był dyktatorem"...

Londyński literacki Foylesklub odbył swój doroczny bankiet, na którym według tradycjonalnego zwyczaju dyskutowano na jeden temat. W tym roku wybrano temat: „Co uczyniłbym, gdybym był dyktatorem". Przemówienia wygłosiło wielu obecnych. Lord Raglan oświadczył, że uniemożliwiłby działalność wszystkich polityków. Niewidoczny, z ukrycia, starałby się o to, by na ziemi panował pokój i porządek, by wszyscy ludzie byli syci, by nie było wojen, by każdy był naprawdę wolny. Dr. Stopes powiedział, że postarałby się o to, by przy rodzeniu dzieci kierowano się selekcją. Wszyscy ludzie musieliby nosić wzorzyste spodnie według przepisanego wzoru.

Przedstawiciel niezawisłych labourzystów Maxton, uważany ogólnie za utopistę, oburzał się na samą myśl o dyktaturze. Stwierdził on, że żaden człowiek nie dorósł do tego, by uszczęśliwić ludzkość. Nie przytoczył jednak szczegółów, jak wyglądałby świat, przezeń urządzony. Przemówienie jego było głównie peanem na wolność i braterstwo ludów.

Po nim przemawiał John Ervine. W mowie swej, pełnej wytwornej ironji, ograniczył się do wykazywania Maxtonowi, że przemówieniem swem dał dowód, iż nie jest człowiekiem realnym, lecz dobrym fantastą. Korzystniej wyglądałby pan — zakończył Ervine swe przemówienie, zwracając się wprost ku Maxtonowi — w roli proroka, niż polityka, czem pan zajmuje się już lat 25. Aby jednak zostać prawdziwym prorokiem, powinien pan zapuścić długą brodę, gdyż prorok nie powinien nosić tylko długich włosów, jakie pan nosi. Włosy takie przystoją artyście-politykowi. Prorok mieć musi długą brodę, naturalnie białą...

Miljarder amerykański odnawia Sfinksa

Sfinks znalazł się w niebezpieczeństwie. Ów kamienny symbol wieczności, który przetrwał zwycięsko tysiące lat, jest obecnie zagrożony przez potęgę czasu, która dominuje nad wszelkiemi dziełami ludzkiemi. Szkody, zadane kolosowi kamiennemu w ciągu kilku ostatnich wieków, osiągnęły ostatnio taki stopień, że dalszy ich proces grozi olbrzymowi zawaleniem. Runięcie Sfinksa z Memfisu byłoby wielką stratą dla świata cywilizowanego. Stanowi on bowiem łącznie z piramidami faraonów bezcenny pomnik zamarłej wspaniałości i potęgi starożytnego Egiptu.

Jak skamieniałe bożyszcze wznosi się wśród pustyni kolosalny posąg Sfinksa z Memfisu. Pół kobiety, pół lwa, głowa i piersi stanowią ideał piękności staro-egipskiej w połączeniu z postacią lwa, siedzącego na swych tylnych łapach są symbolem majestatycznego spokoju i ciszy. Cały pomnik zbudowany ze skały, jest dziwną zagadką, zrodzoną w epoce, okrytej urokiem mitu i legendy. Wśród tysięcy pomników na starożytnem cmentarzysku Memfisu, Sfinks jest największym olbrzymem. Posiadając 55 metrów wysokości, nie ma równego sobie kolosa z tych czasów.

Piasek pustyni okazał się najgroźniejszym wrogiem Sfinksa. W ciągu wielu wieków małe zrazu kupy piasku urosły do rozmiaru gór piaskowych, które groziły Sfinksowi pogrzebaniem. Dlatego od czasu do czasu musiano usuwać ten piasek, aby odsłonić oblicze olbrzyma. Już od dłuższego czasu zauważono, że Sfinks został pozbawiony nosa. Sprawa ta nie została dotąd należycie wyświetlona. Krążą wersje, jakoby szajki bandyckie, odbywając manewry pod Sfinksem, upatrzyły sobie nos olbrzyma na cel swych strzałów.

Rządowe koła w Kairze oświadczyły, że nie mają funduszów na gruntowne odnowienie tego bezcennego zabytku. Dopiero w ostatnich dniach znany amerykański miljarder Pierpont Morgan, za pośrednictwem swego pełnomocnika, oświadczył miarodajnym sferom egipskim, że, mimo szalejącego kryzysu, pokryje ze swej szkatuły koszta odnowienia Sfinksa.

Pg 2322-K. 35

Dostarczanie ogrzewania centralnego przez miasto

W paryskiej dzielnicy Hotel de Ville zaprowadzone zostało urządzenie, dzięki któremu mieszkańcom tej dzielnicy będzie dostarczane ogrzewanie centralne w ten sam sposób, jak gaz, elektryczność i woda. W każdem mieszkaniu znajdzie się licznik, notujący zużycie ciepła. Ogrzewanie będzie regulowane automatycznie przez specjalnego „robota", pozostającego w kontakcie z termometrami elektrycznemi, i tak gdy temperatura na dworze spadnie, kaloryfery będą grzały mocniej, a gdy się ociepli — słabiej. Powstał także projekt, aby cały Paryż został ogrzewany w ten sam sposób. Centralne kotły kolosalnej instalacji mieściłyby się na przedmieściach. (c)

Kurs djetetyki dla lekarzy

Z inicjatywy sekcji uzdrowiskowej Zw. Lekarzy Państwa Polskiego odbędzie się w Warszawie w czasie od 1 do 6 kwietnia r. b. kurs dokształcający z zakresu djetetyki dla lekarzy.

Na kursie omawiane będą m. in. następujące zagadnienia: rola djetetyki w lecznictwie, nauka o pokarmach, choroby żołądka, choroby jelit, choroby wątroby, wychudnienie i otyłość, cukrzyca, choroby krwi, chorby narządu krążenia, choroby nerek i dróg moczowych, choroby narządu oddychania z uwzględnieniem gruźlicy płuc, przyrządzanie pokarmów i t. d. Program kursu przewiduje również szereg zajęć praktycznych.

Z najnowszej mody paryskiej: Oryginalny płaszcz twidowy z oryginalnemi rękawami i zapięciami skórzanemi. Model Nagorroff. (Fot. d'Ora w Paryżu). Oryginalne coprawda, ale czy ładne — to inna rzecz.

DZIW NATURY

Po wielu trudach udało się pewnym hodowcom zaszczepić pomarańcze na Kaktus i wyhodować śliczne owoce. Oglądać je można w sobotę, 26. bm. o godz. 22.30 w Iksie przy Pl. Wolności 11a. Fenomenalne wyniki swej pracy demonstrować będą sami hodowcy w osobach **Krysi Bryńskiej, Zenona Laurentowskiego, Stefana Drewicza i Jerzego Glińskiego.** Jest to jedyna sposobność, aby ujrzeć „Pomarańcze **na Kaktusie".**

zg gzowc

DZIAŁ GOSPODARCZY

Zebranie konstytucyjne Zw. Spółdzielni Roln. i Zarobkowo - Gosp.

Jak już pokrótce donosiliśmy, wczoraj dnia 24 stycznia r. b. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie rady głównej Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych R. P., który powstał w myśl planu, opracowanego przez Państwową Radę Spółdzielczą, z połączenia 9 związków „Unji" i „Zjednoczenia". Posiedzenie rady zagaił prezes komitetu organizacyjnego p. K. Pomijalski, następnie dłuższe przemówienie o zadaniach, jakie czekają Związek Spółdzielni Rolniczych wygłosił p. wiceminister Lechnicki, składając nowemu Związkowi życzenia owocnej pracy dla dobra rozwoju spółdzielczości w Polsce w imieniu p. premjera, p. ministra skarbu i p. ministra rolnictwa i reform rolnych. Następnie wygłosił przemówienie jeden z przywódców ruchu spółdzielczego ks. prałat Wacław Bliziński.

Zkolei zebrani przyjęli do wiadomości sprawozdanie z prac komitetu organizacyjnego i wydziału wykonawczego łącznie ze sprawozdaniem rachunkowem, udzielając komitetowi organizacyjnemu i wydziałowi wykonawczemu absolutorjum, poczem po zreferowaniu sprawy przez dr. Seydlitza rada główna przyjęła do wiadomości sprawę zatwierdzenia statutu Związku. Po ustaleniu składu liczbowego prezydjum rady głównej, które będzie się składało z jednego prezesa, 3 wiceprezesów oraz 2 sekretarzy, dokonano wyboru władz Związku.

Na prezesa rady głównej Związku został wybrany dr. Włodzimierz Seydlitz, na wiceprezesów — ks. prałat Wacław Bliziński, pos. Józef Gliński i p. Leon Pluciński, na sekretarzy pp. Władysław Izdebski i Stanisław Sadkowski. Nowoobrany prezes dr. Włodzimierz Seydlitz wygłosił przemówienie, w którem po scharakteryzowaniu ruchu spółdzielczego w Polsce zaznaczył, iż przyjmując koncepcję jednolitego związku, jako konieczność, wynikającą z obecnych warunków, dotychczasowe organizacje poświęcają samodzielność regjonalnych związków na rzecz centralnego związku. Najbliższem zadaniem Związku będzie doskonalenie nadzoru jak i działalności poszczególnych typów spółdzielni. Oszczędną i wydajną pracą starać się będzie Związek do potanienia usług spółdzielni dla dobra zrzeszonych w nich członków zarówno wiejskich jak i miejskich.

Po krótkiej przerwie dokonano wyborów do zarządu głównego, w rezultacie których powołano pp. K. Kieszkowskiego — jako naczelnego dyrektora oraz 4 dyrektorów: Adama Czachyrę, Adama Nowakowskiego, B. Tomczykowskiego i W. Witwickiego. Następnie rada główna załatwiła sprawę preliminarza budżetowego na rok najbliższy oraz ustaliła wysokość wpisowego i stawek opłat członkowskich.

Krótkie informacje gospodarcze

— Uruchomienie szybu „Prezydent Mościcki", należącego do „Skarbofermu", a nieczynnego wskutek uszkodzenia maszyny wyciągowej, nastąpi w pierwszej połowie lutego b. r.

— Rząd francuski postanowił obniżyć zakupy węgla w Zagłębiu Saary, począwszy od 1 marca br., z 4½ milj. tonn do 2 milj. t. w stosunku rocznym.

— Wskaźnik produkcji przemysłowej Włoch wzrósł w listopadzie ub. r. do 94,7 wobec 79,8 w listopadzie 1933 (1928 = 100).

— Dn. 19 b. m. zawarty został między-Irlandją a Niemcami układ handlowy, który będzie obowiązywał do końca b. r.

— Kontrola produkcji bawełny w Stanach Zjednoczonych A. P. będzie utrzymana również na rok 1936/37.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Samochody a podatki komunalne.** Ustawa z dn. 11 sierpnia 1923 r. o finansach komunalnych w art. 21 p. 3. uznawała prawo pobierania podatku od przedmiotów zbytku na rzecz związków komunalnych. Do przedmiotów tych, służących do osobistego użytku zaliczono również samochody, bowiem omawiany punkt 3 brzmiał: „Również nie mogą być pobierane na rzecz związków komunalnych podatki od posiadania przedmiotów majątkowych z wyjątkiem podatków od posiadania przedmiotów zbytku, służących do osobistego użytku (samochodów, ekwipaży, wierzchowców i t. d.)". Ustawa z dn. 17 marca 1932 r. wymieniony punkt 3 częściowo skreśliła, pozostawiając mu brzmienie następujące: „Również nie mogą być pobierane na rzecz związków komunalnych podatki od posiadania przedmiotów majątkowych". W ten sposób samorządy utraciły prawo pobierania podatków od przedmiotów zbytku, a temsamem i od samochodów które zresztą wolne są od podatków komunalnych już od czasu wejścia w życie ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym (ustawa z dn. 3 lutego 1931 r. art. 22 p. 4).

Z KRAJU

(k) **Ruch złota — ponowna zwyżka dolara.** Ostatnie wiadomości, nadchodzące ze Stanów Zjednoczonych, każą przypuszczać, że wyrok Sądu Najwyższego w sprawie legalności zarządzenia o zniesieniu klauzuli złota będzie wydany dopiero po powrocie sędziów z wakacyj, a więc w w pierwszej dekadzie lutego. W związku z tem w kołach europejskich eksporterów złota do Ameryki trwa niepewność, czy Stany Zjednoczone nie przerwą zakupów złota po cenie 35 dol. za uncję. Dlatego też wielu eksporterów wstrzymuje się z wywozem złota, względnie też wysyła mniejsze ilości, niż należałoby przewidywać. W ostatnich czasach odeszło do Stanów Zjednoczonych z Europy złota za około 80 milj. dol. Nie wystarczy to jednak do zahamowania zwyżki waluty amerykańskiej, której wahania niezgodne są obecnie z zasadami funkcjonowania waluty złotej. Zwyżkuje również funt.

(k) **Poważny wzrost wydobycia i zbytu węgla polskiego w 1934 r.** Wydobycie węgla w Polsce w 1934 r. wyniosło 29.233 tys. tonn wobec 27.356 tys. .. w 1933 r., zatem wzrosło o 6,9 proc. Zbyt węgla w kraju wynósł w ub. r. 15.782 tys. tonn, podczas gdy w r. 1933 wynosił 15.261 tys. t. Wzrost zbytu wyniósł więc w ub. r. 3.4 proc. Szczególnie silnie wzrósł odbiór węgla ze strony przemysłu, mianowicie z 7.814 tys. t. w 1933 r. do 8.386 tys. t. w 1934 r. a zatem o 7,3 proc. Eksport węgla osiągnął w 1934 r. 10.406 tysięcy t., gdy w 1933 r. — 9.703 tys. t., czyli był w ub. r. większy o 7,2 proc. Zapasy węgla na koniec 1934 r. wynosiły 1.666 tys. tonn, czyli były prawie takie same, jak na koniec 1930 r., kiedy wynosiły 1.671 tys. tonn.

(k) **Koncesje autobusowe ulegną rewizji.** Koła gospodarcze wniosły do rządu memorjał w sprawie motoryzacji. Memorjał ten uzasadnia konieczność zapewnienia produkcji krajowej rynku wewnętrznego, uznania wwozu samochodów jako niezbędnej potrzeby oraz sprawdzenia kwestji fiskalnej. Koła gospodarcze spodziewają się, że wkrótce wyjdzie rozporządzenie, które m. in. ureguluje przepisy o koncesjach autobusowych w duchu umożliwienia większej eksploatacji ruchu samochodowego w Polsce.

(k) **Poważne zamówienie niemieckie na papierówkę polską.** Jeden z większych koncernów niemieckich drzewa zamówił w Polsce 35 tys mtr³ papierówki. Cały ten transport wykonany zostanie, jak donosi prasa wileńska, na obszarze Wileńszczyzny. W związku z tem wspomniany koncern niemiecki uruchomi w najbliższym czasie swój oddział w Wilnie.

(k) **Rozwój nowej wędzarni w Gdyni.** Nowopowstała wędzarnia ryb „Społem" w Gdyni pracuje już na 24-ch piecach, a jej wydajność dzienna dochodzi do 200 ctn. Jak duży jest zasięg odbiorczy tej wędzarni, można wnosić z tego, że cała produkcja dzielona jest na 30 oddzielnych spółdzielni, które odgrywają rolę hurtowników, rozsyłając towar do tysięcy spółdzielni, posiadających po kilka i kilkanaście punktów sprzedaży. Ta organizacja umożliwia bezpośrednie i szybkie dojście towaru do konsumenta.

(k) **Powołanie komisji rozdzielczej dla obrotu produktami spożywczemi z Wolnem Miastem Gdańskiem.** W „Monitorze Polskim" z dn. 23 b. m. Nr. 142 poz. 28 ogłoszone zostało zarządzenie ministra przemysłu i handlu, wydane w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych, z dn. 18 stycznia b. r., na mocy którego została powołana do życia — w wykonaniu układu z dn. 6 sierpnia 1934 r., zawartego pomiędzy rządem polskim a senatem W. M. Gdańska o obrocie produktami rolnictwa, ogrodnictwa i rybołówstwa, komisja rozdzielcza dla obrotu produktami spożywczemi z w. m. Gdańskiem. Do zakresu działania komisji należy: a) rozdział pomiędzy polskich dostawców kontyngentów produktów, wyszczególnionych w załączniku do układu polsko-gdańskiego z dn. 6 sierpnia 1934 r., oraz wydawanie zaświadczeń, uprawniających do wywozu tych produktów na teren W. M. Gdańska; b) opinjowanie o uznaniu organizacji branżowej lub firmy za kontrahenta w obrocie produktami spożywczemi w W. M. Gdańskiem; c) współdziałanie przy tworzeniu organizacyj branżowych dla wykonania umowy z W. M. Gdańskiem przy zawieraniu umów branżowych z odbiorcami gdańskimi oraz ich wykonanie; sprawowanie kontroli nad wykonywaniem umów branżowych przez polskich kontrahentów. Komisja składa się z przewodniczącego, czterech członków oraz dwóch zastępców. Przewodniczącego wyznacza minister przemysłu i handlu. Innych członków komisji wyznacza również minister przemysłu i handlu przyczem dwóch z nich i jednego zastępcę na wniosek Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni oraz pozostałych dwóch i jednego zastępcę na wniosek Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu. Rozporządzenie ustanawia szczegółowy regulamin prac komisji.

Z ZAGRANICY

(z) **„Czarny dzień" na giełdzie kopenhaskiej.** Dz. 22 bm. zaznaczył się na giełdzie kopenhaskiej poważnem załamaniem się kursów papierów wartościowych, które zostało spowodowane niepowodzeniem planów konwersyjnych rządu duńskiego. Na rynku obligacyj kursy spadły w niektórych wypadkach o 7 procent, obrót papeirami procentowemi wyniósł 7½ miljonów koron. Jeszcze większy był spadek akcyj, wyniósł bowiem do 22 proc.; obrót na rynku akcyjnym sięgnął 2 miljonów koron. Są to obroty nienotowane w okresie kryzysu. Na pogieldzie nastąpiło pewne uspokojenie.

(z) **Wzrost niemieckiej produkcji przemysłowej w 1934 r.** W. r. 1934 produkcja przemysłu niemieckiego wzrosła w porównaniu z 1933 r. o około 25 proc. Biorąc produkcję przemysłową 1928 r. za 100, otrzymuje się następujące wskaźniki: 1932 r. 60,2; 1933 r. — 67,8; 1934 r. — 85,2. Szczególnie silny był wzrost produkcji artykułów inwestycyjnych. Ale również i produkcja dóbr konsumcyjnych poważnie wzrosła, mimo trudności, które dawały się odczuwać w drugim półroczu r. ub. w związku z brakiem surowców. Produkcja z r. ub. utrzymuje się już mniej więcej na poziomie 1911 r., podczas gdy wytwórczość w r. 1932 zbliżona była do produkcji z końca ub. stulecia. Wartość towarów wyprodukowanych w 1934 r. wynosi brutto 53 miljardy RM, czyli o około 15 miljardów RM więcej, niż w 1932 r. Wzrost wartości produkcji — według opinji niemieckiej — należy przypisać przedewszystkiem wzrostowi zbytu, gdyż ceny w r. ub. zwyżkowały w porównaniu do 1933 r. przeciętnie tylko o 3 proc.

Z WYDAWNICTW

(w) **„Ustawa o podatku od zajęć zawodowych dla notarjuszy, komorników i pisarzy sądowych".** Poznań, 1935, str. 22, wraz z rozporządzeniem wykonawczem i skorowidzem została ostatnio wydana przez księgarnię Wł. Wilaka w Poznaniu.

Obroty kompensacyjne polsko - niemieckie

II.

Przechodząc do techniki obrotów kompensacyjnych, możemy odróżnić kilka rodzaji kompensat:

1) Kompensaty przymusowe, to znaczy, te obroty takiemi towarami, które są objęte listą kompensacyjną z umowy polsko-niemieckiej.

2) Kompensaty „wolne". Te kompensaty obejmują towary albo wolnego prywozu — jest ich naogół bardzo mało — albo towary zakazane do przywozu względnie obarczone tak wysokim cłem (prohibicyjnem), że ich przywóz równa się zakazowi. Z wolnego przywozu towaru z Niemiec mogą być oczywiście sprowadzane bez kompensaty i bez rozrachunku clearingowego. Kupiec polski z tytułu oddania swojej zapłaty do dyspozycji P. T. H. K., które przecież przekazuje zapłatę natychmiast ze swego konta dostawcy importera polskiego, nie traci nic a przeciwnie pomaga polskiemu importerowi do uzyskania swojej należytości z Niemiec. Niemcy mają zakaz wywozu dewiz, Polska tego rygoru jeszcze nie stosuje, a więc akcja rozrachunkowa opiera się na poczuciu solidarności polskiego importera.

Przy towarach zakazanych do przywozu należy rozróżnić dwie odrębne czynności:

1) Uzyskanie zezwolenia przywozu. Dobrze umotywowany wniosek należy stawić do Izby Przemysłowo-Handlowej, która ze swej strony po przychylnem ustosunkowaniu się do niego poczyni u właściwych polskich władz starania o uzyskanie zezwolenia na przywóz względnie na otrzymanie ulg celnych. W razie transakcji wymiennej na odpowiedni towar niemiecki zainteresowany eksporter niemiecki winien stawić do władz niemieckich wniosek o zezwolenie przywozu względnie zastosowania ulgowego cła na importowany towar z Polski. Dopiero po uzyskaniu zasadniczego zezwolenia wnioskodawcy winni stawić 2) wniosek do Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego o przeprowadzenie kompensaty i kompensacyjnego rozrachunku. Według umowy kompensacyjnej bowiem Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego jest jedyną instytucją powierniczą, która ma prawo przeprowadzić rozrachunek kompensacyjny.

Wreszcie istnieje jeszcze trzecia możliwość kompensacyjna, którą można nazwać „powiązaną". Interes powiązany polega na tem, że eksporter polski poszukuje i znajduje importera, który oświadcza, że płaci importerowi polskiemu należytość, a taka sama transakcja odbywa się równocześnie w Niemczech. P. T. H. K. oczywiście przeprowadza również takie „powiązane" transakcje, lecz stosownie do instrukcji przekazuje eksporterowi gotówkę z potrąceniem 30 proc. za dostawy spirytusowe Monopolu. „Rynek Drzewny" wyraża się co do tych transakcyj, że byłyby one możliwe, gdyby nie zastosowano 30 proc. potrącenia, chociażby zostało utrzymane płacenie premji eksportowej.

Poniżej podaję w streszczeniu instrukcje Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego, a więc instrukcje dla eksportera a następnie dla importera:

Zanim **eksporter** polski zawrze umowę z odbiorcą niemieckim, winien się porozumieć z Polskiem Tow. Handlu Kompensacyjnego („Zahan") i ewtl. zarejestrować się w „Zahanie". Towary eksportowane winny być fakturowane franco granica polska wzgl. f. o. b. port polski, przyczem eksporter winien przesłać do „Zahanu" 3 odpisy faktur. Wszelkie wpłaty importerów winny być dokonane na rachunek „Zahanu" w Dresdner Bank w Berlinie W miarę wpływów należności od importerów „Zahan" dokonywuje wypłaty eksporterom. Eksporter otrzymuje swą należność tylko na podstawie przedstawionych „Zahanowi": a) faktury, b) wtórnika listu przewozowego, c) deklaracji celnej, d) dowodu, iż odpowiadająca wypłacie suma została wpłacona również po stronie niemieckiej. Przy wypłatach „Zahan" potrąca tytułem stałej prowizji pół procent sumy fakturowej oraz koszty manipulacyjne itd.

Importer, sprowadzający towary z Niemiec dla uzyskania pozwolenia na przywóz towaru przesyła do „Zahanu" zobowiązanie na wpłacenie należności za sprowadzony towar do kasy „Zahanu". Oprócz wniosku importer winien a) przy imorcie towarów zakazanych do przywozu złożyć podanie o pozwolenie przywozu do min. przemysłu i handlu za pośrednictwem izby przemysłowo-handlowej; b) przy imporcie towarów nie zakazanych do wwozu, lecz korzystających z ulg celnych lub zwolnienia od cła — nadesłać do „Zahanu" podanie, adresowane do min. skarbu.

Dostawca importera polskiego winien przesłać do delegatury Polsk. Tow. Handlu Kompensacyjnego w Berlinie (Berlin W. 8, Friedrichstrasse 176—179, Kaiserhotel) 4 odpisy faktur. Wpłata na towar importowany następuje w Warszawie w złotych na rachunek „Zahanu", który daje „Dresdener Bankowi", dyspozycje wypłaty należnej eksporterowi niemieckiemu kwoty. Prowizja, pobierana przez „Zahan", wynosi 1½ proc. wartości towaru wzgl. cen fakturowych.

Powtarzam raz jeszcze, że dla rozwoju eksportu polskiego do Niemiec niema innej drogi jak droga kompensacyjna. Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego załatwia wszelkie rozrachunki kompensacyjne za opłatą wskazaną w instrukcjach. Za tę opłatę Towarzystwo wykonuje masę pracy i uprząta całe góry formalności, których kupiec zajęty innemi i dla niego ważniejszemi sprawami, bez straty czasu i pieniędzy, załatwić poprostu nie byłby w stanie. Poza tem Towarzystwo jest gotowe udzielać każdemu wszelkich informacyj.

ST. ZIOŁECKI.

Z ESTRADY

VIII KONCERT SYMFONICZNY
Wykonawcy: Mikołaj van der Pals (dyrygent) i prof. Zygmunt Lisicki (fortepian)

Koncert wczorajszy ma dla nas specjalny ciężar gatunkowy. Pierwszy tego roku gość zagraniczny, stanął u pulpitu kapelmistrzowskiego. Za ten chwalebny krok wypada krytyce złożyć głębszy pokłon w stronę dyrekcji, każdy bowiem meloman chyba wie o tem, że samowystarczalność (nie ujmując w niczem naszym dyrygentom) tak zbawienna i nieodzowna w handlu i przemyśle, żadną miarą nie popłaca na terenie sztuki. Nowi dyrygenci, wzbogacając orkiestrę o nowy zasób doświadczeń, działają na nią jakby strumień ożywczy, a publiczności stwarza się szersze horyzonty przez możność porównania z sobą różnych indywidualności. Nie potrzeba dodawać, że wzmaga się przytem ogólne zainteresowanie koncertami symfonicznemi. Ostatni wieczór naprzykład nie zawierał zbyt mocnych pozycyj w programie, a jednak zapowiedź przyjazdu van der Pals'a zwabiła (mimo równoczesnego odczytu p. Kasprowiczowej w Pałacu Działyńskich) względnie liczną rzeszę publiczności do sali Teatru Wielkiego. Wysłuchać z prawdziwem zainteresowaniem do końca symfonji Schumanna, jest nielatwo (przynajmniej dla mnie), nawet przy udziale tak zajmującego kapelmistrza, jak van der Pals. Technika fortepianowa, z którą silnie zrośnięta i nasiąknięta była twórczość Schumanna, także w jego symfonjach wyryła swoje ślady. Stąd nie cieszą się one opinją „dobrze brzmiących" na orkiestrę choć pod względem inwencji nie stoją niżej od innych dzieł wielkiego romantyka. Może dlatego w symfonji orkiestra wykazywała wiele mniej zapału, niż przy innych utworach, choć była ona (podobnie jak i reszta programu z Czajżowskim na czele) świetnie przygotowana i drobiazgowo wypolerowana przez dyrygenta.

Mikołaj van der Pals jest muzykiem bezprzecznie dużej miary, umiejącym doskonale panować nad orkiestrą, która pod jego batutą staje się instrumentem czulym i o dużej wydajności dźwiękowej (zwłaszcza w smyczkach). Interpretacja troskliwie przemyślana nieomal w każdej frazie, daje słuchaczom wiele estetycznego zadowolenia choć nie porywa bezpośredniością ujęcia lub siłą emocjonalną. Cała sylwetka artystyczna p. von der Pals'a przedstawia się nader zajmującą i spodziewamy choćby w przyszłym sezonie usłyszeć znowu u nas tego kapelmistrza.

Duży sukces odniósł również solista wieczoru prof. Lisicki, który w koncercie Saint-Saëns'a pokazał całą skalę swoich zalet wirtuozowskich. Wszelkie przeszkody, techniki jakie nasuwa ten koncert pokonał artysta z właściwą sobie brawurą i błyskotliwością, a cały występ prof. Lisickiego spotkał się z prawdziwem zainteresowaniem publiczności. Oczekujemy własnego recitalu.

DR. Z. SITOWSKI.

Aptekarze i farmaceuci w obronie własnej

Rozporządzenie ministra opieki społecznej z dnia 28 grudnia 1933 r. dozwala Ubezpieczalniom Społecznym urządzać punkty rozdawania leków poza aptekami.

Korzystając z tego rozporządzenia, lekarz naczelny Ubezpieczalni Społecznej w Ostrowie Wlkp. wydał okólnik, wzywający wszystkich lekarzy Ubezpieczalni Społecznej do urządzenia w swoich gabinetach lekarskich punktów rozdawania lekarstw i niekorzystanie z aptek prywatnych.

Za przykładem Ubezpieczalni Społecznej ostrowskiej, poszły już i inne Ubezpieczalnie na Pomorzu i w Poznańskiem. Oficjalnie wzywa się lekarzy Ubezpieczalni Społecznej, do wkraczania w kompetencje ściśle aptekarskie, podcinające byt tak właścicieli aptek, jak i pracowników farmaceutycznych. Postępowanie takie oczywiście godzi w podstawy egzystencji aptek i całego zawodu farmaceutycznego.

W związku z tem zawodowe organizacje zawodowe farmaceutyczne, mające swą siedzibę w Poznaniu, zwołują na niedzielę 27. bm. o godz. 11 przed południem zebranie w sali Kina Tow. Czytelni Ludowych przy ul. Marsz. Focha 4, celem zadokumentowania swego solidarnego stanowiska.

Czy król Edward VII umarł jako katolik?

Sprawa ta w dalszym ciągu zajmuje żywo historyków angielskich Ostatnio poruszył ją „Irish Independent" w artykule Maurice Leahy'a, który przypomina swoje rozmowy ze zmarłym w ubiegłym roku lordem Halifaxem, znanym zwolennikiem idei powrotu anglikanizmu do Kościoła katolickiego. — Lord Halifax był w swoim czasie szambelanem księcia Walji, późniejszego króla Edwarda. Wspomnienia swoje z czasów młodości kończył często taką uwagą: „Ponieważ znałem tego człowieka (Edwarda VII), jestem pewien, że przynajmniej w serdecznych życzeniach swoich zmarł po katolicku; co się jednak tyczy dowodu przyjęcia go do Kościoła katolickiego, to jest to inna sprawa".

Lord Halifax przytacza wiele szczegółów, świadczących o sympatji króla dla Kościoła katolickiego. I tak np. w Lourdes zarówno Edward, jak i królowa Aleksandra byli głęboko wzruszeni doznanemi przeżyciami. Król Edward wstydził się przysięgi koronacyjnej, którą musiał złożyć, wstępując na tron. Jego inicjatywie należy zawdzięczać, że z przysięgi tej zostały usunięte wyrazy, zwrócone ostrzem przeciwko religji katolickiej. A jeżeli zarzuca się królowi pewne niekonsekwencje, to, zdaniem sędziwego przywódcy anglokatolików, należy przypisać je złemu, ciasnemu wychowaniu w duchu purytańskim, za które winę w głównej mierze ponosi królowa Wiktorja. Lord Halifax oświadczył dosłownie: „Miłość Edwarda do katolicyzmu i jego tolerancyjna, sympatyczna filozofja były w gruncie rzeczy reakcją przeciwko bigoterji jego matki, ponieważ Edward był naturą postępową bez uprzedzeń".

To samo pismo irlandzkie podaje wynurzenia jezuity, ks. Edmunda Lestera: „Zmarły biskup Cary-Elwes zapewniał mnie, że co do przejęcia króla Edwarda do Kościoła katolickiego nie może być żadnej wątpliwości, ponieważ ma on pozytywne dowody na to". „Jeżeli król — mówił Halifax — przyjęty został do Kościoła, to stało się to za pośrednictwem kapelana gwardji — kapłana z dobrze znanej rodziny Northumberlandu — ponieważ król miał wiele zaufania do kapelana i wzdragał się przyjąć anglikańskiego arcybiskupa z Canterbury".

Oprócz tego twierdzenia lorda Halifaxa istnieje inne, według którego uchodzi za rzecz pewną, że król Edward na kilka lat przed śmiercią przystąpił do Kościoła katolickiego, będąc zagranicą. Jednak tajemnica Edwarda VII do dziś dnia nie znalazła nie budzącego wątpliwości rozwiązania. (KAP.)

Nowe samoloty

w Polskiej Komunikacji Lotniczej

Polskie linje lotnicze „Lot" zakupiły w Stanach Zjednoczonych A. P. dwa samoloty komunikacyjne typu Douglas D. C. 2, stanowiące ostatni wyraz światowej techniki lotniczej. Wprowadzenie na polskie linje lotnicze tych nowych samolotów (co nastąpi zapewne nie wcześniej, jak w końcu letniego sezonu), poza oczywistemi korzyściami dla podróżnych, posiada doniosłe znaczenie dla naszego przemysłu lotniczego. Podobny system zakupywania wyjątkowo wartościowych fabrykatów zagranicznych w celu doskonalenia odnośnej gałęzi własnego przemysłu jest stosowany przez wszystkie kraje i np. samoloty i silniki lotnicze zagranicą zakupują Wielka Brytanja, Francja, Italja, Niemcy i t. p., pomimo bardzo silnie rozwiniętego rodzimego przemysłu lotniczego, a licencję na budowę samolotów Douglas nabyła na Europę znana u nas fabryka holenderska Fokkera.

Nowe samoloty typu Douglas, nabyte przez Polskę, będą wyposażone każdy w dwa silniki typu Pegasus III po ca 750 K. M., rozwijające szybkość przelotową około 300 km na godzinę; dzięki temu skróci się naturalnie bardzo znacznie dzisiejszy czas podróży powietrznej na tych linjach, które będą obsługiwane nowemi samolotami (np. przestrzeń dzielącą Warszawę od Krakowa Douglasy będą mogły przelatywać w ciągu około godziny).

Samoloty typu Douglas wykonane są z duraluminjum i są jednopłatowcami (dolnopłatowcami). Posiadają one kajutę pasażerską, urządzoną z najwyższym komfortem (długości 8,03 m, szerokości 1,68 m, wysokości 1,91 m) i mieszczą 14 wygodnych foteli. Za kajutą znajduje się bufet, umywalnie, oraz przedziały na bagaż i towary. Nowe te samoloty posiadają naturalnie radjo, centralne ogrzewanie i ponadto specjalną wentylację, dzięki której kajuta ma zawsze idealnie czyste powietrze. Na podkreślenie zasługuje wreszcie i ta okoliczność, że dzięki specjalnej izolacji i umieszczeniu silników na skrzydłach tylko po obu stronach kajuty warkot ich jedynie w nieznacznym stopniu dochodzi do kajuty, skutkiem czego zbyteczne staje się chronienie uszu watą i można zupełnie swobodnie rozmawiać normalnym głosem.

NAJWIĘKSZA ATRAKCJA ARTYSTYCZNA ŚWIATA

PRZEPYCH! NIEBYWAŁA WYSTAWA! PRZEPIĘKNE PIEŚNI!

MARZENIA MIŁOSNE

W roli głównej: Ryszard Tauber genjalny śpiewak

WIELKA GALOWA PREMJERA JUTRO W SOBOTĘ w „SŁOŃCU"

ZAINTERESOWANIE JUTRZEJSZĄ PREMJERĄ OLBRZYMIE!!!

Nr 4326

BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!

SENSACJĄ POZNANIA wkrótce

NICOLA-LUPO

człowiek o 100 twarzach

ng 4771

Nowy „Pod Pręgierz"

Ukazał się nowy numer (3) pisma antysemickiego „Pod Pręgierz". Zawiera on znowu wiele materjału informacyjnego z tutejszego terenu, o wciskaniu się Żydów do Poznania i o „szabesgojach", którzy im to ułatwiają. Niektórych popleczników żydowskich podano wraz z ich podobiznami.

„Pod Pręgierz" wychodzi co tydzień, administracja znajduje się przy ul. Fr. Ratajczaka 14, tel. nr. 20-97.

SPORT

Pięściarstwo

Węgrzy przyjeżdżają na mecz z Polską w następującym składzie: Enekes II, Lovas, Frigyes, Mandl, Harangy, Varga, Szigeti i Szabo. Powyższy skład nadesłany został przez związek węgierski do P. Z. B. jako ostateczny.

Trener zagraniczny Billy Smith przybywa do Poznania już prawdopodobnie w sobotę. W myśl decyzji P. Z. B. rozpocznie on swą pracę w Polsce od Poznania, gdzie będzie przez luty.

Ostateczny termin referendum w sprawie miejsca rozegrania mistrzostw Polski jeszcze nie upłynął, jednak sprawa już dziś jest rozstrzygnięta na korzyść Poznania.

W związku z niedzielnym meczem „Warty" który odbędzie się o godz. 20 w t. zw. westybulu reprezentacyjnym P. W. K., dochodzą wieści o planowanych przez pewne elementy prowokacjach przed czem uważamy za swój obowiązek przestrzec, aby nie pójść na lep znanej semickiej bezczelności. Podkreślamy, że „Warta" walczy tylko z konieczności, żeby nie dopuścić do przejścia zaszczytnego tytułu mistrzowskiego w niepolskie ręce. Mecz prowadzi w ringu p. Wende z Katowic; na punkty sędziują pp.: Górczyński z Łodzi i Lewicki z Torunia.

Życie organizacyjne

K. S. „Sparta" w Poznaniu. Dalszy ciąg walnego zebrania, na którem zostaną wybrane władze na 1935 r. odbędzie się w sobotę o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18. (kom.)

Walne zebranie K. S. „Czarni" w Poznaniu odbędzie się 27 bm. o godz. 10 w lokalu p. Frąckowiaka, ul. Kraszewskiego. Zarząd prosi wszystkich członków o przybycie. (kom)

Z wdzięczności Bogu za Odrodzenie Ojczyzny

na Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa w Poznaniu

złożyli do dnia 20. 12. 1934 r.

378 929 4 Bm

Ze skarbony przy Pomniku wybrano:
11. 12. 34. 40,93
12. 12. 34. 13,04
13. 12. 34. 10,42
14. 12. 34. 8,09
N. N. w pewnej intencji 1,50
15. 12. 34. 9,26
16. 12. 34. 18,46
17. 12. 34. 10,25
18. 12. 34. 15,32
19. 12. 34. 5,27
20.12. 34. 6,42

H. K. stud. W. S. H. Poznań, za otrzymane laski 5,—
Fr. Krzus, Dziedzice 2,—
W. Babicz, Warszawa 5,50
Wł. i A. Chróstowie, Leszno 5,—
Szkoła Powszechna, Zręcin 2,—
W. Kapłańska, Brody 10,—
Ks. B. Żach, Krasnobród 2,—
Fr. Czuba, Niedzia'owiec 3,—
K. Mecherzyński, Kuszcza 2,—
K. Janiszewska, Pińsk — Polesie 5,—
W. Olchsiak, Nasielsk 2,—
J. Westfal, Łódź 10,—
B. Zawadzki, Sulbiny Wielkie 2,—
H. Rodzeńsz, Lida 2,—
B. Roman, Goluchów 1,50
M. Kozłowska, Białystok 2,—
Kat. Stow. Młodz. Męskiej, Machcice 2,10
Zakład Dziec. Jezus SS. Miłosierdzia, Bobrek 1,—
St. Skowronek, Będzin 2,—
M. Aulichowa, Lwów 2,—
J. Kaluza, Przymyków 1,—
E. Szymańska, Konstantynów 2,—
Ks. L. Gawroński, Kielce 10,—
Ks. Fr. Słowiński, prob., Dąbrowa 5,—
SS. Zmartwychwstania Pańskiego, Częstochowa 1,—
Ks. I. Konieczny, Przydomica 2,—
W. i A. Gapińscy, Ostrowy, Warsz. 3,—
E. Stachak, Różany Stok 2,—
St. Jarecki, Warszawa 3,—
SS. Józefatki, Przemyśl 5,—
Kpt. Przybylski, Białozorka 5,—
L. Dąbska, Płock 2,50
P. Brzezina, Katowice 10,—
G. Cybowa, Kwilcz, z podz. za odebr. laski 5,—
K. Glińska, Zaleszczyki 5,—
Prof. I. Damian, Rzeszów 1,—
Ks. prob. Iwańczyk, Kluszczany 4,—
M. Maciuszkiewicz, Pruszków 10,50
B. Rochlicki, Pruszków 5,—
Sz. Malinowski, Uwiliny 2,—
Ks. M. Bojarczak, Sulisławice 2,—
M. Matkowska, Mołotków 5,—
J. Babij, Reklimiec 2,—
Konwent P. P. Benedyktynek, Lwów 2,—
M. Domiszewski, Lwów 3,—
T. Kalkstein-Osłowska, Krosno 5,—
J. Sorokowski, Dobrowótka 1,—
J. Chabrzyńska Czortków 1,—
L. Wolańska, Brzozów 4,—
Ks. W. Krzyżak, Albigowa 2,—
St. Korzeniowski, Łochów 2,—
P. Skowronek, Tarn. Góry 10,—
F. Kukułka, Pniewy 5,—
K. Wizimirska, Jabłonów 3,—
R. Gwoździk, Kłobucko 2,—
St. Mroczko, Lwów 1,—
Rodzina Witkowskich, Lublin, z podz. za doznane laski w każdej potrzebie 10,—
L. Herniczkowa, Kamionka 5,—
M. Skałęcka, Drohobycz 5,—
SS. Miłosierdzia, Brzeżany 1,—
S. S. Dzikowska, Brzeżany 1,—
A. Sitarz, Kołomyja 2,—
J. Mikołajczak, Dołkopole 5,—
Z. Pisiewiczówna, Lwów 2,—
Inwalida Franc. Nowak, Poznań 2,—
Ks. St. Sowiński, prob. w Tarczku 2,—
Zarząd Szpitala powsz., Krosno 2,—
F. Waleszyńska, Dubno 2,—
J. Kuziel, Dobra 1,—
L. Pieluch, Komorowo 2,—
K. Zieliński, Inowrocław 3,—
W. Trockowska, Piaseczno, za odebrane laski 5,—
E. Rutkowska, Raków 1,—
W. Gińko i S. Stepanisz, Polowo 2,—
Prus i Kujawski, Lenin 2,—
H. Sosnowska, Kuchocka Wola 2,—
K. Ciapińska, Grodno 3,—
A. Sankowska, Grabniak 5,—
A. Srzedzińska, Białystok 5,—
Adw. Cichowicz, Poznań 25,—
St. Gesek, Mławy 5,—
M. Barszczewicz, Łowicz 10,—
Łukomskie, Łomża, z prośbą o laskę 10,—
Ks. S. C., Lubanie 5,—
A. Wacalewski, Ratyń 10,—
M. Go'ubien, Warszawa 2,—
Ks. J. Gradziński, Warszawa 7,—
K. Szadura, Łopiennik Górny 1,—
J. Kłonowska, Warszawa 5,—
St. Gorączko, Głogoczów 1,—
Ks. Sz. Piszczkiewicz, Czyrny Potok 1,—
Ks. Buroń, Lipnica Mała 1,—
M. Marszał, Wilkowyja 5,—
Z. Hernichowa, Rudnik 5,—
SS. Służebniczki N. M. P., Podhorce 1,—
P. Klimaszewski, Warszawa 2,—
M. Witt, Starogard 5,—
L. Cnytra, Środa 10,—
J. Mikołajczak, Dołhopole z prośbą o zdr. dla całej rodziny 5,—
M. Kmitter, Marzenin z pr. o zdr. dla całej familji 3,—
M. Szulc, Łódź 5,—
J. Szyszkowski, Lubcza n. Niemnem 1,—
St. Rosiak, Koło 2.70
B. Besiekierska, Warszawa 5,—
Katol. Stow. Kobiet, Łabunie 2,—
M. Grabowska, Miłówka 3,—
Ks. J. Śnisiek, Kaczin 1,—
T. Błażejewski, Warszawa 3,—
J. Spokojska - Froncewicz, Łomianki 1,—
Dr. M. Głowiński, Rybnik 3,—
St. Miścicka, Leśmierz 5,—
M. Hamplowa Warszawa 3,—
L. Lewandowski, Działdowo 5,—
K. Olchowa, Lublin 5,—
St. Kluczyński, Lublin 1,—
St. Matuszewski, Końskie 5,—
A. Brzozowska, Chełm Lubelski 4,—
K. Kowalski, Nakło 2,—
Fr. Zegartowska, Jarosław 1,—
W. Jeżewski, Wilno 1,—
J. Sybilski, Piotycz 10,—
Fr. Sybilska, Piotycz 5,—
Z. Wasilewska, Kozieglowy 2,—

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretarjat św. Marcin 69 m. 17.

31 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji)

W ostatnim dniu ciągnienia 4-ej klasy, wygrane padły na numery następujące:

Po 500 zł na n-ry:

204 631 729 1049 378 216 170 368 484 3121 213 515 4645 5112 636 872 6220 322 93 7367 456 774 8235 10067 435 11302 30 12180 203 13324 543 643 733 14022 333 667 788 15262 540 784 839 16285 798 17583 86 680 727 18192 214 19087 783 20007 21834 22387 478 838 23096 332 946 051 25052 101 84 26177 455 548 744 27141 303 672 828 28016 364 443 87 993 29344 454 712 937 30333 511 849 31406 540 83 32146 407 565 666 33109 34079 35437 652 907 93 36018 450 589 37806.

38003 360 39323 41252 42098 43689 44446 882 45204 553 46435 716 962 47174 237 478 776 958 48124 49282 864 962 67 50078 350 597 618 78 795 860 51335 833 52002 43 70 333 520 53527 711 54652 55912 56483 57313 428 60 612 717 58255 59976 60639 61470 781 62001 181 568 609 916 62310 64142 409 65529 66393 67252 448 588 638 68003 520 706 914 69964 70569 799 71525 72214 73356 66 422 585 733 74265 484 785 75360 539 761 852.

76452 77061 194 569 78044 226 674 816 79421 871 80213 605 934 81369 608 82223 36 419 83248 84484 761 949 85018 43 86653 87311 409 88093 97 85 917 36 89065 564 90620 91028 92237 606 93806 94580 623 796 96634 785 97627 98389 99481 740 100227 102366 103015 764 104115 106013 657 107258 661 810 108098 109032 329 542 816 110113 994 111179 229 789 112043 324 113190 983.

114182 689 916 115429 116625 905 40 117832 119261 560 120150 121686 122318 70 555 123259 645 124093 843 125157 322 860 126216 425 68 663 718 127919 50 129280 699 783 130779 846 131345 132095 346 73 865 133108 37 514 15 134293 454 135250 453 136183 528 92 137200 23 787 138059 139827 140228 386 465 141274 566 816 142562 144032 341 464 145037 146172 920 147814 148055 149387 773 150034 752 151470 745.

Komunikaty stowarzyszeń, zrzeszeń i organizacyj społecznych, gospodarczych, zawodowych itp. o imprezach o charakterze dochodowym, reklamowym i rozrywkowym zamieszczamy na łamach pisma naszego w rubryce „Kronika towarzyska" tylko za opłatą, zgóry uiszczoną, w wysokości 30 groszy za wiersz druku.

Prosimy o nadawanie wszelkich komunikatów w ekspedycji naszej przy św. Marcinie 70 do godz. 10-tej rano i o równoczesne uiszczenie opłaty. Komunikatów, nadesłanych pocztą lub innym sposobem, bez dostatecznego adresu, nie będziemy mogli załatwić.

Administracja „Kurjera Poznańskiego".

152353 76 484 865 154128 90 805 156721 157081 145 206 16 747 158128 279 159561 160797 162680 714 823 164061 148 888 165031 166161 65 533 167587 168258 442 951 169255 170248 610 95 171022 79 625 55 726 172789 173765 174288 454 82 175343 968 176449 72 899 177213 334 786 816 17443 540 63 774 179082 257 69 477 741.

Po 2.500 zł na Nr.:

63 275 881 1057 78 2200 560 5424 45 577 6397 7973 8284 340 9547 54 657 713 13350 949 14355 976 15827 16020 978 17508 48 811 18281 444 522 763 21217 22124 23147 24937 25337 890 30654 31069 979 32137 526 727 842 34649 36010 174 297 506 37327 560 729 901.

38325 567 39374 84 624 768 40107 840 41219 664 849 42467 928 43163 64 673 744 932 95 45056 580 46003 291 566 667 822 931 47080 577 912 48013 58 466 964 49465 668 872 50105 445 51445 578 89 896 52234 643 53173 955 54190 258 972 55951 57440 879 58043 651 59167 511 60038 140 61917 62003 115 63234 354 63 495 596 654 81 774 99 885 64296 398 551 71 944 65472 535 66433 571 946 67028 382 564 504 68433 624 69131 271 577 673 738 70233 71038 340 632 846 72638 73093 485 750 74786 998 75346 876 79.

76202 399 645 77981 77130 252 380 455 66 79557 80163 735 958 83281 348 457 834 84570 85166 86253 544 790 94 945 87019 777 68267 371 81 85 919 89300 90262 468 641 92362 95389 844 46 57 96910 97391 98299 99129 468 100209 515 101096 102258 689 103733 863 104318 60 79 545 105222 420 692 748 91 861 106639 775 197214 17 802 923 108300 488 672 728 819 109530 67 743 92 110088 838 111011 273 523 112385 113121 878.

NICOLA LUPO
człowiek o 100 twarzach
PRZYJEŻDŻA do POZNANIA
ng 4769

114166 384 115026 117275 317 119263 376 812 977 120083 478 772 73 121494 123110 848 125069 374 772 126156 435 128245 419 61 761 129239 131535 132175 133904 134498 665 135397 455 91 136122 815 137262 781 139385 140066 465 841 141923 142050 144 752 885 143168 409 144090 308 145920 146228 574 147227 468 148164 453 149071 854 150714 72 151094 498 687 706 16 59.

152144 566 887 153130 45 285 154056 87 155515 156043 57 136 157000 75 255 80 357 158534 159004 354 586 94 161392 483 819 908 162140 697 829 163518 164505 876 97 165254 403 731 166135 326 643 167591 633 910 168207 18 759 872 169085 336 790 170107 92 171282 495 628 172023 89 391 585 173049 55 335 783 174062 176 369 470 945 175079 876 176136 289 832 936 177406 178257 703 179566 791.

Pg 2315-D. O. 17

WYJĄTKOWA OKAZJA
KUPONY ULGOWE DO MUSIC-HALLU STANIEWSKICH

Zaopatrzywszy się w poniżej zamieszczony kupon otrzymają Czytelnicy niniejszego pisma przy wykupnie jednego biletu za normalna opłatą drugi równorzędny bilet za darmo. W ten sposób każdy przy minimalnym wydatku obejrzy wspaniały i wielce atrakcyjny program, dla którego niema słów pochwały. Należy się jednak pośpieszyć, ponieważ program schodzi w najbliższych dniach z afisza. Radzimy zatem wszystkim zaopatrzeć się w kupony i wybrać się jeszcze dziś na wspaniałe widowisko cyrkowo-varietowe, które przyniesie każdemu wiele zadowolenia.

KUPON ULGOWY
DO MUSIC-HALLU STANIEWSKICH
ul. Fr. Ratajczaka 21.

Okaziciel nin. kuponu otrzyma w kasie po wykupieniu 1 biletu normalnego, drugi równorzędny BEZPŁATNIE. Ważny na przedstawienie o godz. 6 i 8.30 w piątek, 25 stycznia. Wyciąć i okazać w kasie.

n 4774

†

W środę, dnia 23 stycznia 1935 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa matka, teściowa, babka i siostra ś. p.

Wiktorja Stankiewicz
z domu Różankiewicz

przeżywszy lat 80. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 27. bm. o godz. 2,45 po poł. z kostnicy szpitala miejskiego na cmentarz Farny.

W ciężkim smutku pogrążeni

d 572 **córka i rodzina.**

Poznań, ul. Mostowa 26 m. 36.

Zakł. pogrzeb. St. Jaśkiewicz, ul. Klasztorna 14. Tel 35-86.

Korzystnie na sprzedaż
Skład artykułów damskich i bielizny
w najruchliwszej ulicy Poznania. Do objęcia potrzebna gotówka 8000 złotych. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zg 10 277**

Mleczarnię parową

dobrze prosperującą (dzienny przerób 3,500 ltr., latem 6 000 litrów) w mieście powiatowem
dam w dzierżawę.
Warunek przejęcie maszyn. Przy mleczarni 7 mórg ogrodu w kulturze z stawkiem rybnym. Oferty Kurjer Poznański dg **810.**

Nieruchomość handlowa

w najlepszem położeniu miasta powiatowego woj. Pozn. (rynek) — niezadłużona — z zapasem towarów lub bez do sprzedania szybko decydującemu się nabywcy za gotówkę. Większe mieszkanie w razie kupna wolne. Oferty uprasza się pod nr. 211 do Biura Ogłoszeń „Kosmos", Poznań, ul. Zwierzyniecka 6. ng 5117

Lokale

nadające się na większe przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe (ogromne, suche i jasne piwnice oraz cały dwupiętrowy budynek), blisko dworca towarowego od zaraz do wynajęcia. Oferty do Kurjera Pozn. pod zg **10 275.**

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem Jadwigi Rosenkranz w Poznaniu, Stary Rynek 92, zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień 20 lutego 1935 godz. 11 w gmachu tutejszego Sądu pokój 5 celem wysłuchania tegoż co do zastanowienia postępowania dla braku masy oraz ewentl. celem odebrania rachunku końcowego od zawiadowcy masy. Poznań, dnia 20 stycznia 1935. **Sąd Grodzki.**

ng 4568

Bilans Surowy Banku Cukrownictwa Sp. Akc. w Poznaniu

Stan czynny — **na dzień 31-go grudnia 1934 r.** — **Stan bierny**

		zł	gr
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego oraz bony bezproc. Funduszu Inwestycyjnego		6 946 709	79
Waluty zagraniczne		26 887	32
Papiery wartościowe własne:			
a) bilety skarbowe	5 800 000,—		
b) pożyczki państwowe	248 414,25		
c) listy zastawne	233 491,59		
d) akcje	978 298.52	7 260 204	36
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		3 559 915	10
Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego		2 366 092	78
Banki Loro:			
a) krajowe	85 091.09		
b) zagraniczne	43 458,58	128 549	67
Banki Nostro:			
a) krajowe	1 127 527,60		
b) zagraniczne	1 307 110.05	2 434 637	65
Weksle zdyskontowane:			
a) cukrowni	17 861 833,30		
b) różnych	3 594 385,15	21 456 218	45
Rachunki bieżące (salda debetowe)			
a) cukrowni:			
1. zabezpieczone	28 333 917,96		
2. niezabezpieczone	—		
3. kredyty zbiorowe	7 833 000,—		
b) różnych:			
1. zabezpieczone	6 804 949 18		
2. niezabezpieczone	130 012 30	43 101 879	44
Pożyczki terminowe		737 321	81
Należności z tyt. układów konwersyjnych zaopatrzonych w akcept Banku Akceptacyjnego		840 546	50
Nieruchomości		3 863 628	21
Ruchomości		430 609	70
Koszty handlowe		3 942 507	57
Podatki		193 702	98
Rachunki Oddziałów		17 100 348	97
Różne rachunki		666 865	24
Należność z tyt. transakcyj dewizowych na termin i reportowych		1 044 400	—
Odbiorcy:			
a) krajowi odbiorcy cukru	3 885 023,63		
b) zagran. odbiorcy cukru	386 364,48		
c) odbiorcy towarów:			
1. cukrownie	320.46		
2. różni	3 817.04	4 275 525	61
Dostawcy towarów:		3 438 433	43
Suma bilansowa:		123 814 984	58
Udzielone gwarancje:			
a) za cukrownie	17 910 681 08		
b) za różnych	370 333.50	18 281 014	58
Inkaso		1 877 682	51
		143 973 681	67

		zł	gr
Kapitały własne:			
a) zakładowy	12 000 000,—		
b) zapasowy	4 145 000,—		
c) inne rezerwy	2 235 000,—		
d) fundusz amortyzacyjny	270 000,—	18 650 000	—
Wkłady:			
a) terminowe	14 795 105.97		
b) à vista	6 827 362 21	21 622 468	18
Rachunki bieżące (salda kredytowe)			
a) cukrowni	6 442 064.30		
b) różnych	2 886 641.52	9 328 705	82
Zobowiązania inkasowe		262	—
Redyskonto weksli:			
a) w kraju	16 836 262,26		
b) zagranicą	—	16 836 262	26
Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego		718 000	—
Banki Loro:			
a) krajowe	23 894,63		
b) zagraniczne	18 531,33	42 425	96
Banki Nostro:			
a) krajowe	5 165,		
b) zagraniczne:			
1. Kredyty bankowe	2 930 217,07		
2. Kred. zb. dla Prz.Cukr.	7 833 000,—	10 768 382	07
Procenty i prowizje		5 417 231	20
Rachunki Oddziałów		17 954 283	28
Różne rachunki		2 073 303	47
Zobowiązania z tyt. transakcyj dewizowych na termin i reportowych		1 066 800	—
Odbiorcy:			
a) krajowi odbiorcy cukru	3 955 407,57		
b) zagran. odbiorcy cukru	90 206,28		
c) odbiorcy towarów:			
1. cukrownie	759 323,54		
2. różni	151 452.38	4 956 389	77
Dostawcy:			
a) cukrownie za dostarczony cukier:			
1. na rynek wewnętrzny	12 598 206,12		
2. na rynek eksportowy	1 114 446 22		
b) dostawcy towarów	232 318,35	13 944 970	69
Zyski z lat ubiegłych		435 490	88
ng 5 103			
Suma bilansowa		123 814 984	58
Wierzyciele z tyt udzielonych gwarancyj		18 281 014	58
Różni za inkaso		1 877 682	51
		143 973 681	67

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń" lub „ofert" do „Kurjera Poznańskiego" za Nr...., prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie, nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku dolnym, lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia, abyśmy korespondencję, nie otwierając jej doręczyć mogli inserentowi.

Kurjer Poznański

Poznań,
św. Marcin 70

zdg 57 675

Przestrzec musimy zgłaszających się przed dołączaniem do ofert dokumentów oryginalnych, świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazujemy (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego podając w ogłoszeniu „Wiadomość" lub „Adres" wskaże „Kurjer Poznański" Nr....

Administracja.

1. KAMIENICE

Kamienicę
centrum wjazd, obszerne podwórze, ustawowy dochód 10 000,— 70 000,— Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 832

4. OSOBISTE

Piątek
— nie jest dniem radości do obiadu same ości więc, że głód mi dziś doskwiera idę prosto do

Webera
(Nowa 4). ng 4500

Za długi
mej żony Franciszki Dominiak, z domu Rycz, Swarzędz, nie odpowiadam. Antoni Dominiak, — Chwaliszewo 64. zdg 48 821

6. OŻENKI

Kupiec
kawaler, lat 29, brunet, który przybył zagranicy na stałe do Polski, posiada kilka tysięcy złotych, z braku znajomości poszukuję panny do lat 26 celem ożenku, posiadającej własny interes lub oszczędności. Śpieszne oferty Kurjer Poznański zdrg 46 922

Dla
krewnej młodej wdowy, dobrej rodziny majątkiem 11 000 gotówki poszukuję męża urzędnika ewentl. kupca do lat 40. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 688

Wdowiec
lat 38, urzędnik etat z dwoma dziećmi szuka odpowiedniej żony i matki. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 758

Kawaler
intelig. muzykalny lat 30, lepszy rzemieślnik pozna pannę lub wdówkę mieszkaniem cośkolwiek gotówki celu matrymonjalnym. Pierwszeństwo panie gospodarstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 811

Kupiec
kawaler, lat 31, posiada skład kolonjalny w mieście, szuka znajomości pań celem ożenku, majątek dla dobra wspólnego pożądany, tylko poważne zgłoszenia z fotografją łaskawie skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 48 886

7. SPRZEDAŻE

Dywany
ręcznie wiązane sprzeda. Marcinkowskiego 25, m. 6. zdg 48 736

Pianina
od 700 zł sprzeda Kwiatkowski, Pierackiego 14. zdg 48 731

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 45 501

Również Pan
winien się przekonać, że materjały na ubrania, płaszcze, najkorzystniej w fabryce konfekcji męskiej Edmund Grześkowiak, Stary Rynek 83. Pg 2 072-13.31

Pianina Bettinga
najlepsze wykonanie, długoletnia gwarancja, niskie ceny, dogodne warunki już przy wpłacie 300 złotych dostarcza Kwiatkowski, Bronisława Pierackiego 14. dg 661

Ładny
dom czynszowy trzypiętrowy przy dworcu Szamotuły. Oferty Kurjer Poznański zdr 48 605

Skrzypce
stare sprzedam, cena 350 zł — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 48 761

Kawiarenka
sprzedaż pieczywa, cukierków (20 lat w jednych rękach) sprzedam. Wielka 23. zdg 48 750

Radjo
3 lampy tanio. Dąbrowskiego 35, m. 27. zdg 48 790

Blüthnera
fortepian koncertowy okazyjnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 819

Oberża
sala, skład bezkonkurencyjne, 40 buraczanych, zabudowania pierwszorzędne, inwentarze kompletne pod Poznaniem 22 000. Bartkowiak, Dopiewo. zdg 48 843

Chrysler
w pierwszorzędnym stanie sprzedam, gotówką 3 000 zł, przy dobrej gwarancji również na raty, względnie zamienię na parcele, papiery wartościowe, listy zastawne itp. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 5109

Radjo
„Philipsa" budowanym głośnikiem, 4 lampowy, bateryjny, akumulatorem. Poznań, Za Grobla 5, m. 25, od 17. zdg 48 450

Pianino
krzyżowe. Mostowa 32, m. 3. zdg 48 866

Miód
białokoniczynny, kilkanaście centnarów zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia piśmienne do Kurjera Poznańskiego pod zdg 48 882

Warsztat
stolarski z narzędziami tanio na sprzedaż. Kilińskiego 6, mieszkanie 8. Zgłoszenia między 4—5 godz. zdg 48 874

Domek
2 pokoje kuchnia, ogród sprzedam. Stefan Bosy, Luboń, p. Poznań. zdg 48 849

60 mórg
nowe zabudowania, inwentarz żywy oraz narzędzia rolnicze. — Poczta Buk, Dobieżyn Osydus. zdg 48 846/7

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań. Podgórna 13.
Pg 2 051/2-48.1

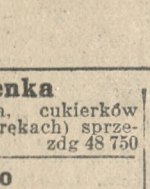

Dom
I piętrowy z ogrodem korzystnie Swarzędz Strzelecka 7. zdg 48 488/9

Piekarnia
daw. Ed. Hahna w śródmieściu piec patent. włącznie z mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia od zaraz do sprzedania. Zgłoszenia biur. Plich, św. Marcin 56. zdg 48 895

Jadalnie
nowoczesne za bezcen. Stolarnia Chłapowskiego 9, Wilda. zdg 48 948

Karakuły
czarne damskie prima. Wrocławska 30, m. 5. zdg 48 927

Mleczarnię
skład pieczywa tanio oddam. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 48 928

Singera
wpuszczaną. Drużbackiej 1, — m. 4. zdg 48 914

Kolonjalkę
bezkonkurencyjną, magiel, duże, słoneczne mieszkanie sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 48 900

Domek
masywny, nadający się do przebudowy na interes i nadbudowy z powodu wymiaru za 6 000 zł sprzeda wzgl. zamienię na domek z ogrodem za ewentl. dopłatą: Dybizbański, Mosina, Rynek 18. ng 5116

Wóz
reklamowy nowoczesny jak nowy, lekki na jednego konia sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 968

Zakład
fryzjerski w centrum sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 48 967

Koszule frakowe
smokingowe, cena wyprzedażowa 6,50; kołnierzyki dla wielb. Duchowieństwa od 75 gr; mankiety para 0,40. H. Rakowska, Pocztowa 1. zdg 48 974

11. KUPNA

Lombardowe
kwity kupuje „Brikabrak". Wodna 26. Pg 2321-53.124

Urządzenie centralnego ogrzewania
piętrowe kupię. Oferty „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod 4.23. Pg 2327-4.23

Dywan
dobrym stanie kupię. Oferty z ceną i rozmiar Kurjer Poznański zdg 48 755

Odbiornik
prąd zmienny. Oferty podaniem marki, ceny Kurjer Poznański zdg 48 753

Torbę oficerską
polową do map kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 817

Przedsiębiorstwo
handlowe w Poznaniu 25 000 zł kupię, branża obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 836

Wannę kąpielową
używaną w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 858

Harmonjum
kupię. Cena oferty Kurjer Pozn. zdg 48 854

Regał
oszklony kupię. W. Kowalski, Szkolna 11. zdg 48 851

Maszynę
damską lub krawiecką kupię. — Oferty Kurjer Poznański zdg 48 944

Kupię
sypialnie używaną. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 48 984

12. DO WYNAJĘCIA

Pokój
kuchnia Dębiec, Południowa 63, obejrzeć niedziele 13 — 15. zdg 48 816

Komfortowe
trzypokojowe mieszkanie Łazarz. Chełmońskiego 17, m. 7. zdg 48 828

Pokój
samotnej wynajmię gospodarz. Wierzbiecice 2. zdg 48 859

4 pokojowe
mieszkanie Plac Świętokrzyski do wydzierżawienia od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 857

Siedmiopokojowe
komfortowe. Działyńskich 3. zdg 48 870

4
lub 5 pokoi I ptr. balkon, słoneczne Marszałka Focha zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Rynek Śródecki 4, m 3, telef. 52-54. zdg 48 545/6

Pięciopokojowe
frontowe, drugie piętro, Jasna 12 wynajmie administracja domu, miesięcznie 170 złotych. zdg 48 904

13. SZUKA MIESZK.

Dwupokojowego
bliżej centrum do II piętra szuka urzędnik na stałej rok góry. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 102

Dwupokojowego
szuka urzędnik od gospodarza rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 47 975

Oficer wyższy
poszukuje od zaraz 3—4 pokojowego mieszkania z kuchnią, łazienką (centralne ogrzewanie) w pobliżu koszar 57 p. p. wprost od gospodarza domu. Zgłoszenia telefon 44-11 wewn. 91. zdg 48 253

Dwa
lub 3 pokoi kuchni poszukują młodzi małżeństwo, centrum, trzy miesiące zgóry ewentl. 2 próżnych pokoi. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 772

Pięciopokojowego
komfort, piece, Łazarz od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 751

Pokoju
i kuchni wprost od gospodarza poszukuje wdowa z jednem dzieckiem, emerytura, płacę zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 660

Dwupokojowego
trzypokojowego Wilda wprost gospodarza zaraz, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 869

Pokoju
kuchnią śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 852

Próżnego
pokoju gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 981

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany frontowy z klatki schodowej z elektrycznością do wynajęcia od 1 lutego. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, dom narożny. zdg 48 510

Św. Marcin
49, m. 9, pokój słoneczny z klatki schodowej d 808

Śniadeckich
21 — 5, dwuosobowy. zdg 48 700

Duży
odnajmę dwom wojskowym lub studentom, urzędnikom. Skryta 7, m. 1. zdg 48 759

Jeden
lub dwuosobowy. Śniadeckich 17, mieszkanie 11. zdg 48 810

Jedno-
dwuosobowy, elegancki niekrępujący. Młyńska 8 — 11. zdg 48 824

Dwuosobowy
paniom. Dąbrowskiego 35/37 — 8 zdg 48 827

Ratajczaka
11 a, m. 92. zdg 48 839

Obszerny
bardzo czysty, niekrępujący elektryczność 1 lub 2 panom od zaraz. Żydowska 2/3, m. 3. zdg 48 829

Focha
55, II. p. prawo. zdg 48 863

Urzędniczce
tanio. Szewska 12, parter, lewo. zdg 48 862

Panu
stanowisku. Słowackiego 25 — 12 zdg 48 879

Ładny
niekrępujący. Szyperska 3 — 13. zdg 48 878

Inteligentnym
panom. Plac Sapieżyński 5 — 7. zdg 48 877

Elegancki
panu. Działyńskich 3, m. 6. zdg 48 872

Podgórna 10 a
mieszkanie 11, front, inteligentnemu panu. zdg 48 853

Ładny
mały pokój dobrem utrzymaniem p. p. studentom, gimnazjastom. Ogrodowa 15, m. 3. zdg 48 848

Umeblowany
Niegolewskich 16, m. 9. zdg 48 896

Dwom paniom
blisko Zamku. Towarowa 21 a m. 19, front I. zdg 48 894

Elegancki
ciepły, odnowiony, centralne obiadami. Wierzbięcice 5, mieszkanie 5, tylko 5—7. zdg 48 893

Niekrępujący
Łąkowa 13, m. 5. zdg 48 945

Grottgera
14 — 3. zdg 48 941

Grunwaldzka
15 — 2. zdg 48 940

Kochanowskiego
5 — 9. zdg 48 938

Klatki
dwóch panów — elektryczność. Grobla 17 m. 23. zdg 48 913

Mickiewicza
13, parter, prawo. zdg 48 908

Kręta
6—1 jedno-dwuosobowy, kulturalnym utrzymaniem. zdg 48 906

Grudnia
4 — 4, telefon 36-44 utrzymaniem. zdg 48 905

Pokój
Za Grobla 5, m. 27. zdg 48 923

Pokój
jedno lub dwuosobowy, miły, czysty z elektrycznością przy sympatycznej rodzinie. Długa 4, — m. 10, front. zdg 48 921

Pokój
inteligentnemu panu. Rybaki 21a Witosławski. zdg 48 980

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) pianino. zdg 48 979

16. SZUKA POKOJU

Studentka
pokoju tanio. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 48 773

Skromny
niekrępujący bez pościeli, opału Oferty Kurjer Poznański zdg 48 760

Elegancki
pokój lub dwa niekrępujące wynajmie okolicy Zamku pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 802

Pani
pokoju zupełnie niekrępującego 1. centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 823

Pokoiku
panienka. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 48 982

17. LOKALE

Lokal
frontowy Plac Wolności 2, zaraz wynajmie gospodarz. Wiadomość: „Technodar". zdg 48 780

Pokoje
na biuro wynajmę. Adres Kurjer Poznański zdg 48 822

18. DZIERŻAWY

Magazyny
z biurami, mieszkaniem oraz obszernem podwórzem (placem) nadające się na każde przedsiębiorstwo lub fabrykę od zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 776

Ziemię
od 5 do 60 mórg wezmę w dzierżawę. Zgłoszenia: skrzynka pocztowa 28, Grodzisk. zdg 48 791/2

Młynu
wodnego 60 ctn. poszukuję celem dzierżawy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 963

23. ROZMAITE

Akuszerka
Błaszczakowa, Poznań, Palacza 75 udziela porady i pomocy. zdg 47 710

programy radjowe

WARSZAWA

Sobota, dn. 26. 1. 1935 r.

6.45 audycja poranna; 12.10 koncert zespołu jazzowo-salonowego; 13.00 dziennik południowy; — 13.05 d. c. muzyki; 15.35 przegląd giełdowy; 15.45 najnowsze nagrania na płytach; 16.30 słuchowisko dla dzieci p. t. „Tygrysi ogon" p/g Filpotsa, w oprac. W. Trojanowskiej. Tr. z Poznania); 17.00 dumki polskie. Wykonawcy: Lucyna Robowska (fortepian), Józef Korolkiewicz (baryton), Stanisław Tawroszewicz (skrzypce), 17.50 „Nowoczesny savior vivre" — wygł. p. Romana Dałborowa. (Odczyt z cyklu „Dom i Rodzina"); 18.00 „Przegląd wydawnictw rolniczych" — wygł. p. Tadeusz Sawicki; 18.15 duety operowe (płyty); 18.45 reportaż z fabryki kauczuku. Wygł. St. Karol Władyka; 19.00 Stefan Malinowski: Sonata d-moll na wiolonczele i fortep.; 19.20 „Wiśnicz". (Odczyt z cyklu „Miasta i miasteczka polskie" wygł. p. Zygmunt Młynarski; 19.30 koncert zespołu harmonistów; 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 „Z dawnych operetek" w wyk. ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udziałem solistów: Ireny Carnero i Aleksandra Wassiela (śpiew); 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 „Jak pracujemy w Polsce"; 21.00 koncert symfoniczny złożony z utworów kompozytorów francuskich. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna pod dyr. Grzegorza Fitelberga. Stanisława Argasińska (śpiew); 21.45 „Boże Narodzenie ze ś. p. St. Przybyszewskim" — szkic liter. wygł. Henryk Zbierzchowski. (Tr. ze Lwowa); 22.15 muzyka taneczna z dancingu „Paradis"; 23.05 „Kukułka wileńska"; 23.35 muzyka taneczna (płyty); 24.00 muzyka taneczna z danc. „Oaza".

Niedziela, dn. 27. 1. 1935 r.

9.00 audycja poranna; 10.05 A. Dworzak: Tańce słowiańskie (płyty); 10.30 transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie; 12.05 przegląd teatralny; 12.15 transmisja z Filharmonji Warszawskiej. Poranek Wagnerowski (II-gi z cyklu). Orkiestra Filharmonji Warszawskiej, pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Franciszka Płatówna (sopran). Antoni Gołębiowski (tenor) Roman Chojnacki (słowo wstępne). W programie fragmenty z oper „Lohengrin" i „Tannhauser". — W przerwie około godz. 13.00—13.15: „Na Zachodzim Beskidzie" pogadanka — p. Macieja Gruszczyńskiego; 14.00 koncert popularny (płyty); 15.00 „Zimowe zwalczanie szkodników i chorób roślin" — wygł. prof. Włodzimierz Gorjaczkowski; 15.15 orkiestra banjolistów St. Radgowskiego; 15.25 przegląd rynków produktów rolnych; 15.35 d. c. programu ork.; 15.45 pogadanka rolnicza; 16.00 „Dzień w dzień" — fragment z powieści Jalu Kurka p. t. „Grypa szaleje w Naprawie" 16.20 polskie pieśni na płytach; 16.45 „Dzieci z Lasku" — opow. dla dzieci starszych wygł. p. Zuzanna Rabska; 17.00 „Dziś! Dziś! Dziś! — Walter prosi do tańca — przygrywają Stromberg i Kaczyński; 17.50 „Badacze życia" — o książce Locy mówić będzie prof. St. Sumiński; 18.00 słuchowisko p. t. „Nauczycielka" p/g Dario Niccodemi'ego w opr. Zofji Jachimeckiej (Tr. z Krakowa); 18.45 „Życie młodzieży"; 19.00 muzyka lekka w wyk. orkiestry pod dyr. Stanisława Nawrota; 19.50 feljeton aktualny; 20.00 „Na wesołej lwowskiej fali" audycja pośw. „Księciu karnawału"; 20.30 dziennik wieczorny; — 20.40 „Jak pracujemy w Polsce" 20.45 o operze „Neron" Mascagniego — mówić będzie p. Karol Stromenger: 20.55 transmisja z teatru „La Scala" w Medjolanie — „Neron" — opera Pietro Mascagni. W przerwie: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.

POZNAŃ

Sobota, dn. 26. 1. 1935 r.

Poznań — 16.30 „Tygrysi ogon", słuchowisko dla dzieci Filpotsa; **18.00** „Sprawa miasta" omówi tymczasowy prezydent p. E. Więckowski; **18.15** piosenki z filmów i komedyj muzycznych z płyt; **22.15** muzyka taneczna z płyt.

Niedziela, dn. 27. 1. 1935 r.

Poznań — 9.40 nabożeństwo z kościoła Jezuitów. **10.50** płyty. **11.00** otwarcie zjazdu b. dowódców Straży Ludowej z „Belwederu". **12.05** „Jak Franuś poznał p. Prezydenta", op. dla dzieci, wygł. p. S. Balicki. **14.00** koncert życzeń z płyt. **15.45** „Wiadomości o nawożeniu" wygł. dr. G. Karłowska

ZAGRANICZNE

Sobota, dn. 26. 1. 1935 r.

Londyn — 20.30 koncert orkiestry dętej; **21.30** „Music-Hall"; **23.00** słuchowisko. — **Koenigswusterhausen — 20.10** „Bal w operze" operetka Heubergera: **23.00** muzyka taneczna. — **Kopenhaga 23.30 do 0,30** wesoły wieczór. — **Budapeszt — 20.10** słuchowisko, **22.20** muzyka taneczna; **23.10** muzyka cygańska. **Wiedeń — 20.15** wieczór utworów Jana Straussa; **21.55 z** operetek. **Kolonja — 19.00** muzyka naszych czasów; **20.10** audycja karnawałowa. **Rzym — 21.00** „Don Carlo" opera Verdiego, transmisja z opery królewskiej. **Medjolan 20.45** audycja z okazji rocznicy śmierci Verdiego.

Niedziela, dn. 27. 1. 1935 r.

Radio Paris — 21.00 „Piękna Helena" opt. Offenbach. **Londyn — 20.15** koncert solistów; **20.55** nabożeństwo; **22.00** koncert ork. **Koenigswusterhausen — 11.30** koncert kameralny; **12.00** koncert ork. symf.; **1445** Kiepura śpiewa na płytach; **15.00** wesele chłopskie; **16.00 muz.** tan.: — **16.45** transm. meczu piłki nożnej Niemcy-Szwajcarja; **18.00** pieśni karnawałowe; **19.40** muzyka z płyt; **21.30** koncert ork. **Kopenhaga — 20.50** koncert orkiestry i soliści; **22.10** muzyka ludowa obcych państw. **Budapeszt — 20.00** muzyka lekka; **21.10** koncert organowy. **Wiedeń — 11.45** koncert symf. z Salzburga (dzieła W. A. Mozart); **13.20** muzyka lekka; **16.00** koncert; **20.00** arje i pieśni; **20.35** słuchowisko; **23.00 do 1.00** muz. tan. **Praga — 11.00** koncert kwartetu Ondricki; **19.30** koncert ork. salonowej; **20.20** audycja humorystyczna; **21.05** koncert chóru. **Kolonja — 20.00** „Pojedynek miłosny" opt. Domhoffa. **Sztutgart — 19.45** „Undine" opt. Lortzinga. **Medjolan — 21.00** „Neron" op. Mascagniego, prapremjera pod dyr. kompozytora. Obsada: Protagonista (A. Pertile), Atte (B. Rasa), Eglogle (M. Carosio), Menecrate (A. Granforte), Rufo (D. Baronti), Vinicio (A. Baracchi), Icelo (G. Nessi), Faonte (G. del Signore), Epafrodito (F. Ronchi), Babilio (T. Pasero); Mucrone (L. Donaggio), Nevio (E. Parmeggiani), Petronio (G. Noto), Eulogio (F. Zaccarini), pastuch (N. Palai). Transmisja również na Polskę.

„Varsovie"
27 Grudnia 1. Ciepłe potrawy, niskie ceny od 21 — 5 rano. Pg 2082-53.88

Wypożyczalnia
eleganckich ubrań frakowych i smokingowych Poznań ul. Nowa 1, telefon 52—17. I. p. Pg 2204-3.61

Niema
nic piękniejszego jak obraz od Lewerskiego. Specjalność. oprawa obrazów Witold Leworski, Poznań. Wrocławska 36. dg 7412

Maskowe
i teatralne kostjumy wypożycza Pawlikowska Poznań Wożna 15 zdg 40 759/60

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr — kart — z rąk. Przyjmuje 10 rano — 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 48 899

Uwaga! Uwaga!
Cielęcina tańsza ½ kg przodek bez kości 50 gr, kule w całości 70 gr. Szewska 20. zdg 48 924

Przedstawicielstwo
patentowanej podpałki ewentl. innych produktów na terenie Poznańskiego i Pomorza względnie poszczególnych miast oddamy. Zgłoszenia: Warszawa, Zgoda 6, m. 6, Warbiuro. zdg 48 977

24. NAUKA

Nauczyciele!
Opracowuje odczyty, referaty, streszczenia, prace naukowe. — Przemyśl, skrytka 200. zdg 48 710

TEATRY

Poznań piątek, 25. 1.

TEATR POLSKI: — Dziś „Rozkoszna dziewczyna".
Sobota, 26. 1. „Marchołt" premjera.
Niedziela, 27. 1. o godz. 16: „Kobieta i jej tyran".
Niedziela, 27. 1. o godz. 20: „Marchołt".

TEATR WIELKI (Opera): „Paganini".
Sobota 26. 1. „Żydówka" z gośc. wyst. Stan. Drabika.
Niedziela, 27. 1. „Paganini".

TEATR NOWY: Dziś: — „Hurra! — jest chłopczyk".
Sobotą, 26. 1. „Hurra! — jest chłopczyk".
Niedziela, 27. 1. o godz. 3,30: „Po tej i po tamtej stronie" po cenach zniżonych.
Niedziela, 27. 1. o godz. 8: „Hurra! — jest chłopczyk".

MUSIC-HALL STANIEWSKICH: Piątek, 25-go stycznia dwa przedstawienia o 6 i 8,30.

...owość Kanterowicza
ZŁOTA WIŚNIÓWKA
na koniaku
Pg 8395-45,18

KINA

Poznań piątek, 25. 1.

APOLLO: „Uwodzicielka".
CORSO: „12 krzeseł".
EUROPA: „W pętach grzechu".
GWIAZDA: „Zabawka".
METROPOLIS: „Pościg za cieniem".
MOJE: „Dziś żyjemy".
ORZEŁ: „Wszystko dla dziewczyny".
OŚWIATOWE T. C. L.: — 1) „Mandżurja płonie", 2) „Na skraju Sahary".
RENAISSANCE: „Tajemne moce".
SFINKS: Wesoła Zuzanna.
SŁOŃCE: „Przeor Kordecki Obrońca Częstochowy"
TĘCZA - Łazarz: „Niewidzialny człowiek".
TĘCZA-Wilda: „Pieśniarz Warszawy".
WILSONA: „Hrabia Zarow".

Nauczycielki
starszej z francuskim, niemieckim szukam na dwie godziny dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 831

Lekcje tańców Waxmanna
27 Grudnia 19. I. zdg 48 888

Matural
Eksternistów od podstaw przygotuje całkowicie absolw. uniw. Dziesięcioletnia praktyka. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 901

25. MUZYKA

Lekcji
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka muzyki. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, III p. dom narożnikowy. zdg 48 511

Potrzebny zgrany kwartet
podanie warunków i instrumentów od 1. 2. 35. Grand Café. — Inowrocław. ng 5099

Ludwika
Odwiedzi mnie Pan i inne nowości na fortepian. St. Pelczyński, Grudnia 1. dg 802

Pianino
do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 763

Trio
lub kwartet dobrze zgrany potrzebny 1. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 884

Skrzypek
pierwszorzędny z własnym repertuarem wolny od 1 lutego. Zgłoszenia Mrowiec, Carlton, Ostrów Wlkp. ng 5114

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Ogrodnik
poszukuje posady. Obal. Zduny, Krotoszyn. zdg 48 331

Dziewczyna
uczciwa, zdrowa, kochająca dzieci z dobrem świadectwem szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 608

Inteligentna
lat średnich, z dobrej rodziny, która pracowała w pierwszorzędnych domach jako bona szuka posady do dzieci, zarządu domem lub innej. Łaskawe oferty Poznań, Ślusarska 2, m. 13, pod C. P. zdg 48 709

Gorzelany
z dobremi świadectwami szuka posady. Mróz, Targowa Górka. zdg 46 555

Poszukuję
odpowiedniego zajęcia w biurze lub organizacji społecznej. (Język polski, niemiecki, francuski). Kazimiera Szymańska, Podgórna 7. zdr 47 934

Lekarz-dentysta
(kob.) poszukuje posady w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 756

Biuralistka
ukończoną szkołą wydziałową, handlową szuka posady. Kuflówna Leonja, Szreniawa, poczta Komorniki, Poznańskie. zdg 48 865

Biurowy
szuka posady, wynagrodzenie niskie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 861

Przychodnia
uczciwa, czysta poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 860

Pokojowa
przyjmie posadę od 15. 2. 35. okolica obojętna z bardzo dobrem poleceniem. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 48 876

Sierota
uczciwa szuka posługi praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 868

Rządca gosp.
kawaler, lat 35, z 17 letnią praktyką w intensywnych majątkach dobre świadectwa i referencje poszukuje posady od 1. 4. 35. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera skiego pod zdg 48 883

500
złotych da inteligent ze średniem wykształceniem za otrzymanie jakiejkolwiek stałej posady w poważnej firmie lub instytucji w Poznaniu ewentl. prowincji. Dyskrecja zapewniona. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 48 797

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 808

Dziewczyna
z prowincji, dobrze polecona szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 809

Kucharka
z dobrem gotowaniem do wszelkich prac domowych poszukuje posady od 1. 2. 35 r. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 812

Panienka
do sprzedaży papierosów i cygar poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 820

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem poszukuje posługi. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 48 837

Ogrodnik
kawaler w starszym wieku z dłuższą praktyką, pewny w swym zawodzie poszukuje zaraz lub później posady. Wynagrodzenie skromne. Stanisław Berent. Łosiniec, poczta Popowo Kościelne zdg 48 783

Zegarmistrz
rutynowany sumienny, pierwszorzędna praktyka poszukuje posady, miejscowość obojętna, małe wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 463

Panienka
z dobrego domu, wykształcenie średnie, ostatnio pracowała u adwokata poszukuje jakiejkolwiek bądź pracy biurowej, ekspedjentki lub za gospodynię. Także wykonuje ładne hafty na zamówienie. Łaskawe oferty kierować: Grotówna, Kościerzyna, Mysińska 17. zdg 48 887

Poszukuję
zajęcia z kaucją 300.— znam polski, niemiecki, francuski, hiszpański, mogę przyjąć posadę portjera, woźnego, stróża lub inną. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 949

Posługi
za pokoik szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 943

Dziewczyna
chętna do pracy szuka posługi od 1. 2. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 942

Posługę
praniem, gotowaniem przyjmę zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 932

Kowal
kawaler, dobremi świadectwami, znajomością fachową, 8 lat praktyki poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 907

Ekspedjentka
rutynowana cukierni szuka posady, znam niemiecki, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 48 983

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 30, ukończoną szkołą rolniczą, 8 lat praktyki, energiczny organizator pracy, poszukuje posady zaraz lub od 1. 4. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 978

Poszukuję
posługi z praniem, referencje bardzo dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 973

Kierownik tartaku
katolik, lat 30, 14-letnia praktyka w tartakach obeznany z wszelkiemi pracami związanemi z prowadzeniem tartaku szuka posady. Zgłoszenia B. Dymalski, Ostrów, Wlkp., Starokaliska 4. dg 738

Dziewczyna
wiejska chętna, pracowita z gotowaniem do wszystkiego szuka posady, własna pościel, najchętniej do starszego państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 559

Dziewczyna
czysta, sumienna, dobrze polecona poszukuje posady. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 48 503

Dziewczyna
starsza uczciwa długoletnie świadectwem poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 48 512

Dyplomowana
absolwentka Wyższej Szkoły Handlowej, biegła pisaniu na maszynie, niemieckim, księgowości roczną praktyka, pilna, sumienna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 537

Sierota
poszukuje posady do piekarni lub cukierni z długoletniem świadectwem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 513

Panienka
z prowincji poszukuje posady do młodszych dzieci, pomocy lekcjach i lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 610

Ekspedjentka
możliwie znajomość książkowości, która wyp yczy 3—5 000 otrzyma stałą posadę. Pewna gwarancja. Warunki, procent według umowy Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 592/3

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady do wszystkiego z dobrem. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 684

Młody
pomocnik handlowy z 5 letnią praktyką w branży kawy, herbaty, obeznany z księgowością poszukuje jakiejkolwiek posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 48 675

Dziewczyna
uczciwa, skromna, religijna poszukuje posady do wszystkiego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 707

Ogrodnik - bartnik
12 lat praktyki, wzorowych majątkach, pierwszorzędne kwalifikacje pod szkłem i wolnem powietrzu poszukuje posady żonatego lub samot. Łask. zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 706

Świece gromniczne
poleca po znanych niskich cenach w wielkim wyborze
Centralna Drogerja
J. CZEPCZYŃSKI - Poznań
STARY RYNEK 8 — Tel. zbiorowy 45-45
Telefony: 33-24, 33-15, 31-15 i 33-53
ODDZIAŁ: UL. FR. RATAJCZAKA NR. 38
Tel. 27-49 DROGERJA UNIVERSUM Tel 27-49

Poszukuję
zajęcia z kaucją 300.— znam polski, niemiecki, francuski, hiszpański, mogę przyjąć posadę portjera, woźnego, stróża lub inną. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 949

Posługi
za pokoik szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 943

Dziewczyna
chętna do pracy szuka posługi od 1. 2. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 942

Posługę
praniem, gotowaniem przyjmę zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 932

Kowal
kawaler, dobremi świadectwami, znajomością fachową, 8 lat praktyki poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 907

Ekspedjentka
rutynowana cukierni szuka posady, znam niemiecki, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 48 983

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 30, ukończoną szkołą rolniczą, 8 lat praktyki, energiczny organizator pracy, poszukuje posady zaraz lub od 1. 4. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 978

Poszukuję
posługi z praniem, referencje bardzo dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 973

Kierownik tartaku
katolik, lat 30, 14-letnia praktyka w tartakach obeznany z wszelkiemi pracami związanemi z prowadzeniem tartaku szuka posady. Zgłoszenia B. Dymalski, Ostrów, Wlkp., Starokaliska 4. dg 738

Dziewczyna
wiejska chętna, pracowita z gotowaniem do wszystkiego szuka posady, własna pościel, najchętniej do starszego państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 559

Dziewczyna
czysta, sumienna, dobrze polecona poszukuje posady. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 48 503

Dziewczyna
starsza uczciwa długoletnie świadectwem poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 48 512

Dyplomowana
absolwentka Wyższej Szkoły Handlowej, biegła pisaniu na maszynie, niemieckim, księgowości roczną praktyka, pilna, sumienna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 537

Sierota
poszukuje posady do piekarni lub cukierni z długoletniem świadectwem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 513

Panna
do dzieci poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 673

Kucharka
poszukuje posady do samotnej osoby, miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 641

Dziewczyna
dobrze polecona dobre świadectwa poszukuje posady do wszystkiego od 1. 2. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 637

Szukam
posługi za pokoik. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 705

Absolwent
Szkoły Wydziałowej poszukuje posady jako uczeń biurowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 696

Oddam
syna w naukę ślusarską lub podobną. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 48 741

Służąca
uczciwa i religijna szuka posady do wszystkiego tylko lepszych domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 744

Dziewczyna
starsza poszukuje posady kucharki, zna wszelka prace, pranie i prasowanie, najchętniej u lekarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 958

Krawcowa
przyjmie posadę jako pokojowa znająca prace domowe, cośkolwiek gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 229

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 230

Ogrodnik
kawaler, lat 20, kilka lat praktyki z dobremi świadectwami poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 48 320

25,—
dam za wyrobienie posady biurowej Poznaniu kawalerowi. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 441

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 370

Dziewczyna
ze wsi znająca gotowanie, szycie, szuka posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 357.

Pokojowa
znająca usługę przy stole, szycie, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 366.

Kucharka
poszukuje posady od 1. 2. w lepszy dom, zdrowa, czysta z własną pościelą, najchętniej do prowadzenia domu samodzielnie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 47 681

Dziewczyna
przychodnia poszukuje posady z dobremi świadectwami od 1. 2. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 364.

Magistra
farmacji bez praktyki poszukuje posady na skromnych warunkach Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 5093

Dziewczyna
uczciwa szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 48 438

Panienka
poszukuje posady do bufetu lub składu. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 027

Panienka
½ roczna szkołą gospodarczą szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 024

Elektromonter
z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 917

Poszukuję
posady zaraz lub później, znam dobre gotowanie, wypiekanie ciast, pranie, prasowanie, wszelka prace w zakresie gospodarstwa domowego, władam polskim niemieckim, lat 27, dobrem poleceniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 47 932

Szukam
posady wożnego lub portjera z kaucją 500 zł Oferty Kurjer Poznański zdg 47 968

Dyplomowany
absolwent W. S. H. poszukuje stałej posady lub praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 200

Ekspedjentka
młoda biegła, uczciwa, wymowna pracująca obecnie w rzeźnictwie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 761

Szukam
posady pokojowej lub pomocy w kuchni na probostwo lub lepszy dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 448

Ekspedjentka
inteligentna władająca polskim, niemieckim językiem poszukuje posady od 1. 2. lub zaraz do cukierni lub piekarni. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 240

27. WOLNE MIEJSCA

Kasjer (ka)
rutynowany potrzebny od zaraz na majątek rolny. Dokładna znajomość książkowości, biegłe pisanie na maszynie, częściowo nadzór śpichlerza. Tylko pierwszorzędne referencje mogą być uwzględnione. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 48 514. Odpisów świadectw się nie zwraca.

Służąca
z dobrem gotowaniem do wszystkiego. Lodowa 45, m. 4. zdg 48 785

Nianię
poleceniem zaraz. Konopnickiej 15, II. zdg 48 774

Posługaczka
praniem. Zgłoszenia 4—5. Graniczna 1, m. 1. zdg 48 752

Dziewczyna
Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdg 48 833

Fryzjerka
stała potrzebna zaraz. Wożna 16 zdg 48 855

Uczennica
do krawiecczyzny potrzebna. — Szkolna 13, m. 7. zdg 48 875

Poszukuje
się od zaraz gorzelnika na kampanję Majętność Ptaszkowa per Grodzisk Wlkp. dg 792/3

Fryzjer
zaraz. Schrake Pocztowa 20. zdg 48 890

Poznań - Niemcy
Dom czynszowy, roczny brutto dochód ca. 15.000 zł. zamienię na równowartościową nieruchomość. Oferty do Kurjera Pozn. pod zg 10 274.

Opiekunki
do 2 dzieci poszukuje za utrzymanie i 10 zł. Oferty skrzynka pocztowa 28, Grodzisk. zdg 48 788/9

Fryzjer
potrzebny od zaraz. — Romana Szymańskiego 2. zdg 48 891

2 fryzjerki
od zaraz, posada stała dobrze płatna. Wierzbięcice 17. zdg 48 889

Służąca
zdrowa, czysta z samodzielnem dobrem gotowaniem dla bezdzietnego państwa na prowincję, dobre referencje wymagane. Zgłoszenia Libelta 3, m. 3. zdg 48 950

Służąca
wszystkiego. Prusa 19 — 8. zdg 48 937

Fryzjerka
stała. Dąbrowskiego 76. zdg 48 935

Potrzebna
dziewczyna do wszystkiego, dobre świadectwa. Górna Wilda 3, m. 21. zdg 48 930

Stolarski
czeladnik biegły na szafki radiowe potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 926

Niemka - freblanka
lub z praktyką i szyciem do 2—5 letnich dziewczynek potrzebna zaraz Plebanek, Częstochowa, Kościuszki 21 ng 5 112

Sanitarjusz - pielęgniarz
młodszy potrzebny do pielęgnacji starszego pana na wieś jako służący — winien być nawskroś uczciwy, trzeźwy i czysty — znać doskonale swój zawód i wykazać się odpowiedniemi referencjami z praktyki w szpitalach Zgłoszenia i podanie warunków pod adresem. Janiszewski, Sękowo p. Podrzewie. zdg 48 910

Korespondent (ka) handlowy
angielski, francuski i niemiecki ze znajomością pisania na maszynie i stenografji polskiej poszukiwany. Oferty z dołączeniem świadectw pracy z podaniem żądanego wynagrodzenia składać do Kurjera Poznańskiego zdg 48 897

Fryzjer
Wroniecka 16. zdg 48 922

Dziewczyna
potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 7, m. 1. zdg 48 966

Wielkie przedsiębiorstwo na Górnym Śląsku poszukuje
sekretarki
bardzo biegle stenografującej i piszącej na maszynie w językach polskim i niemieckim. Zgłoszenia odnosy świadectw przesłać do „Pat", Katowice pod „Sekretarka". ng 4570

28. ROZRYWKA

Dobra kuchnia
pod kierownictwem pierwszorzędnego kuchmistrza w Restauracji Masztalarskiej 8, dawn. Jarocki Pg 2077-1.28

Entuzjastyczne brawa
wywołuje fenomenalna
Liljana Harvey
największe arcydzieło świata
przedłużamy kilka dni
Kino „Sfinks". zdg 48 929

Kino Tęcza — Wilda
Najweselszy film polski „Pieśniarz Warszawy", Eugenjusz Bodo. zdg 48 902

Humor zagraniczny

Urzędnik stanu cywilnego: — Czy pani już była zamężna, a jeśli tak, to z kim?

Gwiazda filmowa: — Co za pytanie? Przecież nie składam egzaminu z pamięci!

(„Humorist" — Londyn). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc luty 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149